# POŻYCZKA ODRODZENIA POLSKI.

## OGŁOSZENIE

## Ministerstwa Skarbu w sprawie wypuszczenia pożyczek państwowych.

Ministerstwo Skarbu ogłasza o wypuszczeniu pożyczek państwowych, uchwalonych przez Sejm Ustawodawczy dnia 27 lutego 1920 r. na następujących warunkach:

1) Pożyczka krótkoterminowa i pożyczka długoterminowa będą wypuszczone jednocześnie po kursie nominalnym (al pari).

2) **Pożyczka długoterminowa** będzie spłacana **w przeciągu 45 lat** od daty wypuszczenia przez wylosowanie jej obligacji; **pożyczka krótkoterminowa** - w przeciągu **lat pięciu.**

3) Stopa procentowa obydwu pożyczek wynosi pięć od sta. Przy wprowadzeniu przyszłej polskiej waluty **pożyczka długoterminowa będzie przerachowana po kursie o 10% wyższym od kursu ustalonego** dla znaków obiegowych.

4) Kupony od obydwu pożyczek są **wolne od podatków** od kapitałów i rentowych.

5) Kuponami od obydwu pożyczek można płacić podatki państwowe.

6) **Obligacje pożyczek i kupony od nich będą przyjmowane narówni z gotówką przez państwowe urzędy przy zapłacie za ziemię, inwentarz i urządzenia dostarczone przez nie przy przeprowadzaniu parcelacji i innych reform rolnych.**

7) Obligacje obydwu pożyczek mają wszelkie **prawa papierów pupilarnych,** będą przyjmowane **w pełnej wartości nominalnej jako wadja** przy licytacjach, **kaucje akcyzowe i celne, kaucje przy zawieraniu kontraktów ze Skarbem Państwa, kaucje składane do depozytów** wszelkich instytucji rządowych w wypadkach, gdy prawo przewiduje składanie kaucji pieniężnych.

8) Obligacje obydwu pożyczek będą przyjmowane **bez opłaty** na przechowanie przez Polską Krajową Kasę Pożyczkową i Pocztową Kasę Oszczędności.

9) Kupony od pożyczki długoterminowej są płatne dnia 1 kwietnia i 1 października każdego roku, od pożyczki krótkoterminowej — dnia 1 stycznia i 1 lipca każdego roku.

10) Obligacje obydwu pożyczek **będą przyjmowane** przez Polską Krajową Kasę Pożyczkową i jej oddziały do lombardowania na następujących warunkach:

a) pożyczki będą udzielane do wysokości 80% nominalnej wartości,

b) pożyczki te są oprocentowane na 5½% rocznie,

c) pożyczki mogą być udzielane na przeciąg czasu, nieprzekraczający 6 miesięcy, poczem mogą być prolongowane.

11) Przy wprowadzeniu zamierzonej **pożyczki przymusowej rentowej** obligacje pożyczki krótkoterminowej **będą przyjmowane narówni z gotówką po kursie nominalnym (sto za sto),** a zaś pożyczka długoterminowa **będzie zaliczona jej posiadaczom do pełnej wysokości** przy rozkładzie zamierzonej pożyczki przymusowej rentowej.

12) Obligacje obydwu pożyczek wypuszcza się w odcinkach po 100, 500, 1.000, 5.000 i 10.000 marek polskich.

13) Subskrypcję przyjmują wszystkie oddziały Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej, Pocztowa Kasa Oszczędności i Urzędy Pocztowe, Kasy Skarbowe i Urzędy Podatkowe, Banki prywatne, kasy i instytucje upoważnione przez Ministerstwo Skarbu.

14) Do czasu wydrukowania obligacji obydwu pożyczek będą wydawane **świadectwa imienne.** Świadectwa te będzie można odstępować innym osobom za równoczesnem zawiadomieniem instytucji, która je wydała. Świadectwom tym przysługują wszystkie prawa, przyznane obligacjom.

15) Asygnaty Polskiej Pożyczki Państwowej z roku 1918 będą przyjmowane na wpłaty na nową pożyczkę, według kursu **uprzywilejowanego.** Ustawa z dnia 24 marca 1920 r. przyznaje tym, którzy za asygnaty pożyczki z 1918 roku zapłacili **złotem al pari,** prawo **do uzyskania czterokrotnej ich wartości nominalnej** w razie zamiany tych asygnat na obligacje obecnej pożyczki.

16) Ministerstwo Skarbu, wyposażając pożyczki państwowe w różne prawa i przywileje, z których nie korzystają inne papiery procentowe i starając się warunki finansowe tych pożyczek zrobić jaknajbardziej korzystnemi dla podpisujących, dołoży wszelkich sił, aby zarówno subskrypcję pożyczki, jak i jej spłatę i wypłacanie procentów uczynić jaknajbardziej łatwem i dogodnem dla wszystkich.

Wydz. Druków Min. Skarbu. Wzór Nr. 3 U. P. P. P. 500.000.

DRUK. J. BURIANA, WARSZAWA, MAZOWIECKA 11.

# GAZETKA WOJENNA Nr. 2.

## Naczelnik Państwa do Ludu polskiego.

Ludu Polski!

Rząd bolszewicki zajął sporą połać naszego kraju wojskiem swojem. Zaślepiony chwilowem powodzeniem, zwlekając z odpowiedzią na propozycje pokojowe rządu polskiego, parł na Warszawę hordy dzikusów w złudnej nadziei zdobycia stolicy, nas prawych gospodarzy na naszych ziemiach chciał uczynić swoimi niewolnikami.

Ludu Polski! Przeliczył się rozzuchwalony wróg. Zasilone licznymi ochotnikami wojska, stojące pod moim dowództwem, w piorunowym ataku pobiły nieprzyjaciela na południu i północy i odrzuciły go od Warszawy. Rozbite i odcięte bandy bolszewickie błąkają się jeszcze, kryją po lasach, grabiąc i rabując dobytek mieszkańców.

**Ludu Polski! Stań jak jeden mąż do walki z przeważającym wrogiem, niech żywa noga najezdnicza nie wyjdzie z polskiej ziemi. Za poległych w obronie ojczyzny ojców i braci, za zniszczone zbiory, za zrabowane zagrody, niech karząca Twoja pięść, zbrojna we widły, kosy i cepy, padnie na kark bolszewików, wziętych żywcem odstawiajcie w ręce władz najbliższych wojskowych lub cywilnych. Niech wróg nie zazna w odwrocie ani chwili wytchnienia, niech zewsząd nań czycha śmierć i niewola. Ludu Polski, do broni!**

**Warszawa, 18 sierpnia 1920.**

**Piłsudski.**

## Jak ludzie mrą w Rosji?

Obliczyli sami bolszewicy, że od stycznia do maja umarło na tyfus plamisty 655.668 ludzi. Nie mogą nastarczyć ich chować, nie ma miejsca na cmentarzach. Więc ich po śmierci palą, a piece na to, niczem piekarskie, budują. Tak to pod bolszewikami nawet chrześcijańskiego pogrzebu biedny człek nie dostanie, ale go jeszcze po śmierci upieką.

# Bolszewicy w Otwocku i Garwolinie.

Bolszewicy byli przez dwa dni w Otwocku. Przed opuszczeniem Otwocka bolszewicy uprowadzili z sobą miejscowego proboszcza, ks. Wyrzykowskiego, którego przywiązali za ręce do wozu i tak musiał iść za tą dziczą ksiądz otwocki, staruszek, powszechnie szanowany, wybitny działacz społeczny, autor wielu prac wartościowych, ogłoszonych drukiem. Nazajutrz przyszedł do Otwocka jakiś człowiek z Kolbieli za Celestynowem z wiadomością, że ksiądz tam się znajduje. Mówiono, żeby iść go odbić, bo bolszewików jest nie dużo. Zanim jednak gromada namyśliła się, było już za późno. Do Kolbieli udało się kilkanaście kobiet i kilku mężczyzn, kiedy jednak przybyli do tego miasteczka, bolszewików już tam nie było, a z nimi zaginęła wieść o uprowadzeniu księdza i nie wiadomo obecnie, gdzie on się znajduje. Kiedy bolszewicy weszli do kościoła otwockiego i zakrystji, rzucili się przedewszystkiem na wina mszalne i wypili wszystko.

Nie poprzestając na proklamacjach i afiszach, urządzali bolszewicy w zajętych miejscowościach wiece agitacyjne, na których polscy komuniści z miast, objętych inwazją, głosili bolszewickie ideje.

Na jaką glebę padało to nasienie, dowodzi fakt, jaki zdarzył się w Garwolinie. Namiętnym propagatorem bolszewizmu okazał się tam niejaki Marylski, robotnik z Warszawy, który na wiecu urządzonym w niedzielę, wychwalając sowieckie porządki, równocześnie lżył Polskę i jej armję ostatniemi przezwiskami. Skoro tylko zaczął się odwrót Moskali, ludność miejscowa wpadła do domu, w którym przebywał nieszczęsny agitator, i formalnie rozerwała go w strzępy. W ten sam sposób zginął niejaki Świtalski i dwóch żydów.

# Jak powinny postępować wiejskie dziewczęta?

W Budach Łańcuckich zwołał Zarząd Kółka rolniczego zebranie dziewcząt. Dziewczęta same od siebie zarządziły składkę

i złożyły odrazu 330 marek na żołnierza polskiego. Jedna z dziewcząt zwróciła się do koleżanek z wezwaniem, by okazywały pogardę tym, co się uchylają od służby wojskowej, i by z nimi nie przestawały. Wezwanie odniosło skutek, bo dziewczęta zobowiązały się do tego, a co ważniejsze, zobowiązanie wykonują. Skutki też są, bo młodzież garnie się do szeregów.

Tak powinny postępować wszystkie wiejskie dziewczęta.

# Raj bolszewicki.

Kazał Trocki bolszewikom
Wydawać »gazetę«.
Zebrał kilku i każdemu
Dał w pysk na podnietę.

Potem rzeknie: »macie pisać,
By wiedzieli wszędzie,
Jak pod moją mądrą władzą
Świat szczęśliwy będzie«.

Więc się wzięli do roboty,
Chińczyk ich pilnuje.
Piszą, piszą. Napisali.
Słuchajcie, burżuje!

»Zniknie troska o jedzenie
Ciężka i ponura,
Każdy będzie miał na objad
Jeźli złapie — szczura«.

»Chodzić będą wszyscy goli,
Tanie to ubranie,
I nawet po jednym bucie
Każdy z was dostanie«.

»Nie będziecie sobie żony
Sami wybierali,
Lecz wam sowiet, jaką zechce
Za żonę uchwali«.

»Pozbędziecie się kłopotu,
Co go z rolą macie,
Bo ją weźmie rząd sowiecki,
Na państwo, mój bracie«.

»Dzieci także wam zabiorą
Sowieckim nakazem.
Będą je jakby w oborze
Chować wszystkie razem«.

Czyż to mało jeszcze dla was
Co wam z serca dajem?«

---

A niechże was wszyscy djabli
Wezmą z takim rajem!



Najazd bolszewicki na polską wieś.

Kraków, 1920. — Nakładem Sekcji II. K. O. P. — Drukarnia Uniwersytetu Jagiell.

# Pieśń ochotnika.

Nie na darmo dziś mnie woła
Ten mój polski kraj
»Co masz w sobie najlepszego
To mi, bracie, daj«
Dam ci krew swą, dam ci życie,
Gdy mi mówisz »idź!«
Bo ja wolę ruszać w pole,
Niż w chałupie gnić.

Potrzeba ci ochotnika,
Masz go chmarę, masz,
U twych świętych granic staje
Niezmożona straż!
Kiep i tchórz jest, kto w tej chwili
Nie chce wroga bić,
Ja zaś wolę ruszać w pole,
Niż w chałupie gnić.

A ty, wrogu, dmij się, dmij się,
Drwię z twych chełpnych warg!
Już ja sadła ci zaleję
Za twój nędzny kark!
Już ja ciebie dziś nauczę
U mych nóg się wić —
Ja, co wolę ruszać w pole,
Niż w chałupie gnić.

Idę w upał, idę w slotę
Czerń rozbijać w puch —
Harmonijka druha moja
Karabin mój druh!
O ja umiem tych przyjaciół
I kochać i czcić —
Ja, co wolę ruszać w pole
Niż w chałupie gnić.

**Jan Kasprowicz.**

Tę pieśń poeta, co w chacie włościańskiej na świat przyszedł, ułożył dla tych, którzy idą bronić Ojczyzny. Dla tych, co wolą »w chałupie gnić« dzienniki lwowskie przynoszą taką wiadomość:

»Od tych, którzy zdołali przebić się przez front bolszewicki, otrzymaliśmy wiadomości, że w miejscowościach zajętych po przekroczeniu Zbrucza urządzają bolszewicy natychmiast **przymusową mobilizację mężczyzn od 16 do 60 roku życia,** bez względu na narodowość i przynależność państwową, wcielając ich w szeregi armji czerwonej«.

Wybierajcie więc chłopcy: dobrowolnie z własnem wojskiem na wroga, czy pod przymusem z moskalem i chińczykiem na własnych braci.

Niech nikt nie odkłada i zaraz się zgłasza na ochotnika do wojska.

4

# Prezydent ministrów Witos do Włościan!

Bracia Włościanie!

Na naszych ziemiach polskich, w chwili dla państwa i dla Was, Bracia, przełomowej, wola stronnictw sejmowych powołała mnie do objęcia steru rządu w Polsce. Oddając władzę prezydenta ministrów w moje ręce, stronnictwa zadokumentowały, że Polska jest i pozostanie państwem ludowem. Oddając ją w moje ręce w czasie dla państwa najcięższym, stwierdzono, że ratunek może i powinien dać państwu lud, prawowity tego państwa gospodarz. Pragnęliśmy wszyscy Polski ludowej. O nią walczyły całe pokolenia. Pod taką Polskę kładziemy podwaliny w Sejmie ustawodawczym. Ta Polska ludowa znalazła się przed katastrofą. Bolszewicy runęli na nasze ziemie i wdarli się już do naszych wsi i miast, niosąc zniszczenie. Wdzierają się oni coraz dalej do naszego kraju, aby nas ujarzmić, narzucić nam swoje rządy, które z Rosji zrobiły pustynię.

Od Was, Bracia Włościanie, zależy, czy Polska będzie wolnem państwem ludowem, w którem lud będzie rządził i żył szczęśliwie, czy też się stanie niewolnicą Moskwy, czy będzie się rozwijać w wolności i dobrobycie, czy też będzie zmuszona pod batem władców Rosji pracować dla najeźdców i żywić ich swoją krwią i znojem.

Za to, czy państwo nasze ochronimy od zagłady, siebie od jarzma niewoli, rodziny nasze od nędzy, a całe pokolenia nasze od hańby, za to my, Bracia Włościanie, odpowiedzialność poniesiemy i ponieść musimy. Od Was, Bracia Włościanie, Polska ludowa może wymagać tego ratunku! W pierwszym rzędzie od nas, bo my jesteśmy najliczniejsi, bo nam ona najwięcej dać może w przyszłości. Państwo to Wy!

Rząd, na którego czele stoję, szczerze pragnie pokoju. Już rząd poprzedni zaproponował bolszewikom rozejm, ale bolszewicy zamiast pokoju, nasłali na nas olbrzymią armję.

Z tego, co robią, możnaby wnosić, że chcieliby zalać Polskę, przewalić się przez nią, jak burza niszcząca i rozpalająca w całej Europie nową wojnę.

W tej chwili delegaci nasi przeszli przez front rosyjski, aby się z bolszewikami umówić o rozejm. Gdyby się okazało, że bolszewicy nie zrezygnowali z zamiaru zniszczenia naszego niepodległego bytu, to rząd takich warunków nie będzie mógł przyjąć, nie będzie mógł uznać i nie przyjmie. Rozejm zresztą nie jest pokojem. Musimy być przygotowani na dalszą wojnę z bolszewikami. Chcemy pokoju, ale nie hańbiącego, nie pokoju za wszelką cenę. Nie wolno nam ani się hańbić, ani naszej niepodległości zatracić, ani przyszłych pokoleń zaprządz do niewolniczej pracy dla obcego. Gdyby zaszła potrzeba, musimy podjąć walkę na śmierć i życie. Bo lepsza śmierć, niż podła niewola. Dlatego w tej przełomowej dla państwa, a więc i dla ludu polskiego chwili, odzywam się do Was, Bracia, na wszystkich ziemiach polskich z wezwaniem, niech każdy z Was spełni obowiązek, kto z Was zdolny do noszenia broni — na front. Dzisiaj najwyższy obowiązek każdego Polaka, to służba w obronie Ojczyzny, na polu walki, inni dać muszą ofiarę w pracy i mieniu.

Ludowi, który jest potęgą, wątpić nie wolno, ani rezygnować nie wolno. Trzeba ratować Ojczyznę, trzeba jej oddać wszystek majątek krwi i życia.

Siostry Włościanki! I na Was spada dzisiaj wielki i zaszczytny obowiązek obywatelski. Oddawajcie mężów, synów i braci w służbę ciężką, ale pełną chwały. Pędźcie precz ze wsi i ze zagród swoich tych, co z wojska uciekli, bo oni honor narodu i ludu splamili. Wierzę, że ten obowiązek spełnicie. Każdy wójt, każdy sołtys ma pilnować, by z jego wsi, czy gminy wszyscy wezwani do wojska znaleźli się w szeregach, by w żadnej wsi nie było ani jednego dezertera, by z każdej wsi zdolni do noszenia broni, poszli do armji, by każdy, kto może, kupił pożyczkę odrodzenia Państwa, by śpieszył z wszelką pomocą. To Wam nakazuje Ojczyzna, to Wam nakazuje Rząd!

**Wincenty Witos.**

5

# Gen. Haller do armji ochotniczej!

Rada Obrony Państwa ogłosiła zaciąg ochotniczy. Cały naród gotowy bronić swego Państwa i swego bytu, staje do apelu. Ochotnik zgłasza się coraz liczniej, bo każdy Polak, mający poczucie obowiązku wobec narodu i Państwa, staje w szeregi Armji Narodowej.

**Pojęcie jednej i jednolitej Armji Narodowej musi też być jasne każdemu Polakowi.**

Wszelkie bowiem tłumaczenia, polegające na przypuszczeniach formowania dziś jakiejś osobnej, wyodrębnionej Armji, są błędem, a kolportowanie ich z jakiemikolwiek komentarzami byłoby szkodliwem szerzeniem niepokoju w naszych stosunkach i burzeniem jednolitego frontu całego Narodu wobec zagrożonego bytu Ojczyzny.

Chcąc uniknąć fałszywych przypuszczeń, łączonych z powierzonem mi zadaniem, stwierdzam:

1. **Żadnej formacji ochotniczej po za aparatem państwowej wojskowej organizacji formować nie wolno.** Natomiast każdej organizacji narodowej i społecznej wolno się zgłaszać jako takiej w celu pisemnego upoważnienia do mobilizowania ochotników i oddawania ich partjami do zapasowych bataljonów, (szwadronów, bateryj), względnie organizowanych obozów, aby ułatwić Państwu skupienie sił i wlanie gotowych już i uporządkowanych szeregów i materjału w przepisaną formę oddziałów zapasowych.

2. **Jest tylko jedna Armja polska, w której ochotnicy służą bądź to przydzieleni do poszczególnych oddziałów, bądź to w specjalnie sformowanych kompanjach, bataljonach, pułkach i t. p., a zatem nie pod sztandarem poszczególnych osób lub haseł, lecz pod państwowym sztandarem Orła Białego, dzierżonym przez Naczelnika Państwa i Rząd Rzeczypospolitej.**

Tak pojmuję wojsko i służbę narodową i takie pojęcie musi wejść w krew społeczeństwa polskiego, — bo tylko karność i skupienie wszystkich sił w narodzie da nam moc materjalną i moralną, da niezmożony oręż w dłoń i ujawni nierozproszoną siłę ducha Narodu Polskiego pod hasłami:

**Posłuch i karność wobec Rządu —**
**Jeden czyn społeczny —**
**Jedno Wojsko —**
**Jeden Wódz Naczelny.**

Generalny Inspektor
**J. Haller** Generał Broni.

# Co zyskuje ochotnik?

## I. Zasiłek.

Według postanowienia Rady Obrony Państwa, każdy ochotnik, jak tylko zgłosi się do wojska, otrzymuje bezzwrotnej zapomogi: żonaty 500 marek, nieżonaty 300 marek. Nadto rodzina każdego szeregowca pobierać będzie: żona 150, dziecko 100, rodzice 75 marek miesięcznie; w większych miastach i okolicach fabrycznych zasiłek żony wynosi 300, dziecka 200, rodziców 100 marek miesięcznie. — O ile szeregowiec nie ma żony lub dzieci, to rodzice dostają wtedy większy zasiłek.

## II. Ziemię.

Sejm uchwalił reformę rolną, to znaczy, że w każdym powiecie przez długi szereg lat będzie zawsze zapas ziemi, przeznaczonej na parcelację. Z małemi wyjątkami majętności ziemskie nie mają być większe nad 180 hektarów czyli 310 morgów, nadwyżkę więc przestrzeni będzie się parcelować, tak, że parcelacji ulegną całe majątki rządowe i do różnych instytucyj należące. Parcelacja ma się tak odbywać, że od dotychczasowych właścicieli większych rząd będzie wykupywał ziemię, płacąc im pół ceny targowej, i tym sposobem tanio też będzie ją odstępował drobnym rolnikom. Łatwo więc będzie można nabyć sobie porządną gospodarkę za bardzo tanie pieniądze przez pośrednictwo rządu, który będzie na ten cel pożyczał włościanom pieniędzy na długoletnie spłaty.

**Jednocześnie jednak Sejm polecił rządowi, aby sprzedawał parcelowaną ziemię tylko tym którzy się wykażą, że obowiązek wojskowy względem Ojczyzny spełnili. Kto nie poszedł na ochotnika do wojska albo z poboru, ten owej taniej ziemi nie dostanie,** bo tak Sejm postanowił, że kto dla Ojczyzny poskąpił trudu i zdrowia, temu i Ojczyzna nie dopomoże do kupienia sobie roli.

## III. Zagrody inwalidom.

Dzięki ofiarności niektórych dobrych obywateli kraju, **rząd ma pewną ilość gruntów do rozdania darmo inwalidom wojskowym.** Oczywiście nagrodzeni będą tylko ci, co z własnej nieprzymusowej woli wstąpili do wojska, kiedy Ojczyzna była w potrzebie i którzy odznaczyli się odwagą w boju.

## A co czeka tych, którzy nie pójdą do wojska.

Ogłoszone zostały sądy doraźne dla tych, co nie stawią się do poboru. Kto jest obowiązany do służby wojskowej a nie stawi się do poboru, ulegnie karze śmierci przez rozstrzelanie. Zginie śmiercią haniebną, jak zginęło tylu bandytów, którzy zamiast walczyć z wrogiem, zabowali i mordowali swych współobywateli.

---

Niech więc każdy, kto ma zdrowie i siłę w garści, wybierze, co woli: nagrodę czy karę, wdzięczność Ojczyzny, czy wstyd i hańbę do śmierci. Jeśli wróg nas pobije, będziesz miał bracie do końca życia wyrzut sumienia, że zostając w domu przyczyniłeś się do tego nieszczęścia. Jeśli wroga pobijemy bez twojej pomocy, to zawsze i ty sam sobie i ludzie będą ci wspominali, że stchórzyłeś, żeś piecuch, żeś wart tylko skórki zajęczej.

# Kto są bolszewicy?

**Kto są bolszewicy?** — Bronsztein-Trocki, Nachamkes-Steklow, Apfelbaum-Zinowiew, Rosenfeld-Kamieniew i wielu, wielu podobnych.

**Czego pragną?** — rządzić, używać, podbijać obce kraje, by inni pracowali dla nich.

**Jak rządzą?** — katowaniem, szubienicą, rozstrzelaniem: kto z innem zdaniem się odezwie, dostaje kulą w łeb.

**Co obiecali, a co dają?** — Obiecywali pokój, a wojnę ciągle prowadzą. Obiecywali rządy ludu pracującego, a rządzi tylko Lenin i Bronsztein-Trocki, krwawe tyrany. Obiecywali chleb — a teraz każą go zdobywać w Polsce.

**Dlaczego prowadzą wojnę?** — Bo się boją robotników, i chłopów, by ich nie wywieszali za wszystko zło, którego narobili, więc ich na front posłali i gnają do bitew karabinami maszynowemi, przy których postawili Chinczyków.

**Czem swoje wojska do wojny z Polską zachęcają?** — Obiecują, że będą mogli wszystko rabować i objadać się, bo w Polsce dużo bydła i zboża. Obiecują, że będą mogli na nogi wdziać buty, zdarte polskim chłopom i robotnikom.

**Do czego Rosję doprowadzili?** — Do tego, że fabryki stoją, a robotnik, choćby wrócił z wojny, nie będzie miał gdzie pracować. Do tego, że chłop, nie chce ziemi uprawiać, bo ją wzięli na własność państwa, a jemu tylko ochłapy z łaski wydzielają.

**Jaki skutek ich rządów?** — Że trzy miljony ludzi z głodu i chorób w Rosji wymarło, a miljon wymordowali.

**Co dają polskim chłopom tam, gdzie już wtargnęli?** — Jeszcze większy głód, jeszcze większą nędzę, bo to nie w ich kraju.

**Jak temu zaradzić?** — Nie puścić do siebie, iść hurmem zaraz do wojska — prać zaciekle — **a damy radę.**

8

# Co Polsce dadzą bolszewicy, jeśli przyjdą?!

**Głód** — bo nam splądrują wsie i miasta, spalą, zabiorą, co zabrać można.

**Zarazy** — bo wśród nich z głodu straszny tyfus, szkorbut, cholera i nosacizna.

**Drożyznę** — bo u nich ubranie kosztuje 40.000 rubli, para butów 20.000 rubli, funt soli 1.000 rubli, 10 rubli pudełko zapałek.

**Gwałt** — bo gwałtem rządzą w kilku, za nieposłuch śmiercią karząc bez sądu.

**Zniszczenie** — bo nawet własną Rosję zniszczyli, tymbardziej zniszczą obcy im kraj, którego nienawidzą.

**Spalenie Kościołów** — bo sami schyzmatycy i żydzi.

## Co wezmą?

**Zboże** — bo nie mają go u siebie, gdy kraj zniszczyli dziką gospodarką.

**Bydło** — bo u nich wyginęło.

**Ubrania** — bo sami chodzą w łachmanach, a nikt im sprzedać nie chce.

**Buty** — bo nawet wielu żołnierzy u nich chodzi boso.

**Sól** — bo tam jej całkiem brak.

**Lokomotywy i wagony** — bo te, co mieli, już się popsuły, a naprawić ich nie umieją.

## Co zostawią?

**Gołą ziemię** — bo zabiorą nawet ziarno do siewu.

**Nagie mury** — po spalonych domostwach.

**Puste szyny** — po których pociągi jeździć nie będą, gdy bolszewicy wezmą wagony i lokomotywy.

**Obgryzione kości** — które nam rzucą, gdy sami mięso zjedzą.

**Skrwawione grzbiety** — pokaleczone przez nich bykowcem i batogami.

**Shańbione** — kobiety.

**Groby** — po tych, których wystrzelają.

**Głupotę i hańbę** — żeśmy im przyjść do nas dozwolili.

## Do broni!

# Co bolszewicy Rosji obiecali? a co dali?

## Robotnikom

| | |
|---|---|
| obiecywali lekką pracę i dobry zarobek | dali 12-to godzinny dzień roboczy pod przymusem. |

## Chłopom

| | |
|---|---|
| obiecywali ziemię darmo | dali pańszczyznę, bo ziemię wzięło na własność państwo. |

## wszystkim

| | |
|---|---|
| obiecywali wolność | dali krwawe tyrańskie rządy, masowe rozstrzeliwania, katowanie. |
| obiecywali dobry byt | dali głód i chłód, słowem nędzę. |
| obiecywali pokój | dali wojnę bez przerwy jedną po drugiej. |

**Czy chcemy, aby to wszystko do nas przynieśli?**

## NIE!

# Do broni!

# Gdzie lepiej?

**W Polsce najwyższą władzą jest Sejm, składający się z posłów, wybranych przez wszystkich bez wyjątku.** Niema takiej warstwy w narodzie, niema stronnictwa, któreby nie miało przedstawicieli w Sejmie. Sejm tylko może uchwalać ustawy, które przekazuje do wykonania rządowi. Rząd więc, t. j. naczelnik państwa i ministrowie, są tylko wykonawcami woli Sejmu.

U nas istnieje prawo własności ziemi, domów, warsztatów, handlów, fabryk, kopalni i różnych przedsiębiorstw. Własność ta jest tylko przez to ograniczoną, że od tego **czasu nie wolno mieć za dużo ziemi.** Kto ma więcej niż 310 morgów, musi część majątku sprzedać, bo ziemia nie przyrasta, a wielu jest takich, co jej potrzebują, a dokupić się jej nie mogli. **Dla dobra drobniejszych rolników przeprowadzono więc reformę rolną.**

U nas w fabrykach i innych przedsiębiorstwach wprowadzono dla robotników 8-godzinny dzień pracy. Obowiązuje też odpoczynek świąteczny. Robotnik zawiera z pracodawcą umowę, która do czasu wiąże obie strony. Robotnicy otrzymują znaczne deputaty żywnościowe i znaczne też wynagrodzenie pieniężne. Po »fajeramcie« każdy jest panem swojego czasu.

U nas wprawdzie ludzie narzekają na różne braki, na drożyznę, ale i na wsiach i w miastach wszystkiego jest tyle, że głodu nie cierpimy. Brak nam cukru, ale mamy białą mąkę, i ziemniaki i — choć skąpiej — ale i tłuszcze i mięso i węgiel i drzewo i naftę. Musimy się z tem wszystkiem oszczędzać, ale bądź co bądź to wszystko mamy.

U nas sami rodzice wychowują dzieci, oddają je do szkół i kierują ich losem.

U nas wolno każdemu wyznawać, jaką chce religję; **nikt się nie miesza do spraw sumienia i wiary.**

U nas wolno rząd sądzić według jego postępków, wolno domagać się naprawy tego, co w rządzie uznajemy za niedobre; istnieją różne stronnictwa polityczne, z których każde broni swoich interesów i zapatrywań; są różne gazety, które każdą sprawę z różnych stron przedstawiają i każdy, co to czyta, sam sobie w wielu rzeczach rozjaśnia w głowie.

**W Rosji wcale Sejmu niema.** Są tylko dwaj najwyżsi rządcy państwa: Lenin i Trockij. Oni wydają prawa i od nich zależy wszelka władza. Wymuszają posłuch z pomocą dobrze płatnego, w części najemnego wojska, oraz żandarmów, z których się tworzą śledcze komisje czyli »czerezwyczajki«, **bez sądu wydające wyroki śmierci.**

W Rosji prawo własności ograniczono tylko do majątku ruchomego. Ziemia, domy, fabryki i wszystkie przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe są własnością państwa. Wszyscy są płatni — bardzo licho — za pracę, a wszystkie zyski są obowiązani oddawać państwu. **Nikt ziemi, domu, sklepu, warsztatu, ani sprzedać ani dzieciom zostawić nie może. Państwo w każdej chwili może to wszystko jednemu odebrać i dać w używalność czasową drugiemu.**

**W Rosji robotnicy są zmobilizowani, t. j. służą państwu na równi z żołnierzami. Muszą pracować, ile im państwo każe, najmniej 12 godzin dziennie,** za wynagrodzenie bardzo małe i za pożywienie w naturze, składające się z talerza zupy bez mięsa i 20 deka czarnego chleba dziennie. W sobotę i niedzielę pod strażą wojskową robotnicy muszą zamiatać ulice i naprawiać drogi.

**W Rosji niektórych rzeczy niema zupełnie, np. mydła, białego chleba, niema też opału,** bo choć są lasy, ale niema czem wywieźć z nich drzewa. Ceny są tam bardzo wysokie: np. para butów kosztuje 40 tysięcy marek polskich, ubranie 80 tysięcy marek i t. d., i to wszystko w handlu potajemnym, bo inaczej nic kupić nie można. Nawet ludzie pracujący z głodu często umierają.

**W Rosji państwo,** ile może, **odbiera dzieci rodzicom,** wychowuje w koszarach, gdzie mnóstwo dzieci umiera na choroby zaraźliwe.

W Rosji religja jest zniesiona, duchowieństwo prześladowane, **wiara wszelkiemi sposobami tępiona.**

W Rosji kto w najmniejszej rzeczy nie zgadza się z rządem, ten dostaje się w moc »czerezwyczajki«, skąd nigdy żywym nie wraca. Gazety są tylko rządowe, stronnictw żadnych niema, a kto się z bolszewikiem i porządkami nie zgadza, **musi siedzieć cicho, jak mysz pod miotłą; inaczej śmierć. Każdy musi słuchać, mówić i robić, co mu każą, musi być zupełnym niewolnikiem.**

Jeśli ulegniemy przemocy, dziesięć razy straszniejsze niż w Rosji czasy nastaną u nas, bo jeśli tam własny rosyjski rząd tyle nędzy i nieszczęść na ludność swoją własną sprowadził, to czegoż my od niego możemy oczekiwać? Kto więc nie chce ponosić odpowiedzialności za grożące naszej Ojczyźnie niebezpieczeństwo, a jest młodym i silnym, niech spieszy na ochotnika do wojska, do broni, na bój zwycięski za nasze bogate łany, za kraj kochany.

11

Kraków, 22 października 1920.

# Zaproszenie.

Imieniem Komitetu obywatelskiego zapraszam do wzięcia udziału

## w uroczystym obchodzie rocznicy 31. października

oswobodzenia Krakowa z Austryaków

według następującego programu:

1. O godz. 10-tej rano: Uroczyste Nabożeństwo w kościele N. P. Marji (miejsca zarezerwowane w prezbiterjum).
2. O godz. 11-tej przed południem: Pochód przed główną strażnicę wojskową.
3. Przemówienie delegata Komitetu.
4. Uroczysta zmiana warty.

Przewodniczący Komitetu.

Prezydent m. Krakowa.

DRUKARNIA ZWIĄZKOWA W KRAKOWIE. — 5291-20.

JWielmożny Pan

dr. K l e m e n s  B ą k o w s k i

Syndyk m.

*w Krakowie*

ul.św.Jana

# ZAPROSZENIE

dla J. W. P. Dra Klemensa Bąkowskiego
z rodziną

# NA RAUT z TAŃCAMI

## i Loterją artystyczną

którą grono Pań krakowskich pod protektoratem Pań: Jenerałowej Symonowej, Jenerałowej Stillerowej, pułkownikowej Kicińskiej, podpułkownikowej Brzezowskiej, rotmistrzowej Bzowskiej, p. Krzeczunowiczowej, hr. Tyszkiewiczowej

**urządza w sobotę dnia 6. listopada 1920 r.**

**w sali kasyna wojskowego (przy ul. Zyblikiewicza)**

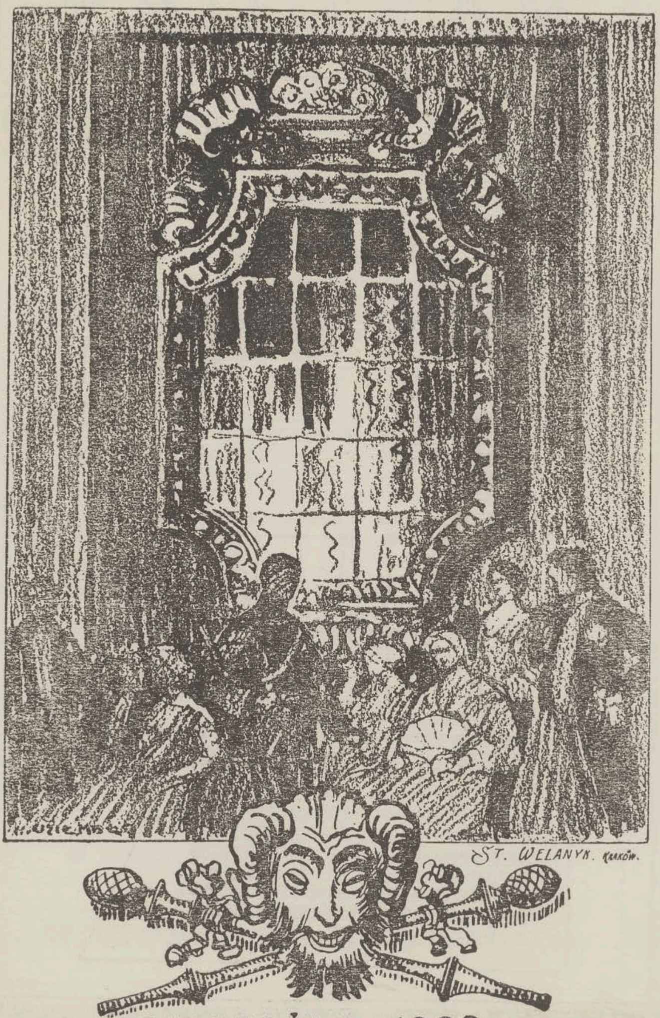
na cel „sklepu żołnierskiego formacji polowej 8. pułku ułanów Ks Józefa Poniatowskiego".



**Wstęp za zaproszeniami :-: 40 Mkp., dla wojskowych 30 Mkp.**

:-: **POCZĄTEK O GODZINIE 9. WIECZÓR.** :-:

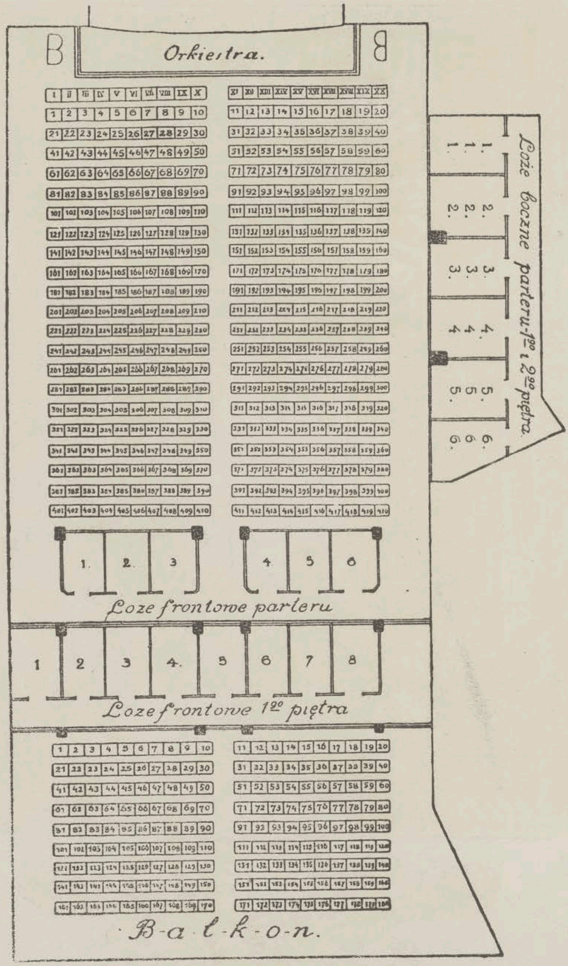
# TEATR BAGATELA




KRAKÓW 1920.

# Rozkład miejsc w „Bagateli".

Scena.




KARTA TYTUŁOWA WEDŁUG RYSUNKU HENRYKA UZIEMBŁY.

14

# PROGRAM:

## Ten który chciał
zbyt wielu ludziom
## zrobić przyjemność naraz.

Komedja w 3 aktach
Tristana Bernarda i Alfreda Athis'a.
W tłumaczeniu Zygmunta Kaweckiego.

OSOBY:

| | |
|---|---|
| Lucjan Gelidon - - - | p. Jan Nowacki |
| Rejun - - - - - - - | p. Leopold Zbucki |
| Leontyna Rejun - - - | p. Lena Orwid-Bruczowa |
| Baron de St. Amour - | p. Ludwik Fritsche |
| Magdalena de St. Amour | p. Marja Malicka |
| Honorjusz Flache - - | p. Ignacy Berski |
| Amelja Flache - - - | p. Irena Orzecka |
| Komendant Moufflon - | p. Ludwik Wierzbicki |
| La Chevillette - - - | p. Wacław Kaliciński |
| Larnois - - - - - - - | p. Stefan Orzechowski |
| Moreau - - - - - - - | p. Franciszek Wysocki |
| Pani de Fifty - - - | p. Kazimiera Skalska |
| Pani de Tremoussin - | p. Marja Kwiecińska |
| Doktor - - - - - - - | p. Karol Marecki |
| Operator kinematograficzny - - - - - - | p. Zygm. Woyciechowski |
| Klient - - - - - - - | p. Kazimierz Czyński |
| Alfred - - - - - - - | p. Stan. Posiadłowski |
| Ogrodnik - - - - - - | p. Stefan Bystrzyński |

Rzecz dzieje się współcześnie. Akt I w drukarni Rejuna w Valmontiers; — akt II na zamku de St. Amour; — akt III w zamkowym parku.

REŻYSER: P. JAN NOWACKI.

ORKIESTRA POD KIER. PROF. Z. SCHELLERA.

DRUKARNIA UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO W KRAKOWIE

17

DNIA 9 STYCZNIA 1921 ROKU

ODBĘDZIE SIĘ W SALACH KASYNA WOZS

NA DOCHÓD »DOMU RODZINNEGO« IM. TAD. KOŚCIUSZKI DLA SIEROT PO ŻOŁNIERZACH POLSKICH : JAGIELLOŃSKA 11. :

# BAL

NA KTÓRY MAMY ZASZCZYT ZAPROSIĆ

J.W.P. Dr Bobrowskiego Klemensa z rodziną

KOMITET:

Zdzisławowa hr. Tarnowska.

Gen. Aleksandrowiczowa Marja, Antecka Halina, Bałowa Marja, płk. Beckerowa Helena, mjor. Bereźniak, Berglowa Władysławowa, Bielawska Janowa, hr. Bnińska Marja, Bocheńska Eliza, Cieszyńska Julia, Czerny-Schwarzenberg Halina, Czerny-Schwarzenberg Zbigniew, Daltzowa Aniela, kpt. Damski Władysław, Dutkiewiczowa Zofia, Ettmayer-Adelsburg Stefan, br. Gallowa Olga, Gatty-Kostyalowa Helena, Gatty-Kostyalowa Kazimierzowa, Grodyńska Olga, Gąssowska Dora, Habichtowa Kazimierzowa, Horwatkowa Apolinarowa, Horoszkiewicz por. Jachimska Honorata, Jakeschowa Eugeniuszowa, Jaworska Walerowa, Kolatorowicz Bogdan, Korczyńska Ludomiłowa, br. Korsakowa Rajmundowa, br. Krause Bohdanowa, Królowa Piotrowa, Krzetuska Adela, Krysakowski, gen. Latinikowa Helena, Leowa Wilhelmina, Lisocka Ludwika, Łapińska Janowa, Łepkowska Celina, Łuszczkiewiczowa Kazimiera, Łuszkiewicz Antoni, Marcisiewiczowa, Meranowiczowa Tadeuszowa, Michałowska z hr. Wodzickich Marja, kpt. Myzińska Lucyanowa, Minter por. Niewiadomska, Olszewski por. Oświecimska Marja, Owczarkiewiczowa Leontyna, Pieniążek-Odrowąż Jan, Pielówna Janina, Piotrowska Marja, br. Puszetowa de Puget Ludwikowa, Raczyńska Augustowa, Radziejowska Helena Riegerowa Wanda, Sędzimorowa Mieczysławowa, Selkowiczowa Marja, Skąpska Bolesławowa, Szajska Józefa, Skrzyszowska Janina, Starzewska Henryka, Sternschussówna Elżbieta, gen. Stillerowa Józefowa, Spiczyńska Stefania rtm. Strojnowska Michalina, Strzegocka Kazimierzowa, Struszkiewiczowa Jerzowa, Struszkiewiczówna Olga, gen. Symonowa Antoniowa, Szczepańska Janowa, Szczepańska Kazimierzowa, Szczepańska Lucyna, mjor. Sznajder Franciszek, rtm. Strojnowski, Struszkiewicz Jerzy, mjorowa. Szymczakowska Wanda, hr. Tyszkiewiczowa Jerzowa, hr. Tyszkiewicz Jerzy por. hr. Tyszkiewicz Stanisław, Wilczkowa Karolina, Wisłocka Marja, Wysocka Stanisławowa, mjorowa Zahaczewska Irena, Zatcherowa Paulina, Zdanowiczowa Zdzisławowa.

BILET WSTĘPU 100 MKP. OD OSOBY — POCZĄTEK O GODZINIE 21 — WSTĘP TYLKO ZA ZAPROSZENIAMI

18

# ŻAPROSZENIE.

Pod protektoratem

Jaśnie Wielmożnej Pani Generałowej Symonowej

i

Jaśnie Wielm. Pana Generała broni Józefa Hallera

odbędzie się

w Krakowie, w sali Kasyna Oficerskiego, ulica Zyblikiewicza

w dniu 11-tym stycznia 1921 roku o godzinie 10-tej wieczorem

## BAL

na dochód Towarzystwa Zagród dla polskich inwalidów imienia Tadeusza Kościuszki, na który JWP........ najuprzejmiej zaprasza

KOMITET.

Wstęp za zaproszeniami.

Sprzedaż biletów w biurze Towarzystwa Zagród, Basztowa 10 parter od godziny 4-tej do 7-mej po południu.

Cena biletu wstępu 100·— Mp., biletu familijnego dla trzech osób 250·— Mp., dla rodziny liczniejszej 350·— Mp.

Naddatki ze względu na cel będą przyjmowane z wdzięcznością.

28

JWP.

Dr Klemens Bąkowski

Kraków

Druk. św. Jana 12

# P. T.

Niedawno wróciła z frontu bojowego VI. Dywizja wojsk polskich, złożona z żołnierzy ziemi krakowskiej.

Celem okazania radości z powrotu drogich żołnierzy odbędzie się **w niedzielę dnia 16 stycznia b. r.**

# UROCZYSTE POWITANIE

na które imieniem Prezydjum Komitetu Obywatelskiego oraz Dowództwa miasta mamy zaszczyt zaprosić.

## PROGRAM UROCZYSTOŚCI:

1) O godzinie 10 rano Msza św. w kościele N. P. Marji.
2) O godzinie 10½ przed poł. dekorowanie na Rynku krakowskim oficerów oraz żołnierzy krzyżem „Virtuti militari" (od ul. Szewskiej obok kamienia Kościuszki).
3) Defilada VI. Dywizji.
4) O godzinie 3 po poł. uroczyste przyjęcie VI. Dywizji w Gospodzie Y. M. C. A. przy ulicy Zwierzynieckiej:

Część I. muzykalno-wokalna,<br>
„ II. ugoszczenie żołnierzy,<br>
„ III. wyświetlenie filmu.

**UWAGA. Zaproszenie służy jako karta wstępu do Presbiterjum kościoła, do miejsc rezerwowanych na Rynku głównym i do Gospody Y. M. C. A.**

Kraków, dnia 12 stycznia 1921 r.

ZA KOMITET:

*Prezydent Miasta.* *Dowódzca Miasta.*

DRUKARNIA ZWIĄZKOWA W KRAKOWIE. — 2287-21.

J^wny Pan

dr. Klemens Bąkowski

Syndyk m.

**w Krakowie**

*ulica* św. Jana *L.*

№ 8. Warszawa, Środa 12 Stycznia 1921 roku. Rok IV.

PRENUMERATA.
Kwartalnie . . 200 Mk.
Z odnoszeniem 230 „
Za granicą . . 400 „
Numer pojedyńczy 5 marek.
Konto pocztowe czekowe № 730.

# MONITOR POLSKI

DZIENNIK URZĘDOWY RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.
WYCHODZI CODZIENNIE Z WYJĄTKIEM NIEDZIEL I ŚWIĄT.

OGŁOSZENIA.
Cena za wiersz drobnego pisma (petit) po tekście 15 mk.
Kolumna 6 łamów.
Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Redakcja i Administracja: Miodowa № 20. Redaktor naczelny przyjmuje od 12—2 p. p. Redakcja otwarta od 9—3 p. p. Telef. red. 44-05. Telef. admin. 44-50.

*TREŚĆ DZIAŁU URZĘDOWEGO:*



*WYSZŁY Z DRUKU Nr.Nr. 4 i 5 DZIENNIKA USTAW RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ Z DN. 12 STYCZNIA 1921 r., ZAWIERAJĄCE TREŚĆ NASTĘPUJĄCĄ:*

*Nr. 4:*

*16. Ustawa z dnia 17 grudnia 1920 r. w przedmiocie udzielania gwarancji Skarbu Państwa do sumy 200.000.000 mk. za ulgowe pożyczki dla drobnych przemysłowców, rzemieślników oraz ich organizacji wytwórczych.*

*17. Ustawa z dnia 17 grudnia 1920 r. o przejęciu na własność Państwa ziemi w niektórych powiatach Rzeczypospolitej Polskiej.*

*18. Ustawa z dnia 17 grudnia 1920 r. o nadaniu ziemi żołnierzom Wojska Polskiego.*

*19. Ustawa z dnia 18 grudnia 1920 r. o ochronie lokatorów.*

*Nr. 5:*

*20. Ustawa z dnia 18 grudnia 1920 r. o zagwarantowaniu rent i świadczeń ubezpieczeniowych dla ubezpieczonych na Śląsku Górnym.*

*21. Rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z dn. 29 listopada 1920 r., wydane w porozumieniu z Ministrem Skarbu w sprawie przejęcia przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu urzędów probierczych na obszarze b. zaboru austrjackiego oraz zmiany przepisów probierczych, obowiązujących na tym obszarze.*

*22. Rozporządzenie Ministra Spraw Wojskowych z dnia 30 listopada 1920 r. w przedmiocie utworzenia wojskowych sądów załogowych oraz podziału wojskowych okręgów generalnych na obwody sądowe.*

*23. Rozporządzenie Ministra Spraw Wojskowych z dnia 4 grudnia 1920 r., wydane w porozumieniu z Ministrem Skarbu, Ministrem Spraw Wewnętrznych i Ministrem b. Dzielnicy Pruskiej w przedmiocie częściowej zmiany rozporządzenia wykonawczego Ministra Spraw Wojskowych w porozumieniu z tymiż Ministrami do rozporządzenia Rady Obrony Państwa z dn. 20 lipca 1920 r. o zasiłkach wojskowych dla rodzin osób pełniących służbę w wojsku polskiem z poboru i ochotniczo.*

*24. Rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 17 grudnia 1920 r. o przedłużeniu terminów dla przedsiębiorstw ekspedycyjnych do uzyskania pozwoleń na załatwianie formalności celnych oraz do załatwienia w urzędach celnych zleceń przyjętych od stron.*

*25. Rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 20 grudnia 1920 r. w przedmiocie utworzenia izb skarbowych na obszarze ziem, objętych umową o preliminaryjnym pokoju i rozejmie, podpisaną w Rydze dnia 12 października 1920 r.*

*26. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 20 grudnia 1920 r. w przedmiocie ustalania wysokości diet, wynagrodzenia rozjazdowego oraz zwrotu kosztów podróży funkcjonarjuszów państwowych.*

*27. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 20 grudnia 1920 r. w przedmiocie utworzenia okręgowych urzędów ziemskich na obszarze b. dzielnicy pruskiej oraz reorganizacji Państwowej Komisji Generalnej i Urzędu Osadniczego w Poznaniu.*

*28. Rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 22 grudnia 1920 r., wydane w porozumieniu z Ministrem Skarbu w sprawie podwyższenia opłat probierczych.*

*29. Rozporządzenie Ministra Kolei Żelaznych z dnia 30 grudnia 1920 r. w przedmiocie zmian i uzupełnień rozporządzeń o przepisach taryfowych w komunikacji między stacjami polskich kolei państwowych a stacjami zagranicznemi, położonemi poza punktami przejściowemi polsko-czesko-słowackiemi.*

*30. Rozporządzenie Naczelnego Nadzwyczajnego Komisarza do walki z epidemjami w przedmiocie przymusowego szczepienia ochronnego przeciw cholerze i tyfusowi brzusznemu.*

*Sprostowanie do ustawy z dnia 17.XII.20 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 3, poz. 8).*

## DZIAŁ URZĘDOWY.

### I. Zarządzenia Władz Naczelnych.

18.

**ROZPORZĄDZENIE**

**Ministra Rolnictwa i Dóbr Państwowych**

**z dnia 14 grudnia 1920 r.,**

**wydane w porozumieniu z Ministrem Skarbu, Ministrem Robót Publicznych, Ministrem Aprowizacji i Ministrem b. dzielnicy pruskiej w przedmiocie zwolnienia właścicieli drobnych parcel leśnych od obowiązku dostarczania drzewa na cele odbudowy, oraz opałowe potrzeby ludności.**

Na mocy art. 2 ustawy sejmowej z dn. 28 lutego 1919 r. w przedmiocie zaopatrzenia ludności w drzewo budulcowe i opałowe (Dz. Pr. P. P. z 1919 r. Nr. 20, poz. 229), art. 11 rozporządzenia wykonawczego z dnia 3 lutego 1920 r. do rzeczonej ustawy (Dz. Ust. R. P. z 1920 r. Nr. 14, poz. 76), oraz art. 5 rozporządzenia Ministra Robót Publicznych z dnia 1 września 1920 r., zmieniającego niektóre przepisy rozporządzenia wykonawczego z dn. 3 lutego 1920 r. (Dz. Ust. R. P. z 1920 r. Nr. 88, poz. 579), zarządzam w porozumieniu z Ministrem Robót Publicznych, Ministrem Skarbu, Ministrem Aprowizacji, oraz Ministrem b. dzielnicy pruskiej, co następuje:

§ 1. Od obowiązków, wypływających z postanowień rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Dóbr Państwowych z dn. 1 września 1920 r. w przedmiocie zajęcia i przygotowania drewna opałowego w lasach prywatnych na okres zimowy 1920/21 (Dz. Ust. R. P. z 1920 r. Nr. 89, poz. 585), oraz rozporządzenia tegoż Ministra z dn. 2 września 1920 r. w przedmiocie dostarczenia drewna budulcowego z lasów państwowych i prywatnych na cele odbudowy na okres pięcioletni od 1920/21 do 1924/25 r. (Dz. Ust. R. P. z 1920 r. Nr. 89, poz. 586) wolni są właściciele oraz zarządcy tych parcel leśnych, których powierzchnia nie przekracza łącznie dwudziestu hektarów.

§ 2. Zarządzenia o zajęciu drzewa w parcelach wymienionych w § 1, wydane na mocy rozporządzeń, wskazanych w tymże §, o ile zajęte ilości drzewa nie zostały już przez właścicieli lub zarządców dostarczone, ulegają uchyleniu.

§ 3. Rozporządzenie niniejsze posiada moc obowiązującą co do § 1 od dn. 21 września 1920 r., odnośnie zaś do § 2 — od dnia ogłoszenia.

Minister Rolnictwa i Dóbr Państwowych:
(—) *Jul. Poniatowski.*

Minister Robót Publicznych:
w z. (—) *Rybczyński.*

Minister Skarbu:
(—) *Steczkowski.*

Minister Aprowizacji:
(—) *St. Śliwiński.*

Minister b. Dzielnicy Pruskiej:
(—) *W. Kucharski.*

USTAWA

z dnia 18 grudnia 1920 r.

**o ochronie lokatorów.**

CZĘŚĆ I.

Dopuszczalna podwyżka komornego.

Art. 1. Do najmu mieszkań, poszczególnych części mieszkań, lokalów na urzędy, szkoły, hotele, pensjonaty i pokoje umeblowane, tudzież do najmu sklepów, lokalów handlowych i przemysłowych oraz pracowni stosują się przepisy poniżej wymienione.

Art. 2. (1) Za podstawę do oznaczenia podwyżki komornego za oznaczone w art. 1 lokalności służyć ma komorne, płacone w czerwcu 1914 r. (podstawowe komorne). Wypuszczający w najem obowiązany jest udowodnić wysokość powyższego komornego.

(2) Przy oznaczaniu komornego, obliczonego pierwotnie w rublach, 100 rubli równa się 216 mk., zaś komornego, obliczonego w koronach — 100 koron równa się 100 mk.

Art. 3. Podwyżka komornego za mieszkania do 6 pokojów włącznie i lokale na szkoły i urzędy nie może przekraczać 100% podstawowego komornego, zaś za mieszkania powyżej 6 pokojów 150%, dalej za lokale na hotele, pensjonaty i pokoje umeblowane — 200% podstawowego komornego, wreszcie za sklepy, lokale handlowe i przemysłowe oraz pracownie, niepołączone z mieszkaniami — 300% podstawowego komornego.

Art. 4. Za wkłady, które nie są konieczne do utrzymania mieszkania w stanie do użytku zdatnym, a poczynione są na żądanie biorącego w najem, wolno umówić w granicach rzeczywistych wydatków podwyższenie stawek (art. 2 i 3) ponad oznaczoną normę.

Art. 5. (1) Tytułem dalszej podwyżki komornego właściciele domów mogą pobierać od lokatorów wzrastające opłaty dodatkowe w wysokości rozłożonej w stosunku do komornego zwyżki rzeczywistych, ponad normy z czerwca 1914 r., wydatków, a to:

a) w całości za opłaty gminne od dostarczania wody, od kanałów, od dostarczania światła dla sieni, schodów, korytarzy i t. p. lokalności, wreszcie od wywozu śmieci;

b) w miejscowościach nie posiadających powszechnych urządzeń wodociągowych, kanalizacyjnych lub oświetleniowych, tudzież w domach z takiemi urządzeniami nie połączonych, również w całości za dostarczanie przez właściciela wody do urządzeń asenizacyjnych, za wywóz nieczystości kloacznych i śmieci i za oświetlenie wymienionych w tym artykule pod a) lokalności;

c) w całości za czyszczenie głównych przewodów kominowych;

d) w połowie za wydatki na wynagrodzenie stróża, jednak bez wliczania w nie wartości dostarczonego stróżowi mieszkania.

(2) Właściciele obowiązani są wywiesić i stale utrzymywać w bramie domu wykazy z oznaczeniem wysokości wszystkich wymienionych w ust. 1 ciężarów i kosztów, tak wedle stawek z czerwca 1914 r., jak i obecnych, wysokości podstawowego komornego od poszczególnych lokali, sumy przypadającej do rozłożenia na lokatorów, oraz kwot, wypadających z podziału na poszczególnych lokatorów.

(3) Powyższe opłaty należy uiszczać wraz z komornem.

(4) Za ogrzewanie i oświetlanie mieszkań, tudzież za dostarczanie wody ciepłej z własnych urządzeń centralnych właściciele nieruchomości mogą pobierać opłaty dodatkowe w wysokości wydatków rzeczywistych, przypadających na dane mieszkania. Przy obliczaniu dopuszczalnej wedle art. 3 podwyżki komornego potrącić należy z podstawowego komornego 8%, jeśli ono obejmowało także wynagrodzenie za powyższe świadczenia.

Art. 6. (1) Za przedmiot najmu, który biorący w najem w całości lub w części odnajmuje dalej bez dostarczenia urządzenia domowego, wolno umówić tylko takie komorne, które za całość lub odpowiednią część nie przekracza komornego, płaconego przez biorącego w najem.

(2) Przy odnajmie może być komorne, płacone przez odnajmującego (sublokatora) lub jego poprzednika, podwyższone tylko w takim stosunku, w jakim

komorne biorącego w najem w sposób, tą ustawą dozwolony (art. 2, 3, 4, 5), podwyższone zostało.

(3) Za dostarczenie odnajmującemu urządzenia domowego wolno umówić odpowiednie wynagrodzenie w wysokości co najwyżej 100% komornego, przypadającego za ubikację odnajętą. Za dalsze świadczenia wolno umówić tylko odpowiednio godziwe wynagrodzenie.

Art. 7. (1) Jeżeli wypuszczający w najem po wybuchu wojny zniżył komorne, wolno je podnieść do pierwotnej umownej wysokości.

(2) Jeżeli wypuszczający w najem udowodnił, że komorne, płacone w czerwcu 1914 r., nie odpowiadało ówczesnym przeciętnym cenom, wówczas wolno je podnieść do tejże wysokości.

(3) Kwota podwyższonego w ten sposób komornego może być podstawą dalszej podwyżki w myśl art. 2, 3, 4 i 6.

Art. 8. (1) Jeżeli przedmiot najmu w czerwcu 1914 r. nie był wynajęty, wolno przy pierwszem po wejściu w życie w tej ustawy wynajęciu umówić takie komorne, jakie odpowiada przeciętnym w chwili najmu płaconym cenom.

(2) Do domów na obszarach b. dzielnic rosyjskiej i pruskiej, których budowę ukończono po dniu 1 lipca 1919 r., i do domów na obszarze b. dzielnicy austrjackiej, dla których udzielono lub udzieli się konsensu budowlanego po dniu 27 stycznia 1917 r., przepisy tej ustawy nie mają zastosowania. Do domów tych w przeciągu lat 10 od daty ogłoszenia niniejszej ustawy nie mają również zastosowania: ustawa o dostarczaniu mieszkań na potrzeby wojska (Dz. Pr. z 1919 r. Nr. 31, poz. 262 i Dz. Ust. z 1920 r. Nr. 37, poz. 211), tudzież ustawa o obowiązku zarządów gmin miejskich dostarczania pomieszczeń (Dz. Ust. z 1919 r. Nr. 92, poz. 498).

(3) Ustawa ta nie stosuje się także do budynków, które nabył na własność Skarb Państwa Polskiego. Wszystkie umowy najmu i dzierżawy, dotyczące takich budynków i ich przynależności, rozwiązują się z mocy prawa z dniem zawarcia odnośnego aktu nabycia, a biorący w najem powinni przedmiot najmu, względnie dzierżawy, opróżnić po poprzedniem ustawowem wypowiedzeniu i po dostarczeniu im mieszkań przez gminę, która w tym celu może korzystać z postanowień ustawy o obowiązku zarządów gmin miejskich dostarczania pomieszczeń (Dz. Ust. z 1919 roku Nr. 92, poz. 498).

Art. 9. (1) O ile umówione komorne lub wynagrodzenie przekracza granice w poprzednich przepisach określone, umowa jest nieważna w części, dotyczącej wysokości komornego i opłat dodatkowych.

(2) Zabronione i nieważne są umowy, w których biorący w najem za to, iż jego poprzednik opuści przedmiot najmu, lub wogóle bez równowartościowego świadczenia wzajemnego poprzednikowi lub innej osobie coś przyrzeka, dalej umowy, że za pośrednictwo przy najmie ma się uiścić wynagrodzenie, przekraczające miarę, w takim obrocie przyjętą. To samo odnosi się do umów, w których wypuszczający w najem lub poprzedni lokator wynajem albo ustąpienie praw z wynajmu czynią zawisłemi od zakupienia przez nowego lokatora urządzenia lub wogóle wymawiają dla siebie albo dla kogoś innego świadczenia, nie pozostające z umową najmu w bezpośrednim związku.

(3) Co wbrew powyższym postanowieniom uiszczono, tego można żądać napowrót z ustawowemi odsetkami. Tego prawa nie można się zgóry zrzekać. Powództwo przedawnia się w ciągu jednego roku.

*Ograniczenie prawa wypowiadania i przedłużania umów najmu o oznaczonym czasie trwania.*

Art. 10. (1) Oprócz wypadków wcześniejszego rozwiązania umowy najmu z winy biorącego w najem, przewidzianych w dzielnicowych ustawach cywilnych, wypuszczający w najem może najem wypowiedzieć, jak również korzystać z postanowień tych ustaw o ustaniu najmu bez wypowiedzenia tylko wtedy, jeśli istnieją ku temu ważne przyczyny.

(2) O tem, co w każdym poszczególnym wypadku należy uważać za ważną przyczynę, orzekają, przy uwzględnieniu interesu biorącego w najem, sądy lub urzędy rozjemcze dla spraw najmu w miarę tego, której z tych władz przypadło rozstrzyganie danej sprawy.

(3) Za ważną przyczynę należy między innemi uważać:

a) jeżeli biorący w najem zalega z zapłatą komornego poza termin dodatkowy, zwyczajem miejscowym przyjęty lub dotąd jemu udzielany;

b) jeżeli biorący w najem nie godzi się na podwyższenie komornego przez ustawę dozwolone (art. 2, 3, 4, 5) lub na podniesienie go do pierwotnej wysokości (art. 7);

c) jeżeli biorący w najem przez uporczywe lub rażące przekraczanie obowiązującego porządku domowego, albo przez swe bezwzględne nieprzyzwoite i wogóle nienależyte zachowanie się obrzydza współmieszkańcom pobyt w domu, lub porządek w domu ciężko zakłóca; z zachowaniem się biorącego w najem stoi narówni zachowanie się osób, przez niego do mieszkania przyjętych, jeżeli on temu postępowaniu, choćby mu to było możliwem, zaradzić zaniedbał;

d) jeżeli wypuszczający w najem przedmiotu najmu, który już przedtem był przeznaczony do pomieszczenia robotników, lub wogóle pracowników własnego przedsiębiorstwa, albo służył samemu wypuszczającemu w najem, jako sklep lub pracownia — na ten sam cel, lub dla rozszerzenia własnego przedsiębiorstwa koniecznie i zaraz potrzebuje.

e) jeżeli biorący w najem przedmiot najmu w całości lub części, z urządzeniem lub bez tegoż oddał komu innemu w odnajem lub ustąpił za wynagrodzenie nadmiernie wysokie w porównaniu z komornem, jakie sam płaci;

f) jeżeli biorący w najem po wejściu w życie tej ustawy prawa z umowy najmu w całości, bez zgody wypuszczającego w najem innemu odstąpił; w braku zgody wypuszczającego w najem, będzie biorący w najem uprawniony domagać się rozstrzygnienia urzędu rozjemczego dla spraw najmu lub sądu, które to władze przy uwzględnieniu okoliczności przez obie strony przytoczonych, mogą biorącemu w najem zezwolić na odstąpienie praw najmu w całości lub części; rozstrzygnienie to nie ulega zaskarżeniu;

g) jeżeli przedmiot najmu potrzebny jest na szkołę, w tym wypadku biorący w najem winien przedmiot najmu opróżnić po dostarczeniu odpowiedniego mieszkania przez gminę, która w tym celu może korzystać z postanowień ustawy o obowiązku zarządów gmin miejskich dostarczania pomieszczeń (Dz. Ust. z 1919 r. Nr. 92, poz. 498).

(4) W razie sporu ma wypuszczający w najem wykazać, że istnieje ważna przyczyna wypowiedzenia. Jeżeli rozwiązania najmu domagano z przyczyny, iż biorący w najem wzbraniał się podwyższyć komorne do granicy dozwolonej (art. 2, 3, 4, 5, 6 i 7). a następnie, skoro urząd rozjemczy dla spraw najmu lub sąd uzna dopuszczalność podwyższenia, sam bezzwłocznie oświadczy, że na podwyższenie się godzi— rozwiązanie należy uchylić; obowiązek biorącego w najem do zwrotu kosztów sporu zostaje nienaruszony.

(5) Nieważne jest wszelkie zastrzeżone w umowie najmu lub w dodatkowych umowach całkowite lub częściowe zrzeczenie się przez biorącego w najem praw, z tego artykułu mu przysługujących.

## CZĘŚĆ II.

*Urzędy rozjemcze dla spraw najmu.*

Art. 11. (1) Urzędy rozjemcze dla spraw najmu będą utworzone w tych miastach i miejscowościach fabrycznych, które przy ostatnim spisie ludności miały ponad 20.000 mieszkańców. W innych gminach można je utworzyć na żądanie, wyrażone uchwałą rady gminnej. W miarę potrzeby można w jednej miejscowości utworzyć kilka urzędów.

(2) Koszty, połączone z utworzeniem i działalnością tych urzędów, ponosi gmina.

Art. 12. (1) Przewodniczącego urzędu i jego zastępcę mianuje, o ile możności, z pośród osób, mających wykształcenie prawnicze, prezes sądu okręgowego. Resztę członków mianuje tenże prezes na przedstawienie naczelnika (burmistrza) gminy, w której urząd ma siedzibę. Połowa tych członków musi być powołana z pośród mieszkających w gminie właścicieli domów, druga z pośród lokatorów (art. 15, ust. 1).

(2) Godności przewodniczącego, zastępcy i członków są honorowe; mają oni jednak prawo do zwrotu wydatków, wyłożonych gotówką; oprócz tego tym, którzy żyją z zarobku, można przyznać wynagrodzenie z funduszów gminnych.

(3) Członkowie urzędu składają na ręce prezesa sądu lub sędziego przez niego wyznaczonego przyrzeczenie, że będą gorliwie i bezstronnie pełnili swój urząd i dochowają tajemnicy urzędowej.

Art. 13. Od powołania na członka urzędu wymówić się mogą jedynie: kobiety, duchowni, wojskowi, urzędnicy publiczni, osoby starsze ponad 60 lat, drobni przemysłowcy i żyjący z płacy dziennej albo tygodniowej. O zasadności wymówienia się rozstrzyga ostatecznie władza, która członka mianowała.

Art. 14. (1) Uchylających się od przyjęcia godności członka urzędu mimo, że ich wymówienie się uznano za nieuzasadnione, należy skazać na grzywnę do wysokości 5.000 mk.

(2) Członków urzędu, którzy bez należytego usprawiedliwienia się na posiedzenia nie przybywają, opóźniają się, lub w inny sposób od spełnienia swoich urzędowych obowiązków się uchylają, naeży za każdym razem skazać na grzywnę do 5.000 mk. W razie późniejszego należytego usprawiedliwienia się — można grzywny uchylić lub zniżyć. Członków urzędu, którzy stali się winnymi rażącego naruszenia obowiązków urzędowych, należy nadto usunąć z urzędu.

(3) Rozstrzygnienia powyższe należą do prezesa sądu okręgowego.

Art. 15. (1) Urząd rozstrzyga po rozprawie ustnej większością głosów w zespołach 3 członków, w których skład wchodzą: przewodniczący lub jego zastępca i po 1 ławniku z koła właścicieli domów i lokatorów. Jeśli przedmiotem sporu jest lokal handlowy, przemysłowy, pracownia lub sklep, ławnikiem z koła lokatorów musi być osoba należąca do kupców, przemysłowców, albo rękodzielników, nie posiadających lokali we własnych domach, lub przynajmniej ze stosunkami odnośnemi dobrze obeznana. Drogą rozporządzenia należy zapewnić, aby na liście członków urzędu rozjemczego dla spraw najmu znajdowała się zawsze wystarczająca ilość ławników z kół handlowo-przemysłowych.

(2) Rozstrzygnienie należy wygotować najdalej w ciągu 3 dni na piśmie z krótkem uzasadnieniem i na żądanie doręczyć stronom.

(3) Rozprawy urzędu są jawne. Na zgodny wniosek stron należy jawność wykluczyć. Publiczne ogłaszanie treści rozprawy niejawnej jest wzbronione.

Art. 16. (1) Jeżeli zażądano rozstrzygnienia urzędu, wezwie on strony z zagrożeniem, że niestawienie się nie wstrzyma rozprawy ani rozstrzygnienia. Rozprawę należy przeprowadzić, o ile możności, w ciągu dni 8 od podania wniosku.

(2) Wezwani obowiązani są stawić się osobiście, albo wysłać do rozprawy zastępcę, ze stanem sprawy zupełnie obeznanego. Strony i ich zastępcy winni są zgodnie z prawdą udzielić wyjaśnień, przez urząd żądanych.

(3) Urząd może przedsiębrać wszelkie dochodzenia do rozstrzygnienia potrzebne, w szczególności wzywać i przesłuchiwać osoby, które wyjaśnień udzielić mogą.

(4) Urząd nakłada grzywny do wysokości 5.000 marek za każde niestawiennictwo bez usprawiedliwionej przyczyny stron i osób, wezwanych do udzielenia wyjaśnień, jak również za odmówienie złożenia przez nie wyjaśnień i dowodów. Wykonanie powyższych orzeczeń urzędu rozjemczego należy do władz policyjnych. Od orzeczenia karnego urzędu rozjemczego służy w terminie 14-dniowym od dnia zawiadomienia o jego treści odwołanie się do prezesa sądu okręgowego, którego decyzje są ostateczne. Powyższe grzywny wpływają do kasy komunalnej.

(5) Wszystkie władze i urzędy winny udzielać urzędowi rozjemczemu dla spraw najmu pomocy prawnej.

Art. 17. (1) Właściwy urząd rozjemczy dla spraw najmu rozstrzyga na wniosek wypuszczającego lub biorącego w najem o tem, czy komorne i inne wynagrodzenia odpowiadają zasadom i granicom, w tej ustawie ustalonym.

(2) Jeżeli obie strony poddały się orzecznictwu powyższego urzędu, rozstrzygnienia te są ostateczne i nie ulegają zaskarżeniu; mogą być jednak na wniosek jednej ze stron w każdej chwili zmienione za skutecznością dla nowego terminu płatności komornego. Wnioski o zmianę rozstrzygnienia, nie oparte na nowych okolicznościach faktycznych, może urząd odrzucić bez rozprawy.

(3) Wypuszczającemu w najem lub lokatorowi wolno także inne ze stosunku najmu wyłaniające się spory, o ile nie zostały już wniesione do sądu, poddać rozstrzygnieniu tego urzędu, który ma postąpić według powyższych zasad.

(4) Rozstrzygnienia urzędu rozjemczego w sprawach, poddanych orzecznictwu jego za zgodą obydwóch stron, są natychmiast wykonalne, w innych sprawach — po upływie terminu, wskazanego w ustępie 5. W razie potrzeby przymusowego wykonania rozstrzygnienia urzędu rozjemczego przedstawi strona zainteresowana poświadczony wypis rozstrzygnienia urzędu sądowi, który byłby właściwym dla rozważenia danego sporu, celem uzyskania nakazu wykonawczego, względnie celem uzyskania dozwolenia egzekucji.

(5) Z wyjątkiem spraw, poddanych orzecznictwu urzędu rozjemczego za zgodą obydwóch stron, rozstrzygnienia tegoż urzędu, wydane na wniosek jednej tylko ze stron, mogą być uchylone przez właściwy sąd na żądanie strony interesowanej, postawione w drodze powództwa w przeciągu 2 tygodni od daty rozstrzygnienia.

Art. 18. (1) Jeżeli rozstrzygnienie sporu w całości lub w części zawisło od ustalenia, czy podwyższenie komornego w myśl art. 2, 3, 5 ust. 1 i art. 6 jest dopuszczalne, albo czy komorne lub wynagrodzenie innego rodzaju są w myśl art. 4, 5, ust. 4 i art. 7 odpowiednie lub nie — natenczas sąd, jeżeli niema jeszcze w tym przedmiocie rozstrzygnienia urzędu rozjemczego dla spraw najmu (art. 17), wstrzyma postępowanie i zażąda takiego rozstrzygnienia. Po jego nadejściu należy podjąć postępowanie z urzędu.

(2) Moc dowodową takiego rozstrzygnięcia należy oceniać wedle przepisów art. 17.

(3) Jeżeli w danej miejscowości niema urzędu rozjemczego dla spraw najmu, przeprowadza odnośne ustalenia właściwy sąd w toku sporu.

*Uwolnienie od należytości.*

Art. 19. Postępowanie przed urzędami rozjemczemi dla spraw najmu wolne jest od opłaty stempli. Strona interesowana ponosi jednak koszty postępowania, tudzież specjalne opłaty na rzecz gminy od każdego zwrócenia się do urzędu oraz od wydawanych dokumentów. Wysokość powyższych opłat określa gmina z tem zastrzeżeniem, że nie mogą być one wyższe od odnośnych opłat sądowych. Urząd rozjemczy może osoby niezamożne zwalniać od ponoszenia tych opłat, może również zasądzić zwrot powyższych kosztów i opłat od strony przegrywającej na rzecz strony wygrywającej.

*(Dokończenie nastąpi).*

# ZAPROSZENIE

NA DRUGI

## WIECZÓR DYSKUSYJNY

W KWESTYI ŻYDOWSKIEJ W POLSCE.

KTÓRY ODBĘDZIE SIĘ

W PONIEDZIAŁEK 24 STYCZNIA 1921 R.

W SALI TOWARZYSTWA LEKARSKIEGO W KRAKOWIE,
PRZY ULICY RADZIWIŁŁOWSKIEJ L. 4.

WSTĘPNY REFERAT WYGŁOSI

JWP. Prof. Uniw. Dr. KAZIMIERZ NITSCH.

POCZĄTEK PUNKTUALNIE O GODZINIE 6-EJ WIECZOREM.

NA WIECZÓR TEN MA ZASZCZYT ZAPROSIĆ JWP.

Dr. K. Bąkowskiego

AKADEMICKI ZWIĄZEK
„PRZEDŚWIT-HASCHACHAR".

WSTĘP TYLKO ZA OKAZANIEM ZAPROSZENIA.

Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7.

23

# ZAPROSZENIE.

Pod protektoratem

Jaśnie Wielmożnej Pani Generałowej Symonowej

i

Jaśnie Wielm. Pana Generała broni Józefa Hallera

odbędzie się

w Krakowie, w sali Kasyna Oficerskiego, ulica Zyblikiewicza
w dniu 25-tym stycznia 1921 roku o godzinie 10-tej wieczorem

## BAL

na dochód Polskiego Czerwonego Krzyża, na który JWP ..........
najuprzejmiej zaprasza KOMITET.

Wstęp za zaproszeniami.

Zaproszenia wydaje Biuro propagandy Czerwonego Krzyża, Pędzichów 16.
od godziny 11-tej do 1-ej przed południem.

---

Cena biletu wstępu 100·— Mp., biletu familijnego dla trzech osób 250·— Mp.,
dla rodziny liczniejszej 350·— Mp.

---

Naddatki ze względu na cel będą przyjmowane z wdzięcznością.




Początek punktualnie




JWP. Pan

Dr Klemens Bąkowski

Kraków

Druk.

Św. Jana 12

WE CZWARTEK 3-GO LUTEGO 1921 R. W SALI KASYNA WOJSKOWEGO

ooooooooooooooo PRZY ULICY ZYBLIKIEWICZA ooooooooooooooo

ODBĘDZIE SIĘ

# BAL KOSTJUMOWY

## NA RZECZ POLSKIEGO „BIAŁEGO KRZYŻA“

NA KTÓRY MA ZASZCZYT PROSIĆ

JWP. Bąkowskiego

ZA NAJGUSTOWNIEJSZE KOSTJUMY — KOMITET PRZEZNACZA 3 NAGRODY.



KOMITET.

POCZĄTEK O GODZINIE 8.

DRUKARNIA ZWIĄZKOWA W KRAKOWIE, UL. MIKOŁAJSKA 13. — 306-21.

25

# Towarzystwo Kresów Południowych
(Spisko-Orawskie)

urządza we wtorek dnia 8-go lutego 1921 roku
w sali Kasyna Wojskowego (ul. Zyblikiewicza)

# Raut podhalański

z tańcami

urozmaicony produkcjami muzycznemi i tańcami góralskiemi przy udziale orkiestry 2 p. strzelców podhalańskich i kapeli góralskiej Braci Knapczyków

na który mamy zaszczyt zaprosić

J. W. Pana Dr Klemensa Bąkowskiego
z Rodziną

Prezydjum Komitetu:

Antoniowa Symonowa, Franciszkowa Latinikowa,
Józefowa Stillerowa, Stanisław Estreicher, Karol Rolle,
Władysław Szajnocha.

Początek punktualnie o godzinie 8 wieczorem.

Bufet we własnym zarządzie.

Bilet wstępu 120 Mkp. od osoby. Wstęp tylko za zaproszeniami.
Młodzież akademicka płaci połowę.

**Zaproszenie.**

Grono Artystów Teatru Nowości ma zaszczyt zaprosić
JWP. .............................................. na

# Bal maskowy

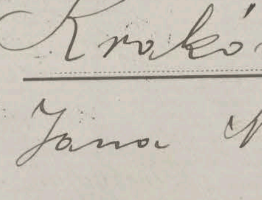
który odbędzie się we wtorek d. 8. lutego w sali Starego Teatru
Komitet: Marya Czernekówna, Anna Walewska, Bolesław Wallek-Walewski, Edzisław Nelle, T. Ernest Pilarski
Początek o godzinie 10. wieczorem.

JWPan

Dr Klemens Bąkowski

Kraków

św. Jana № 12



ów, Piątek 18 Lutego 1921. Rok XL.

NOWA REFORMA

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy“. — Biuro dzienników „Ruch“ (dawniej J. Hoppasa i A. Salomonowej), ul. Szczepańska 9; — Biuro dzienników Maryana Kapczyca ul. Jagiellońska l. 7;

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5 W Jarosławiu J. Szczyński. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolgend Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu, — R. Mosse, (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek, Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem za raz Mk 8'—. Do numeru niedzielnego i świątecznego oraz za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — Nadesłane po Mk 15·— od wiersza. — Głosy publiczne po Mk 20·— od wiersza. — Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 3 Mk od 100 egzempl. dla zamiejscowych, a 2 Mk od 100 egzempl. dla miejscowych prenumeratorów

natorem drem Schwartzem i personalem pomocniczym. W godzinach popołudniowych odbyła się **konferencja w prezydjum rady ministrów** pod przewodnictwem przewodniczącego rokowań ze strony polskiej p. podsekretarza stanu Plucińskiego. **Nastąpiło zupełne porozumienie co do ostatecznego ustalenia programu i udziału uczestników w rokowaniach.** Ustalony został następujący program:

W czwartek dnia 17 bm. o godz. 5 popołudniu odbędzie się w gmachu prezydjum rady ministrów **uroczyste otwarcie rokowań**, na które przybędą z Gdańska **wszyscy przewodniczący 13 komisji ze strony gdańskiej.** Na przewodniczących powołani są w przeważnej liczbie senatorowie.

W piątek o godoz. 10 rano odbędzie się w Warszawie w gmachu prezydjum rady ministrów **wspólne zebranie komisyj gospodarczych** a mianowicie: 1) komisji dla spraw celnych, podatków bezpośrednich i monopolów, 2) komisji dla spraw płatności w obu walutach, 3) komisji dla spraw rybołostwa, 4), żywnościowej, opału i surowców.

W piątek o godz. 3 popołudniu odbędzie się w Warszawie w prezydjum rady ministrów wspólne posiedzenie **wszystkich komisyj komunikacyjnych,** a mianowicie: 1) komisji dla spraw żeglugi i morskiej, 2) komisji dla spraw portowych, 3) dróg wodnych i żeglugi rzecznej, 4) kolejowych, 5) pocztowych i telegraficznych.

W sobotę o godz. 4 popołudniu odbędzie się na wielkiej sali senatu gdańskiego w Gdańsku zebranie komisyj politycznych, a mianowicie: 1) komisji dla spraw zagranicznych. 2) przynależności państwowej, 3) sądowej, 4) rozrachunkowej. Prace w komisjach rozpoczną się w Warszawie i w Gdańsku od przyszłego tygodnia począwszy.

## Podział majątku niemieckiego w Gdańsku.

**Gdańsk,** 17 lutego. (PAT). Przedstawiciel »Danziger Neueste Nachrichten« miał wywiad z amerykańskim członkiem komisji międzysojuszniczej **dla rozdziału byłych majątków rzeszy niemieckiej i Prus, p. Carrem,** oraz włoskim członkiem tej komisji, p. **Barteninim.** — Oświadczył on, że komisja ukonstytuuje się i ustali **program pracy** dopiero po przybyciu przedstawiciela Francji, p. **Lefevre.** Nie jest też wiadomo, według jakiej zasady będzie dokonany podział objektów.

Do komisji będą powołani **przedstawiciele Polski i Gdańska** dla udzielenia informacyj. Komisja będzie działała jedynie w **granicach artykułu 107 traktatu wersalskiego.** W jakiej mierze zastosuje artykuł 108, traktujący w sprawie państwa, odstępującego wymienione objekty, **komisja nie posiada co do tego sformułowanego poglądu.**

## Upośledzenie szkolnictwa polskiego w Gdańsku.

**Gdańsk,** 17 lutego. (PAT). Na onegdajszem posiedzeniu sejmu gdańskiego toczyły się rokowania nad wnioskiem Koła polskiego w sprawie szkół polskich na obszarze wolnego miasta Gdańska. Wniosek motywował poseł **Kuhnert, wskazując na upośledzenie ludności polskiej w Gdańsku na polu szkolnictwa.** Mowca wspomniał **o upośledzeniu szkolnictwa polskiego pod zaborem pruskim** i oświadczył, że **system ten jest obecnie stosowany w Gdańsku.** Rząd gdański **nie uczynił dotąd niczego, ażeby usunąć brak nauczycieli polskich.** Mowca zwraca się przeciwko **tendencjom,** dążącym do utrzymania w wolnem mieście **wpływu ducha pruskiego,** następnie wskazał na żądania polskie zaprowadzenia **równoległych oddziałów szkół polskich tam, gdzie jest odpowiednia ilość dzieci polskich** i domagał się, by szkolnictwo polskie w Gdańsku pozostawało **pod nadzorem polskiego wydziału szkolnego.**

Wywody posła starali się **osłabić posłowie niemieccy ze stronnictwa nacjonalistycznego, wskazując na rzekome upośledzenie ludności niemieckiej w Polsce** i wytykając, że Polacy w Gdańsku nie liczą się z postanowieniami konstytucji gdańskiej. **Burzę protestów** wywołały słowa jednego z mowców **nacjonalistycznych:**

**»Przyjdzie czas, gdy nad Pomorzem wzniesie się znowu orzeł pruski«.**

Przedstawiciel **socjalistów niezawisłych poparł stanowisko i żądania posłów polskich.**

Poseł Kuhnert odparł zarzuty, czynione polskiemu ludowi z powodu **rzekomego prześladowania ludności niemieckiej na Pomorzu,** oraz zarzuty, jakoby rząd polski nie dotrzymywał zobowiązań. W głosowaniu nad wnioskiem, który w myśl uchwały konwentu senjorów miał być odesłany do komisji szkolnej, **okazał się brak kompletu. Głosowanie ma być powtórzone.**

## Stanowisko Niemiec.

**Karlsruhe,** 17 lutego (PAT). Biuro Wolffa. Minister spraw zagranicznych dr Simons przybył tutaj ze Sztutgartu. W Sejmie powitał go prezydent Sejmu i zaznaczył, że Sejm badeński stoi na **stanowisku rządu niemieckiego w kwestji lojalnego przeprowadzenia traktatu pokojowego.**

Dr Simons podkreślił konieczność, by minister spraw zagranicznych prowadził politykę, stojącą w zgodzie **z uczuciami narodu niemieckiego.** Dr Simons mówił dalej, że stoi na stanowisku określonem już w swojej mowie w parlamencie w dniu 1 lutego. Żaden mąż stanu nie będzie miał odwagi zgodzić się na to, by naród niemiecki przez **42 lat pełnił służbę niewolniczą** w myśl warunków, stawianych przez koalicję. Sytuacja Niemiec musi się wyklarować w najbliższych tygodniach. **Przytem** rozważane będą dwie ważne sprawy, a mianowicie **czy Niemcy otrzymają Górny Śląsk,** ta[k] dla nich ważny ze względów gospodarczych, następnie jak się ukształtują stosunki **Niemie[c] do Stanów Zjednoczonych.**

### KONTROLA GRANICZNA.

**Warszawa,** 17 lutego. (Tel. wł.). W ostatni[ch] czasach wydarzyły się **kilkakrotne wypad[ki] bandytyzmu** na pograniczu polsko-śląskiem przyczem Niemcy oskarżali Polaków z »Kon[]gresówki« **o rzekome organizowanie tych na[]padów.** Celem usunięcia **jakichkolwiek rzeko[]mych pozorów,** mogących być podstawą d[o] **oszczerczych napaści** ze strony Niemców, mini[]sterstwo spraw wojskowych wydało szereg za[]rządzeń, uniemożliwiających **dowolne przekra[]czanie granicy terenu plebiscytowego bez wie[]dzy i pozwolenia władz.** Inspektorem oddział[u] pogranicznego mianowano ppułk. sztabu jene[]ralnego, **Augustyna,** do jego zaś pomocy przy[]dzielono urzędnika ministerstwa spraw zagra[]nicznych.

### 200.000 TYSIĘCY EMIGRANTÓW ŚLĄSKICH

**Bytom,** 17 lutego (East Express). Niemiecki komisarjat plebiscytowy komunikuje, że przygotowane zostały mieszkania dla 200.000 emigrantów niemieckich na Górnym Śląsku.

### MIN. SOSNKOWSKI W BELGJI.

**Warszawa,** 17 lutego (East Express). Minister Sosnkowski wyjechał z Paryża nie do Warszawy, **lecz do Belgji.** Przed wyjazdem z Paryża minister udzielił wywiadu korespondentowi »Gazety Warszawskiej« i oświadczył, że jest zadowolony z przebiegu rokowań i spodziewa się ich zakończenia w końcu tygodnia.

---

ły cień, że nawet o południu przebywały tu mrok i chłód, że nie puszczała się trawa, ni chwasty. że zmarnieć musiało wszystko, co nie miało siły wystrzelić w niebiosa. Pnie olbrzymów śmigały ku górze gładkiemi, prostemi kolumnami i tam w wyżynie mocarze obejmowali się konarami, spletli się gałąźmi, zwarli się wierzchołkami, że trudno było drzewo od drzewa odróżnić. Tylko trwożne łopotanie liści zdradzało bliskość bojaźliwie drżącej osiny. Staw był głęboki, woda czarna i czysta.

— Był pan tu kiedy?

— Nigdy.

— I ja także.

I przyszło obojgu na myśl, iż oni są pierwszymi ludźmi, których postaci odbiły się w gładkiej tafli. Spojrzenia młodych utonęły w odmęcie, szukając dna i na dnie tajemnej wiedzy o przyszłem ich szczęściu.

Ale dna nie było. Promień słońca prześliznął się ukośnem pasmem, rozpostarł u brzegu i na powierzchni stawu błamem świetlistym uśmiechnął się wśród ciemnej toni. Chyże, wesołe nartniki biegały tam żwawo po wodzie, a w powietrzu pląsały roje komarów. Marysia nachyliła się, zaczerpnęła ręką z krynicy,, piła z różowej muszli dłoni, po przez palce sączyły się srebrne krople. Marysia znowu nachyliła się, jeszcze zaczerpnęła i bryznęła wodą Adamowi w twarz...

— Chciałam koniecznie pokropić pana tą wodą...

Adam zaśmiał się głośno, krótkim, szalonym śmiechem, urwał, jak gdyby zachłysnął się uciechą.

— Powiadają. że obłąkana dziewczyna utopiła się w tym stawie z miłości, powiadają, że w noce jesienne słychać tu jęki żalu, powiadają, że niebezpiecznie tu przychodzić...

— I dlatego to pani pokropiła mnie właśnie tą wodą.

— Tak... — śmiała się.

— Żebym utopił się.

— Tak...

I znowu Adam zaśmiał się i wnet uciął.

— Któżby dziś topił się z miłości?

— Czemu tak?

— Trzeba miłość zdobyć, albo serce utopić i dalej żyć dla idei — szumnie orzekł Adam i zatrzymał na Marysi wymowne spojrzenie.

Rozkoszy ust pożądały usta jego i szczęścia, które mieszkało w niej, które ona tylko dać mogła, pragnął owym żarem, w którym stopiły się wszystkie myśli, porywy, zamiary.

Chwilę trwało milczenie. Nie zdejmował z niej wzroku.

— Co mi się pan tak przygląda, jak gdybyśmy spotkali się po raz pierwszy — odezwała się panna Białosielska.

Grobliński zmieszał się.

— Jaki to ptak śpiewa? — spytał, nie wiedząc, co rzec.

— Zięba. Spostrzegam, że pan, socjalista, nie zna przyrody. Dam panu lekcję ornitologji. Chce pan?

— Ależ proszę.

— O tej porze roku ptaki odzywają się rzadziej. To jest na przykład wilga. Słyszy pan? I znowu zięba. Zięba, panie, inaczej woła na deszcz, inaczej w pogodę... — tłomaczyła Marysia.

(C. d. n.).

## Francja wobec Polski.

Warszawa, 17 lutego. (Tel. wł.). »Robotnik« dowiaduje się od swego korespondenta paryskiego, że Francja 1) **życzy sobie, aby pomiędzy Polską a Rosją sowiecką został podpisany jak najprędzej pokój,** 2) **nie pozwoli na zaniechanie plebiscytu na Górnym Śląsku** i dopilnuje, aby przyszły los tej dzielnicy **był ściśle zgodnym z wynikiem plebiscytu,** 3) pragnie, aby Polska zawarła w najbliższym czasie **sojusz z Rumunją, Czechosłowacją i państwami bałtyckiemi,** 4) w sprawie Galicji wschodniej radzi Polsce, aby **przyjęła decyzje Ligi narodów,** lub ewentualnie **25-letni mandat,** zgodnie z propozycją angielską.

ŻYCZENIA MSGR. RATTI'EGO.

Warszawa, 17 lutego. (Tel. wł.). Nuncjusz apostolski, msgr. Ratti, zgłosił się do prezydenta ministrów, Witosa, i złożył mu **życzenia z powodu rezultatu podróży Naczelnika państwa do Paryża.**

## Briand o następstwach wizyty Piłsudskiego.

O następstwach wizyty Piłsudskiego w Paryżu wyraził się premjer francuski, B r i a n d, wobec korespondenta »Kurjera Porannego« w sposób następujący:

Stosunki francusko-polskie **układają się jak najlepiej.** Widział pan, jak serdecznie przyjęła Francja marszałka Piłsudskiego. Nie było to wprawdzie przyjęcie, jakiebyśmy mu chcieli zgotować, bo za blisko jeszcze jesteśmy skutków nieszczęsnej wojny, ale gościliśmy go, jako **przyjaciela** i bez zbytecznej okazałości, ale serdecznie, a ta nasza serdeczność **była realna;** znamionowała ją głęboka jedność poglądów i samorzutna szczerość. Prowadzone wspólnie rozmowy **nie pozostaną bez poważnych następstw.** Narady wspólne trwają w dalszym ciągu i w ciągu kilku najbliższych dni **doprowadzą do sprecyzowania i podpisania innych jeszcze doniosłych umów natury ekonomicznej i politycznej,** oraz obrony wzajemnych interesów obu państw na wypadek, **gdyby chciano nas napaść.** Z naszej strony — mówił dalej francuski mąż stanu — zrozumieliśmy konieczność współpracy i pomocy. Będzie ono trwało nadal.

Następnie prezydent ministrów francuskich wyraził **zadowolenie,** że Polska przez zawarcie pokoju ryskiego ustali swoje granice **wschodnie i zachodnie,** iż przez to może się stać ważnym czynnikiem do wprowadzenia i ustalenia pokoju na wschodzie.

Stanowisko Francji do Rosji jest jasno określone przez nieuznanie ze strony sowietów zobowiązań rządów poprzednich. Może Polsce uda się być skuteczną **pośredniczką** przy dojściu do porozumienia.

Przystępując do współpracy na wielką skalę na arenie międzynarodowej — kończył swe uwagi Briand — Francja życzy sobie jak najserdeczniejszych i najściślejszych stosunków z Polską, bo leży też to we wspólnym, dobrze zrozumiałym interesie obu naszych narodów.

## Pod znakiem przyjaźni polsko-francuskiej.

(Korespondencja „N. Ref.").

Paryż, 6 lutego.

(Z PIERWSZEGO DNIA POBYTU NACZELNIKA W PARYŻU).

Ostatni tydzień spędziliśmy w gorączce oczekiwania. Każdy odczuwał wagę tej wizyty, znaczenie jej przełomowe, wszyscy pragnęli oglądać jak najrychlej odblask chwały Ojczyzny, zwycięskiej dzięki krwi ofiarnej swoich synów, w dużej części dzięki mądrości i woli niezłomnej Naczelnika, który jako żywe godło i sztandar Polski miał stanąć na ziemi francuskiej. Radośnie krzątano się, by godnie się przygotować do tego przyjazdu.

Poselstwo tutejsze z p. M. Zamojskim na czele, zabiegało równorzędnie, celem opracowania części politycznej i urzędowej przyjęcia Naczelnika, jak i przygotowania niepozornej, a tak przecież ważnej części technicznej i formalnej programu uroczystości. Chodziło o to, aby krótki, trzydniowy pobyt Naczelnika państwa wyzyskać jak najzupełniej. Trzeba przyznać, że ze strony francuskiej spotkaliśmy się z powszechną i najlepszą wolą współpracy. — Pewne koła z Quai d'Orsay, dotychczas wahające się — może z pobudek dyplomatycznych, — wyzbyły się pierwotnej rezerwy, idąc ręka w rękę z zamierzeniami rządu Republiki i z naszemi postulatami. Widziało się z otuchą już w wilję przyjazdu, że rzecz jest na dobrej drodze. Rzeczywistość wszakże przeszła najśmielsze oczekiwania... Ale nie wyprzedzajmy wypadków.

We czwartek tedy 3-go lutego zbudziliśmy się z dreszczem radosnego niepokoju. Zatem dziś, nareszcie... Ranek był pochmurny, zimny. W nieokreślonym jakimś nastroju, zdawało się, Paryż wychodził na spotkanie tej zagadkowej, dziwnej postaci dawnego terorysty i spiskowca, dowódcy legjonów antyrosyjskich, a dziś Naczelnika — reprezentującego kraj równie dziwny, gloryfikowany przez jednych, oczerniany i nienawidzony przez innych.

Dworzec Północny, zadymiony, szary. Przy prawem skrzydle gmachu tłum. Poruszony, ciekawy. W tłumie poznaje się odrazu twarze Polaków, podniecone, gorączkowe. Peron wysłany dywanem czerwonym, bujnie udekorowany wiązkami flag polskich i francuskich. Szyk błękitny kompanji honorowej w hełmach stalowych, i skromniejszy czarny i czerwony szereg gwardji miejskiej. Grono wysokich osobistości, ze świata rządowego francuskiego i polskiego, przedstawicieli prasy, ożywiony ton oficerstwa naszego, gwarzącego radośnie. — Wtem cisza, jakby wiatr powiał — obnażyły się głowy, rozległy się poważne, wspaniałe tony »Jeszcze Polska nie zginęła«, grane przez orkiestrę wojskową francuską. Pociąg zajeżdżał. Ukazuje się postać skromna, a imponująca Naczelnika, dziś już otoczona nimbem legendy. Wojska prezentują broń. Serdeczne powitania prezesa ministrów Brianda, ministrów wojny i marynarki. Naczelnik posuwa się szybko wzdłuż szeregów, prezentujących broń. Wybuch okrzyków, spazmatycznych prawie, bo z serca płonących, z tego co najbardziej ukochane i zbolałe w dumy Polaka: niech żyje Polska, niech żyje Naczelnik!

Czy się da opisać, cośmy czuli, cośmy przeżyli w tej chwili niezapomnianej! Katusze stuletniej niewoli, rozdarcie i poniżenie, kraj zdeptany butem brutalnym trzech zaborców, upadek i beznadzieja, porywy krwawe i klęski... I oto wybiła godzina dziejowa, wymarzona, wspanialsza, niż roić śmieliśmy kiedykolwiek. Godzina cudu, żywa, namacalna. W stolicy sprzymierzonej tak niedawno jeszcze z caratem, Francji bohaterskiej — oglądamy to godło drogie, świadectwo naoczne potęgi Ojczyzny zmartwychwstałej — w postaci spiżowej Wodza, Naczelnika.

Jasno blond urodziwe dziewczątko wysuwa się z kwiatami — »od Dzidzi J. panie Naczelniku!« Uśmiechnął się pogodnie marszałek. I drugie dziewczątko polskie, blade ze wzruszenia, ze łzami w oczach, podaje bukiet o wstęgach narodowych: od Wilna! Zagrało radosnem uśmiechem oblicze Wodza, najtajniejsza, najdroższa zadrżała w nim struna: »Ach — tak? Dziękuję!« Tak gonią go głosy ojczyste ze wszystkich krańców i dzielnic.

Szybkim, marsowym krokiem posuwa się Naczelnik wzdłuż szeregów. Okrzyki rosną, wybuchają potężnie przy wyjściu z dworca. Marszałek odjeżdża z p. Briandem, długi wąż samochodów mknie za nim do hotelu Crillon, dawnej siedziby delegacji amerykańskiej i ostatnio Lloyd Georgea, gdzie ofiarował mu gościnę rząd Republiki. O godz. 12 wizyta w Pałacu Elizejskim. Honory oddaje cały bataljon piechoty, z orkiestrą i sztandarem. Przyjęcie z okazałością wyjątkową, manifestacyjną. Prezydent p. Millerand wychodzi na spotkanie dostojnego gościa aż do westybulu. W wielkiej sali przyjęć Marszałek zajął miejsce obok prezydentostwa na estradzie. Defilują przed nimi członkowie rządu, ambasadorowie, dygnitarze. Ceremonjał przyjęć, stosowany przy przyjęciach monarchów panujących. Majestat Polski, otoczony w osobie Naczelnika splendorem jej godnym. Odjazd, rewizyta p. Milleranda. Krótki spoczynek.

Tymczasem przedstawiciele prasy polskiej, przyjezdni i stali, korespondenci paryscy, zaproszeni zostali wraz z kolegami z największych dzienników francuskich na śniadanie przez wydział prasowy ministerstwa spraw zagranicznych. Śniadanie w pięknym pałacu (dawniej Rotszylda) w Cercle Interallié. Pożywiamy się, gawędząc miło z kolegami francuskimi. Są tu przedstawiciele »Journal des Debats«, »Matin'a«, »Journal'u«, »Petit Parisien« itd. i — rzecz znamienna — wydział prasowy z Quai d'Orsay (min. spraw zagr.) w pełnym składzie. Przy deserze zabiera głos dyrektor wydziału z Quai d'Orsay p. Peretti della Rocca, jeden z najzdolniejszych urzędników dyplomatycznych francuskich, odgrywający wybitną rolę. Wybór jego na mowcę jest »signum temporis«. Podkreśla, że różni panujący i szefowie państw odwiedzali Paryż, ale niczyja wizyta nie jest tak drogą sercu francuskiemu, jak wizyta Naczelnika, reprezentującego Polskę. Mówi dalej o uczuciach, i co ważniejsza, o wspólności interesów naszych krajów. Pije na coraz ściślejsze zbliżenie i współpracownictwo Polski i Francji we wszystkich dziedzinach. Na to przemówienie o wybitnej nucie politycznej odpowiada w imieniu przedstawicieli prasy polskiej red. Ehrenberg. Mówił o bohaterstwie Francji, o tradycjach przyjaźni franko-polskiej — o tem, że tych samych absolutnie mamy przyjaciół i wrogów. Wymiana serdeczna zdań w swobodnej pogawędce. Jeden z urzędników z Quai d'Orsay wskazuje na uderzające podobieństwo usposobień i cywilizacji obu narodów. »Patrząc na siedzących z nami przy stole kolegów polskich, nie umiałbym ich wyróżnić od Francuzów. Znamienna to wspólnota typu zachodnio-europejskiego i ogłady. Jakże inaczej, gdy siadało się do stołu z przedstawicielami prasy innych krajów... Były to dwa światy...«

Ale zbliża się trzecia godzina. Wymykamy się, żeby być obecnymi przy złożeniu wieńca na grobie »Nieznanego żołnierza«. Uroczystość ta odbywa się z żołnierską prostotą. Orszak Naczelnika zatrzymuje się przed Łukiem Triumfalnym. Na płycie grobowej powódź kwiatów. Naczelnik z obnażoną głową składa osobiście wspaniały wieniec z róż czerwonych i białego bzu o polskich wstęgach. Cisza śmiertelna w tłumnie dokoła. Twarda zaduma spadła na czoło Wodza. Setki tysięcy nieznanych żołnierzy, jak ten co spoczywa pod Łukiem Triumfalnym, oddało swe życie, żeby ocalić Francję i świat. A ileż setek tysięcy żołnierzy bezimiennych padło za polską sprawę w ciągu przeszło stulecia, aby doprowadzić do cudu zmartwychwstania Ojczyzny!...

O godz. 3½ przyjęcie kolonji polskiej w poselstwie. Ogromny tłum przed gmachem. Dolne piętro pałacu jest pełne po brzegi. Adresy od towarzystw i grup. Ofiarowanie sztandaru z 1863 r. przez p. Szeligę — moment wzruszający, który niejednemu łzy wycisnął. Adres grupy Polaków z Litwy. Domagają się wznowienia odwiecznej wspólnoty obu krajów. Inne adresy przedstawiają delegacje. — Obecne wszystkie stany i klasy, weterani, robociarze, arystokraci, urzędnicy, wyrobniczki, starzy i młodzi ludzie w sile wieku i drobna dziatwa defilują bez przerwy. Naczelnik każdemu ściska dłoń, czasem zamienia kilka słów. Wita serdecznie starych znajomych, towarzyszów niegdyś partyjnych. Długiem z głębi duszy idącem spojrzeniem mówią mu o swej radości, o swem oddaniu i wdzięczności. Odchodzą wzruszeni, przejęci. Na widok dzieci rozjaśnia się znużona twarz Naczelnika. Głaszcze dziewczynkę parolетnią. »A jak się to nazywa?« Rezolutnie »to - to« odpowiada: »Jestem Emila« i wyciąga rączkę. Odważny kawaler ośmioletni oświadcza z dumą: »Ja już w Warszawie widziałem Naczelnika«. »A teraz w Paryżu go zobaczyłeś« uśmiecha się Marszałek.

Pochód trwa. Zdarzają się momenty humorystyczne. Jakaś niewiasta przechodzi obok Naczelnika i ku powszechnemu zdziwieniu mija go bez powitania. W tem zawraca, rzuca się jednym susem do niego i mówi: »Przepraszam bardzo, ale nie spostrzegłam pana Naczelnika«. Wszyscy wybuchają śmiechem. Naczelnik z filuternym błyskiem w oczach odpiera: »Ależ naturalnie; nie spostrzegła Pani«. Ładna Francuzka po uściśnięciu dłoni marszałka odchodzi zadowolona. »Cóż, jak Pani znajduje naszego Szefa?« zapytuję. Odpowiada z entuzjazmem: »Je l'aime, je l'adore!« »No — no — widzę, że Naczelnik jest pogromcą nietylko na polach bitew...

Defilada trwała przeszło godzinę! Ale pułk. Wieniawa przypomina, że czas jechać do Focha. Wystrzały magnezji, szczęk aparatów... po poddaniu się z rezygnacją nieuniknionej salwie fotograficznej, marszałek wyjeżdża.

Długa i szczera rozmowa dwóch marszałków zabrała im 1½ godziny. Obaj widocznie są z niej zadowoleni. I Foch i Naczelnik żegnają się z wesołym uśmiechem. Koło 8-mej wyjazd ze zwykłemi honorami na objad do prezydenta Milleranda do pałacu Elizejskiego. I stał się cud. Znikła sztywność tych urzędowych obiadów. Marszałek ożywił, porwał całe towarzystwo. Toczyła się rozmowa szczera, naturalna, w atmosferze prostoty i serdeczności, jakiej nigdy jeszcze na tych oficjalnych bankietach nie widziano.

Tak się skończył dzień pierwszy prezentacji i wizyt — poświęcony obrządkom ceremonjału i kurtoazji urzędowej. Był on wszakże już znakomitem przygotowaniem terenu do obrad politycznych.

Edw. Woroniecki.

Nad trumną śp. Michała K[illegible]

24/2 1921.

Zacny obywatelu – czcigodny Prezesie drogi przyjacielu!

Odchodzisz przeżywszy dni Twoje pięknie i szczęśliwie.

Pięknie – bo życie Twoje było wzorem – szczęśliwie, bo to piękne życie zjednało Ci powszechny nietylko szacunek ale miłość.

Wyrwany z łona kochającej rodziny osieracasz tylu przyjaciół, opuszczasz tyle posterunków pracy publicznej, że żadne słowa straty Twej i bólu po niej określić nie potrafią.

Śp. M. K. kształcił się w patryotycznej atmosferze po 1863 r. i w epoce pierwszych lat zwalczania naporu germanizacyjnego i walk o swobody narodowe w dzielnicy [illegible]. W tej epoce rozwinęły się w nim miłość ojczyzny i poczucie obowiązku pracy dla dobra społeczeństwa, które to poczucie z wiekiem tylko potęgowało.

W r. 1885 wpisany na listę adw. zyskał wkrótce poważanie kolegów i uznanie szerokich kół – ale wkrótce Jego obok fachowego wykształcenia ogólne i chęć służenia [illegible]

Nad trumną [illegible] 28/12 1924

Dobro ogółu nie zamknęło
działalności Jego do sfery
zawodowej tylko. Śp. M. K.
należał do wszystkich Tow. Kultu-
ralnych i współczuł nie z i-
mienia, ale całą duszą dla nich
pracował, jak w Tow. S. Lud.
Tatrzańskiem, Dobroczynności.
Wszędzie obowiązkowy, pilny, każdy
pogodny usłużny, szczery, wy-
rozumiały zjednywał sobie
wszystkich serca, czego dowodem
było powołanie go godności
obywatelskiej członka wiel. wydz.
Kas. Ch. do Rady Miasta, do roz-
maitych władz politycznych i porad
w najważniejszych sprawach, a wro-
dzona jego dobroć nie pozwalała
mu odmówić żadnym prośbom.
Przyjmował obowiązki, które pojmował
surowo dla siebie i wypełniał
je, ~~odmawiając~~ poświęcając
często własne wygody życia. To
[illegible] każdy ma prawo

Osobna karta należy mu się
w dziejach Krak. Izby Adw.

Już w r. 1866 wybrany został
do Rady Dysc. potem do Wydziału

a w r. 1907 wybrany Prezydentem Izby, jednomyślnie potem raz po raz był nim wybierany i danem mu było doczekać, że ~~mógł~~ ze wzruszeniem otworzył zgromadzenie Izby w wolnej już Ojczyźnie.

Jego wiedza, zrównoważenie, spokój, takt, wyrozumiałość, i dobroć obok wytężonej pracy zjednały mu szacunek i miłość. Z chwilą wybuchu wojny zdołał zorganizować Biuro pomocy prawnej dla powołanych do wojska, umiał zjednać do tej pracy ogromnej kolegów, a biuro to największe w b. Austrji załatwiło kilkanaście tysięcy spraw nie obciążając budżetu publ.

To też na wiadomość o Jego zgonie zebrał się natychmiast Wydział Izby Adw. aby uczcić trwale Jego pamięć i włożył na mnie zaszczytny obowiązek wyrażenia w Jej imieniu hołdu publicznego dla ukochanego Prezydenta.

J.A.

W imieniu vice Izby Adw. w imieniu Kolegów i wszystkich przyjaciół Żegnam Cię! ~~Odchodzisz ostatecznie,~~ ~~zostając duchem we wdzięcznej pamięci~~

Ty wielkim dobrem sercem otaczałeś ubogich, strapionych szukających pomocy wspomagając nie tylko radą ale i czynną pomocą, hojnością własną — wybiegałeś myślą w trosce nie o siebie, lecz o drugich, pamiętałeś w dyspozycjach Twych na wypadek śmierci o restauracji Twego kościoła paraf. św. Anny, o ubogich w Tow. Dobr.! Rodzinne miasto zachowa Cię we wdzięcznej pamięci.

Żegnamy Cię wobec niewzruszonej prawdy wiecznej w której ~~korzystałeś~~ się na dalszego życia drogę wśród przy dzwonów Twego kościoła ~~wśród tego~~ Spoczywaj spokojnie a wolna ziemia Polska ~~tobie~~ bardzo lekką Ci będzie — żyć będziesz jednak w naszej pamięci.

29

# Z A P R O S Z E N I E

POD PROTEKTORATEM
JO. KS. PAWŁOWEJ SAPIEŻYNY
JWP. HR. FRANCISZKOWEJ POTOCKIEJ
JWP. GEN. TADEUSZOWEJ ROZWADOWSKIEJ
JWP. GEN. HR. STANISŁAWA SZEPTYCKIEGO

ODBĘDZIE SIĘ

W SALACH KASYNA OFICERSKIEGO PRZY UL. ZYBLIKIEWICZA W SOBOTĘ, DNIA 5 MARCA 1921, O G. 8 WIECZÓR

NA DOCHÓD
NAJBIEDNIEJSZYCH Z WDÓW I SIEROT PO OFICERACH

# RAUT

MUZYKALNO-WOKALNY Z KABARETEM
(PRZY STOLIKACH)

Z UDZIAŁEM PIERWSZORZĘDNYCH SIŁ KONCERTOWYCH

CZĘŚĆ KABARETOWĄ OBJĄŁ ZESPÓŁ ARTYSTÓW TEATRÓW KRAKOWSKICH POD KIERUNKIEM REŻYSERA TEATRU JUL. SŁOWACKIEGO, JWP. MARJANA JEDNOWSKIEGO

NA KTÓRY TO RAUT JWP. Dr Klemens Bąkowski ..............................

NAJUPRZEJMIEJ ZAPRASZA KOMITET.

---

WSTĘP TYLKO ZA ZAPROSZENIAMI OD OSOBY 100 MP.
ŁASKAWE NADDATKI BĘDĄ PRZYJMOWANE Z WDZIĘCZNOŚCIĄ.

*JWP.*

Dr Klemens Bąkowski

Kraków

Św. Jana 12.

**DRUK!**

30

# Z A P R O S Z E N I E

DNIA 2 KWIETNIA 1921 R., ODBĘDZIE SIĘ W SALACH „KASYNA WOJSKOWEGO“ W KRAKOWIE

NA DOCHÓD

NAJBIEDNIEJSZYCH V. DZIELNICY (KLEPARZ)

# ZABAWA WIOSENNA

NA KTÓRĄ MA ZASZCZYT ZAPROSIĆ

JWP. ..............................................................................................

KOMITET:

Ajdukiewiczowa Marja, Aksmanowa, hr. Badeniowa Cecylja, Beckerowa, Bereźniakowa, Bielawska Janowa, Bocheńska Eliza, Boczarowa, Borowiecka Józefowa, Budzynowska Michalina, Chlipalska Marja, Chowańcowa Janina, Dąbrowska Marjanowa, Drezińska Józefowa, Dunikowska, Ferstenowa, Filimowska, br. Gallowa Olga, Gauchée Marja, Gąsiecka, Górecka, Hackbeilowa, Herforthowa, Hohenauerowa, Horska, Jachimska Honorata, Horwathowa Apolinarowa, Janiszewska Tomaszowa, Jaworska Walerowa, Korczyńska Ludomiłowa, Kowalikowska, Kreczmerowa, Kumaniecka, Kuzdrzałowa, Kwiatkowska Krystyna, Langowa, Lechnerowa Stanisława, Lipońska, Lipska, Madurowiczowa, Markiewiczowa, Mikucka, hr. Mniszkowa, Musiałowa Kazimiera, Nieciowa, Oświecimska Marja, Pecowa Władysława, Piotrowska, Pollakówna, Prachtel-Morawiańska, Piasecka Adamowa, Piasecka Kazimierzowa, Preissówna, Rozwadowska, Rozwadowska, Ripperowa Hugonowa, Sędzimirowa Mieczysława, Seidlowa Marja, Schneiderowa Ludwikowa Siostrzonkowa, Skąpska Bolesławowa, Smyczyńska Marja, Stillerowa, Sulikowska Marja, Świtalska Bronisława, Szczawińska Józefowa, Symonowa, Uleniecka, Walterowa Jadwiga, Warzycka. Włodkowa, Zakrzewska, Zapałowiczowa, Ziembicka Marja, Żurowska Magdalena, Bereźniak, Schwarzenberg-Czerny Andrzej, Schwarzenberg-Czerny Zbigniew, Fersten, Furmankiewicz, Hohenauer, Horski, Karczewski, Kessler, Koneczny, Dr. Kwiatkowski, Madurowicz, Dr. Władysław Pec, Piotrowski, Ludwik Schneider, Szubert, Wojnarowski.

POCZĄTEK O GODZINIE 8 WIECZÓR.

---

BILET WSTĘPU 100 MP. OD OSOBY.

WSTĘP NA „ZABAWĘ WIOSENNĄ“ ZA ZAPROSZENIAMI.

JWP. an

Dr. Klemens Bąkowski

św. Jana 12.

**DRUK!**

31

# Z A P R O S Z E N I E

POD PROTEKTORATEM
JO. KS. PAWŁOWEJ SAPIEŻYNY
JWP. HR. FRANCISZKOWEJ POTOCKIEJ
JWP. GEN. TADEUSZOWEJ ROZWADOWSKIEJ
JWP. GEN. HR. STANISŁAWA SZEPTYCKIEGO

ODBĘDZIE SIĘ

W SALACH KASYNA OFICERSKIEGO PRZY UL. ZYBLIKIEWICZA W SOBOTĘ, D. 9 KWIETNIA 1921, O G. 9 WIECZÓR

NA DOCHÓD
NAJBIEDNIEJSZYCH Z WDÓW I SIERÓT PO OFICERACH

# WIECZÓR BATYSTOWY

## Z TAŃCAMI

NA KTÓRY JWP. Bąkowskiego z Rodziną

NAJUPRZEJMIEJ ZAPRASZA KOMITET:

Adamska,
Ajdukiewiczowa,
Aksmanowa,
Aleksandrowiczowa,
Balowa,
Baranowska,
Bednarska,
Beckerowa,
Bielawska,
Boczarowa,
hr. Borkowska,
Borowiecka,
Brandysowa,
Bzowscy,
Cybulska,
Czeczowie,
Doboszyńska,
Dwernicka,
Ferstenowie,
Gąsiecka,
Góreccy,
Grodziccy,
Harajewiczowa,
Herforthowie,
Hoesikowa,
Hohenauerowie,
Homolacsowa,
Horscy,
Horodyska,
Izdebska,
Jaworska,
Krzetuska,
Kirchmayerowa,
Kicińska,
Korczyńska,
Kosińska,
Konarska,
br. Konopczyna,
Korzeniowska,
Kowalewska,
Krysakowscy,
Królowa.
Kwiatkowscy,
Latinikowa,
hr. Leduchowska,
Lewandowska,
Lipońska,
Łasińscy,
Marchwicka,
hr. Małachowska,
Macudzińscy,
Madurowiczowie,
hr. Mieroszowska,
hr. Mniszkowa,
Nieciowa,
Orłowska,
Oświecimska,
Osadcowa,
Ożegalska,
Paszkiewiczowa,
Pawlikowska,
Pecowa,
Pinkasówna,
Piotrowska Tymot.
Piotrowscy,
Pisulińska,
Porębska,
hr. Potocka Józefa,
Radziejowska,
Różycka,
Żuk-Skarczewska,
hr. Skrzyńska,
Stillerowie,
Surzycka,
Szlachtowska,
Szwarzenberg-Czernowa Hal.,
Symonowa,
Tinzowie,
hr. Tyszkiewiczowa,
hr. Wielopolska,
Wiktorowie,
hr. Wodzicka Stan.,
Wolterowie,
Załęska,
Zakrzewscy Eustach.,
Zapałowiczowa,
Zollowa,
Żabina,
red. Dąbrowski,
płk. Furmankiewicz,
br. Goetz Okocimski,
Gólski Stanisław,
Kallenbach,
gen. ppr. Kostecki,
prof. Koziołkowski,
del. Kowalikowski,
Kwiatkowski,
kpt. Kozicki,
Lubaczewski,
gen. por. Osiński,
prez. Rolle,
Szwarzenberg-Czerny Zbigniew,
Szwarzenberg-Czerny,
prof. Wodzinowski,
Żaba.

WSTĘP TYLKO ZA ZAPROSZENIAMI OD OSOBY 100 MP.
ŁASKAWE NADDATKI BĘDĄ PRZYJMOWANE Z WDZIĘCZNOŚCIĄ.

JWP. Pan

Dr. Klemens Bąkowski

z rodziną

Jana 12

**DRUK!**

1921

32

POD PROTEKTORATEM JW. GENERAŁA I GENERAŁOWEJ OSIŃSKICH, J. O. KSIĘŻNEJ LEONOWEJ SAPIEŻYNY ODBĘDZIE SIĘ W SOBOTĘ DNIA 16. KWIETNIA W KASYNIE OFICERSKIM UL. ZYBLIKIEWICZA

# BAL

NA DOCHÓD ŻŁÓBKA SIERÓT IM. SIENKIEWICZA

NA KTÓRY MA ZASZCZYT ZAPROSIĆ

KOMITET.

POCZĄTEK O GODZINIE 9. WIECZÓR ∴ CENA BILETU 120 MKP. ∴ WEJŚCIE ZA OKAZANIEM ZAPROSZENIA.

ad 2.

Beantwortet

d. Juni 12

14.7.1921 — 2 krotnie — 33

## Dochód z Kancelarji adwokackiej 1920 r.

| | | Mark |
|---|---|---|
| 1/ | Jako Syndyk miejski: | |
| a) | wypłata za zastępstwo prawne gminy 15,392 Kor = | 10775. |
| b) | " " " " Gazowni 1200 Kor = | 840 |
| c) | " " " " Elektrowni 1200 Kor = | 840 |
| d) | " " " " Alkazaru 800 K = | 560 |
| e) | " " " " Wodociągu 1200 K = | 840 |
| | Razem | 13,855. — |
| 2/ | Jako Syndyk ... Banku kraj. wypłata ... | 12000. — |
| 3/ | Z spraw brożanych w kancelarji ... | 12000. — |
| | Dochód brutto | 37855. M |

na prawdziwość

## Rozchód kancelarji adwokackiej

| | | Mk |
|---|---|---|
| 1/ | Pisarka brała w I półroczu 1920 400 kor. a dn., grudniu 400 Marek (pracowała ½ dnia) | 4080 M — |
| 2/ | 6 wstążek do maszyny do pisania | 500. " — |
| 3/ | Papier, kalki, koperty, atrament etc | 800. " — |
| 4/ | Wartość czynszowa 2 pokoi użytych na kancelarję ... | 1200. " — |
| 5/ | Opał tychże ... | 2000. " — |
| 6/ | Światło w tychże ... | 600. " — |
| 7/ | Usługa w tychże (utrzymanie czystości, opalanie etc) ... | 400. " — |
| 8/ | Naprawa maszyny do pisania | 100. " — |
| 9/ | Drobne wydatki (posłańcom z aktami, noworoczne datki etc) | 300. " — |
| | Rozchód | 9780. M — |

Zestawienie

| | |
|---|---|
| Dochód adwokacki brutto | 37855.— |
| Rozchód " | 9780.— |
| Dochód netto | 28,075. M |

# D o c h ó d z n i e r u c h o m o ś c i

/ kamienicy przy ul.św.Jana l.12 /

| | |
|---|---|
| 1. Czynsz krawca na parterze W.Miśki rocznie 1800 K. = | 1260 M |
| 2/ " adw.Dra Skąpskiego I piętro rocznie 2200 K. | 1540 M |
| 3/ wartość czynszowa mego mieszkania II piętro 2000 K, | 1400 M |
| 4/ " " izby stróża | 240 M |
| Razem brutto | 4440 M |

## R o z c h ó d:

| | |
|---|---|
| 1/ 5% odsetki od hipotekowanej Pożyczki Arcybractwa Miłosierdzia 34,000 Kor.czyli od 23800 Marek = | 1190 M |
| 2/ 4% od hipotekowanej reszty ceny kupna 17.000 kor. czyli od 11.900 Marek | 476 M |
| 3/ Podatek rządowy w r.1920 z dodat,kraj.~~gminy czynszo-~~ gm czynszo, (wy 337 kor. czylu 236 Marek | 747. 81<br>236 M |
| 4/ Podatek wodociągowy 609 koron 05 hel czyli 426 M.30 f | 426 M.30 |
| 4/ Stróżka po 10 marek miesiącznie | 120 M. |
| 5/ " miotła,szczotka,ścierka,wiaderko | 260 M |
| 6/ Naprawa wodociągu | 50 M |
| 7/ " rynny | 150 M. |
| 8/ Kominiarz | 170 M57 |
| 9/ Asekuracja od ognia | 18 M.60 |
| 10/ Gaz na schodach | 300 M |
| Rozchód | 4165 M.28 |

| | | |
|---|---|---|
| D o c h ó d brutto | ~~4440 M.~~ | 4440 |
| Rozchód | ~~4165M~~ | 4165 |
| Dochód netto | ~~275 M.~~ | 275 |

# 1920 r

## Dochód z majątku ruchomego

A/ Posiadam:

1/ 8000 Marek w 5% Pożyczce dla gołębiowskiej Polskiej, N° 574029 i 629,394, ~~które~~ wolne od podatku

2/ Kwitów ~~film~~ ... ~~Feld~~ Filii Banku Krajowego w Krakowie oprocentowane w r. 1920 po 3% a potem 3½%

a/ N^ra 18153, 18154, 18155 po 100 Koron tj. po 70 Marek = 210 M. —

b/ N^ra 18175 – 18211 – 18212, – 18340 18462, 18908, 18909, 19035, 19036 19037, 19038, 19089, 19171, 19172, 19173, 19174, i 19175, po 200 Koron, czyli po 140 M = 2380. M

c/ N^r 18062 – na 400 Koron = 280 M

d/ N^r 20024 – 20025 – 20026, 20400 23441 po 500 Kor czyli po 350 M = 1750. M.

e/ N^r 23491 na 800 Kor = 560 M = 560 M.

f/ N^r 27477 na 1600 Kor = 1120 M = 1120. M

Podatek od Kwitów odpadłowych opłaca Bank

3/ Z Obligi pożyczki premiowej Polskiej (Mikrowerke) N° 324621: 128819 ~~wolne od podatku~~ po 1000. M. = 2000. M.

Wolne od podatku

4/ 10 losów austr. Czerwonego Krzyża Ser 15931 N^ra 80 – 89, po 20 Kor. obec. nie zdaje się bez żadnej wartości.

5/ według wyciągu rachunku bież. Pol. Banku Kraj. z 31/12 1920 tu dołączonego gotówka, miałam tam saldo 5360. M. Od tego wpisano 2% odsetki 59.11, a za przechowanie walorów pod 1 do 4 wyżej razem 24.40, oraz 1/8 % prowizji 9.23. tak że czysty dochód wynosi 25 M 48 f. !

14/7 1921 Balicki

Prezydjum
Koła literackiego i klubu prawników w Krakowie

ma zaszczyt prosić

JWielmożnego Pana

Dra KLEMENSA BĄKOWSKIEGO

na raut w salach klubowych

dnia 26. czerwca 1921 roku o godzinie 10-tej wieczór

Plac Szczepański 2. Strój wizytowy. P. o. u. p.

37

Do

JWielmożnego Pana

Dra. Klemensa Bąkowskiego
syndyka m.

w

Krakowie

św. Jana 12

Na zasadzie postanowienia art. 22 ust. 27 ordynacji wyborczej do Sejmu Okręgowa Komisja wyborcza ~~Prezydenta miasta, Rada miejska~~ mianował a. ~~wybrała~~ Pan. a. ~~członkiem~~. ~~przewodniczącym~~ zastępcą ~~członka~~, przewodniczącego Komisji wyborczej dla . . . 19. obwodu głosowania w okręgu wyborczym stoł. król. miasta Krakowa.-

O czem Pan. a zawiadamiam ~~przesyłając w załączeniu spis członków Komisji wyborczej~~ . . . . . ~~obwodu~~ . . ~~oraz 1 egzemplarz ustawy o ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu.~~

Prezydent miasta:

w. z. [signature]

18/9 przemianowano nie na przewodniczącego Obw II
Szkoła św. Marka
Scholastyki

20000
6700
13 300

Strona dz. prądu 46

" " urządz. 11516.-

L. p. 85.-

Kraków, dnia 4. LPC 1921 191

Jaśnie Wielmożny

PANIE SYNDYKU!

p. Wertz Jan

w Radniewie zamieszka przy ul.

op. Mogilno - ks. Poznańskie -

win nam tytułem należytości

1) za prąd i wynajem elektromierza

za miesiąc V 1920 Kp 24.50

" VI " " 3.50

" VII " " 3.50.-

"

19710 201.- "

" "

1971.. x 10 = "

19710 " K

2) za "

1971 x 5 = 9855 " 31 K 50

Upraszamy o wdrożenie kroków sądowych

19710

Zamieszkał

19,710
9855
29,565

Otrzymałem dn.

Dyrekcya Elektrowni miejskiej
w Krakowie

Wielmirski

Uwaga:

19/9 zarzedzam

29565
13300
16,265

38

Internationaler Anwalt-Verband Wien
Association internationale des avocats Vienne
VII. Kirchengasse Nr. 48

Kurjery Tarnobrzeskie

Herrn
Monsieur Dr Badowsky Klemens

Rechtsanwalt

Z listopada 1921 r.

Krakau

# CIEKAWE RZECZY

zaczynają się dziać w tej dawnej rzeczypospolitej tarnobrzeskiej. Jej apostołom zaczyna się gorzej powodzić, czy też noga im się powinęła. Ks. Okoniowi nie pozwolono przemawiać w Baranowie. W Tarnobrzegu na wiecu 8. września zrzucono go z mównicy a nawet poturbowano. Dowiadujemy się, że ks. Okoń ma karne dochodzenia za pobieranie krociowych kwot za wyrabianie biednym wyrobnikom paszportów do Ameryki. A tu nadchodzą wiadomości o drugim pośle Dąbalu. Kiedy chciał przemawiać w Sejmie, koledzy jego posłowie zrzucili go z trybuny i nie pozwolili mu przemawiać. W Warszawie na wiecu wyrzucono go ze sali. W Częstochowie na zebraniu, które on zwołał, robotnicy nie pozwolili mu przemawiać i gwizdaniem odprowadzili go na kolej. Ale gorsze rzeczy się dzieją. Bo oto na piątek 18. listopada b. r. zapowiedział poseł Dąbal wiec w Mielcu, a tymczasem ludność miejscowa uzbrojona w kije i pałki nie pozwoliła mu wysiąść z pociągu i odbyć wiecu. Słu-

sznie to zrobiono Dąbalowi. Sami jego dawni wyborcy i wielbiciele okazali mu, że uważają go za swego wroga. P. Dąbal przyznaje się, że jest komunistą, tylko nie chce nikomu z nas chłopów powiedzieć, co to jest komunizm. Liczy on na głupotę i ciemnotę chłopa. Ale myli się Dąbal, bo my chłopi nie jesteśmy tacy głupi. My wiemy, że komunizm nazywa się po polsku **wspólnotą**, to znaczy, że chcecie nam odebrać własność naszych gruntów, domów, bydła i koni, chcecie, abyśmy nie mogli naszej ojcowizny zostawiać swoim dzieciom, chcecie, aby urzędnicy rozkazywali, kto ma jaki grunt otrzymać, chcecie odebrać nam religję i Św. Sakramenta. My już o tem dowiedzieliśmy się. Jeżeli ci u nas źle, to jedź do Moskwy, skąd bierzesz pieniądze. Nie doczekanie twoje, abyś nam miał grunta odebrać. Doczekasz się, że twoji przyjaciele kijami cię z Tarnobrzega przepędzą.

40

Według urzędowego sprawozdania z posiedzeń sejmu w Warszawie na posiedzeniu z dnia 18. listopada b. r. uchwalono wydać sądowi posła Ks. Okonia, oskarżonego o to, że ułatwił rzekomo niejakiemu Józefowi Wójcikowi z Małopolski wyjazd do Ameryki, chociaż ten uprzedził go, że nie umie czytać — a za ułatwienie miał pobrać Ks. Okoń 40 dolarów, t. j. na ówczesne stosunki około 200.000 Mkp. Gdy Wójcik przybył do Bostonu, zatrzymano go, a potem odesłano z powrotem do kraju, ponieważ jednym z warunków pobytu w Ameryce jest umiejętność pisania i czytania. Wójcik początkowo złożył zeznania obciążające Okonia, a potem je cofnął. Zawiadomiony o tem sąd, dopatrzył się w tem postępowaniu ks. Okonia przestępstwa z chęci zysku i wytoczył mu dochodzenia karne. Już od pewnego czasu w opinii publicznej chodziły wieści, że ks. Okoń stara się dla swoich wyborczyń i wyborców o paszporta do Ameryki Uważaliśmy jednak te wiadomości za plotki. Dziś jednak wobec wyżej opisanego faktu ludność zacznie inaczej się zapatrywać na swego Posła i jego działalność. Nieszczęśliwa ta ziemia tarnobrzeska. Tak nas tu wyrabowano w czasie wojny, rekwirowano prawie wszystko bydło i konie, spalono 4000 budyn-

ków. I kto za nami się ujął. Czy który z posłów zrobił co dla nas. Obaj tak Dąbal jak i Okoń obiecywali nam raj, obiecywali dla nas się poświęcić i dla nas pracować. Ks. Okoń obiecał budowę portu na Sanie pod Radomyślem, Dąbal budowę koleji z Tarnobrzega do Rzeszowa. Czy słyszał kto z nas jednak, aby który z tych posłów zrobił cośkolwiek dla powiatu — ale wogóle, czy zajął się jaką ważną sprawą powiatu. Nie, na to ich nie stać. Ale paszporty wyrabiać do Ameryki i brać za to krocie to potrafi ks. Okoń. Zabrać się do pracy, zostać katechetą, czy wikarym lub proboszczem na wsi to ciężko, bo trzeba pracować, a tu lepiej pachnie życie bez pracy i bez obowiązków. Wiemy teraz przynajmniej z czego się utrzymuje ks. Okoń, z pobierania ogromnych pieniędzy od biednych wyrobników, którzy dla chleba opuszczają własny kraj i rodzinę i idą wśród obcych szukać zarobków. Mamy za to żal do ks. Okonia i popamiętamy mu to przy wyborach.

Gospodarske
računi
1921

1920

411

| | |
|---|---|
| 1 Prześcieradło – | 12 |
| 3 pary skarpetek – | 9 |
| 2 kalesonów – | 24 |
| 2 prześcieradeł – | 20 |
| 3 pieśki – | 12 |
| 2 świetki | 6 |
| 8 chustek – | 24 |
| 5 koszul | 75 |
| 2 nocne koszule | 40 |
| 1 ręcznik | 6 |
| | 2.50 M. |
| za naprawkę | 10 |
| Razem | 2.60 M |

Prarie 1/2 1921.

Marzec 8)

| | |
|---|---|
| 2 Prześcieradło | 30 |
| 1 Poszwa — | 10 |
| 2 Ręczniki — | 14 |
| 2 jaśki — | 12 |
| 1 Poszewka — | 10 |
| 1 serwetka — | 3 |
| 6 chustek — | 18 |
| 2 Kalesony — | 20 |
| 5 skarpetek — | 15 |
| 4 Koszule — | 60 |
| Razem | 192 M. |

Pranie 1921

Kwiecień 15 43

| | |
|---|---|
| 1 Przescieradło | 15 |
| 1 Poszka | 10 |
| 1 języik | 6 |
| 1 Rzemik | 7 |
| 2 Kolesory | 20 |
| 4 chustki | 12 |
| 1 serwetka | 3 |
| 6 par skarpetek | 18 |
| 5 Koszule | 70 |
| | 161 |
| Naprawka | 20 |
| Razem | 181 M. |

Rawe 1921

6 Koszul — 8 — 48 M.
2 Kalesonów — 8 — 16
2 Prześcieradła 10 — 20
4 Poszewki — 6 — 24
2 jaśki — 3 — 6
7 chustek — 3 — 20
2 par skarpetek — 4

138 M

Razem.

Za naprawę bielizny i materacy — 100 M.

M. 238. zapłacono gotówką
8/II 1920
[illegible]

Stefan Trzaska

10/1000 = 10.000 Mp

---

45

| | |
|---|---|
| VI Świece Luty 1921 | XII Świece Sierpień 1921 |
| V Świece Styczeń 1921 | XI Świece Lipiec 1921 |
| IV Świece Grudzień 1920 | X Świece Czerwiec 1921 |
| III Świece Listopad 1920 | IX Świece Maj 1921 |
| II Świece Październ. 1920 | VIII Świece Kwiecień 1921 |
| I Świece Wrzesień 1920 | VII Świece Marzec 1921 |

**Sklep rejonowy dla sprzedaży nafty:**

.....................................................

adres: .................... L. spisu odb. ..........

**Magistrat stoł. król. miasta Krakowa.**

L. okr. I L. b. 1619

**A**

# Legitymacja

**do poboru nafty i świec**

**w okresie od 1/9 1920 do 31/8 1921.**

**Dla gospodarstw domowych.**

Głowa gosp. dom. Dr. Bakowski

Zatrudnienie: .....................

Adres: dz. ....... ul. św. Jana L. or. 12

Artykuły przypadające do poboru wyda sklep za okazaniem niniejszej legitymacji i ściągnięciem właściwego jej kuponu.

**Duplikaty zgubionych legitymacji nie będą wydawane.**

L. S. ..................... Podpis kierownika Biura okr.

**Sklep rejonowy dla sprzedaży świec:**

„KARPATY" SPÓŁKA Z OGR. ODP. DLA SPRZEDAŻY PRODUKTÓW OLEJÓW MINERALNYCH.

adres: ................ L. spisu odb. 608

Legitymacja nieprzenośna — przedruk jej zakazany, fałszowanie podlega karze.

46

MAGISTRAT STOŁ. KRÓL. M. KRAKOWA.

Nr. okręgu węgl. I. L. b. 831

# Legitymacya

**uprawniająca do uzyskania asygnat węglowych**

**na okres od 1 września 1919 r. do 31 sierpnia 1920 r.**

Głowa gospod. dom.: Dr Bąkowski Klemens

Zatrudnienie: adwokat

Zamieszkanie: Dz. I ul. św. Jana L. 12

Ilość pokoi 3, kuchnia 1, Ilość osób 2

Legitymacya niniejsza upoważnia do podjęcia asygnaty węglowej w okręgowem Biurze węglowem za odcięciem odpowiednich kuponów.

**Duplikatu legitymacyi wydawać się nie będzie.**

Legitymacya nie jest przenośną na inną osobę.

Pieczęć.

Kierownik Biura okręgowego:

| Listopad | Grudzień | Styczeń | Luty |
|---|---|---|---|
| I / II 1919 | I / II 1919 | I / II 1920 | I / II 1920 |

| Marzec | Kwiecień | Maj | Czerwiec | Lipiec | Sierpień |
|---|---|---|---|---|---|
| II / I 1920 | II / I 1920 | II / I 1920 | II / I 1920 | II / I 1920 | II / I 1920 |

DRUKARNIA ZWIĄZKOWA W KRAKOWIE, UL. MIKOŁAJSKA 13. 4810-19

47

## GALICYJSKI KRAJOWY ZAKŁAD ODZIEŻY WE LWOWIE.

4089

dnia 3. XI. 19[illegible]

*RACHUNEK dla* W. P. Dr. Żukowski

52.996

Kraków

| L. p. | Ilość | | Nr. wielkości | Nr. inwentarza | CENA K. | CENA h | KWOTA K. | KWOTA h. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | 3 | [illegible] | | 758 | 110'- | | 330'- | |
| | 1 | [illegible] | | 739 | 400'- | | 400'- | |
| | | | | | | | 730'- | |
| | | | | 10% opustu | | | 73'- | |
| | | | | | | | 657'- | |

48

## GALICYJSKI KRAJOWY ZAKŁAD ODZIEŻY WE LWOWIE.

4118

dnia 7/XI. 1920

**RACHUNEK dla** W. P. Ks. Bakowski

Kraków

53012

| L. p. | Ilość | | Nr. wielkości | Nr. inwentarza | CENA | | KWOTA | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | | | | | K. | h | K. | h. |
| | 1 | [illegible] | | 1773 | 310 | — | 310 | — |
| | | | | 10% | opust | | 31 | — |
| | | | | | | | 279 | — |

Galicyjski Zakład Odzieży

Mag. Podr. Żyda

JW Dyrektor Bakowski Bank Krajowego

| | | | |
|---|---|---|---|
| 10 klg | Ryżu à 58 | | 580 |
| 3 „ | Słoniny „ 166 | | 498 |
| 1 „ | [illegible] | | 23 |
| 2 „ | [illegible] | 135 | 270 |
| 5 szt. | [illegible] „ | 96 | 480 |
| | | | 1.851 |

ZAPŁACONO

d 10 XII 20

# Z A P R O S Z E N I E

IMIENIEM KOMITETU OBYWATEL. ZAPRASZAM DO WZIĘCIA UDZIAŁU

**W UROCZYSTYM OBCHODZIE ROCZNICY 31 PAŹDZIERNIKA**

WEDŁUG NASTĘPUJĄCEGO PROGRAMU:

1. O GODZINIE 10 RANO: UROCZYSTE NABOŻEŃSTWO W KOŚCIELE N. P. MARJI (MIEJSCA ZAREZERWOWANE W PREZBITERJUM).
2. O GODZINIE 11 PRZED POŁUDNIEM: POCHÓD PRZED GŁÓWNĄ STRAŻNICĄ WOJSKOWĄ.
3. PRZEMÓWIENIE DELEGATA PREZYDJUM MIASTA.
4. UROCZYSTA ZMIANA WARTY.

KRAKÓW, 20 PAŹDZIERNIKA 1921 ROKU.

PRZEWODNICZĄCY KOMITETU
PREZYDENT M. KRAKOWA.

JWielmożny Pan

Dr. Klemens Bąkowski

Syndyk miasta

W Krakowie

ul. św. Jana

**Dnia 12 listopada 1921 r. w salach Starego Teatru**

odbędzie się

pod protektoratem generała broni Stanisława hr. Szeptyckiego

na cel „Gwiazdki dla dzieci Śląskich"

# Bal

na który ma zaszczyt zaprosić

JWP. Dr Klemensa Bąkowskiego

## Komitet:

Aleksandrowiczowa Franciszkowa, Axentowiczowa Teodorowa, Balowa Stanisławowo, Baranowska Teodorowa, Bernard Henrykowa, delegat Biesiadecki Maciej, hr. Bnińska Hilarowa, Boczarowa Stanisławowa, Bujakowa Franciszkowa, Bukowska Janowa, Burtanowa Stanisławowa, Brzezińska Józefowa, Czerny Schwarzenberg Halina, Chylińska Michałowa, Dąbrowska Marjanowa, Dubieńska Józefowa, Dudekowa Henrykowa, Dudek Henryk, kpt. Dyduszyński, Dygatowa Adamowa, Dzierżanowska Stanisławowa, Filipkiewiczowa Stefanowa, Filippi Tadeuszowa, Fudakowski Józef, Gałecka Kazimierzowa, Habichtowa Kazimierzowa, Dr. Habicht Kazimierz, gen. Hohenauer, Horodyńska Ludwikowa, Horska Józefowa, mj. Horski Józef, Jachimecka Zdzisławowa, Jaszczurowska Tadeuszowa, Jordensówna Aleksandra, Kleczkowska Henrykowa, gen.-ppor. Kostecki Zdzisław, Kolatorowicz Bohdan, Korczyńska Ludomirowa, Dr. Korczyński Ludomir, Kostyalowa Kazimierzowa, Kretschmerowa Józefowa, Królowa Piotrowa, Krzetuska Karolowa, Kuryłowiczowa Juljanowa, Kwiatkowska Stanisławowa, Dr. Kwiatkowski Stanisław, Leowa Juljuszowa, Lewandowska Kazimierzowa, Lewkowiczowa Ksawerowa, Lipońska Włodzimierzowa, Lipiński Grzegorz, ks. Lubomirski Jerzy, Łapińska Kazimierzowa, Łobaczewska Jadwiga, Łubieńska Michałowa, Mehofferowa Zbigniewowa, Mehoffer Zbigniew, Michołowska Zygmuntowa, Dr. Miksiewicz Tadeusz, Miziewiczowa Stanisławowa, Natansonowa Władysławowa, Nowakowa Juljanowa, rektor Nowak Juljan, Nowotna Franciszkowa, Marek-Onyszkiewiczowa, gen.-por. Osiński Aleksander, Osińska Aleksandrowa, Orłowska Anna, Pachońska Henrykowa, Pachoński Henryk, Paszkowski Tadeusz, Pecowa Władysławowa, Piltzowa Janowa, hr. Potocka Franciszkowa, br. Puget Ludwikowa, hr. Pusłowski Ksawery, hr. Raczyńska Róża, Raczyńska Augustowa, Rodakowska Zygmuntowa, Rogowski Zygmunt, prez. Rolle Karol, Rydlowa Stefanowa, Sawińska Wincentowa, Skąpska Bolesławowa, Skąpski Bolesław, Stachiewiczowa Piotrowa, Dr. Stein Stanisław, Stillerowa Józefowa, Strumiński Stefan, Symonowa Antoniowa, Szujska Józefa, Szczepańska Ludwikowa, Tinze Eugenjuszowa, pułk. Tinze Eugenjusz, Tomaszewski Władysław, Walczak Mieczysław, Walter Marjan, hr. Wielopolska Aleksandrowa, Wiśniewska Stefanowa, Wędrychowska Gabrjelowa, Zakrzewska Eustachowa, Dr. Zakrzewski Tadeusz, Zollowa Fryderykowa, Zopothowa Stanisławowa, Żabina Romanowa, gen.-ppor. Żaba Roman, Żurowska Marcelowa, por. Żurowski Władysław.

Początek o godzinie 10 9-tej wieczorem.

Wstęp tylko za zaproszeniami.

Bilet wstępu 1.000 Mp., dla młodzieży akad. 500 Mp. Galerja 500 Mp

Drukarnia Związkowa w Krakowie — 1978 21.

DRUK

Dr Klemens Bąkowski

Kraków

św. Jana 12.

52

TOWARZYSTWO OCHRONY DZIECI I MŁODZIEŻY
(T. O. M.)

URZĄDZA W SOBOTĘ, DNIA 19-GO LISTOPADA 1921 R.
W SALACH STAREGO TEATRU

# PIERWSZY BAL

NA KTÓRY MA ZASZCZYT UPRZEJMIE ZAPROSIĆ

JWP Dr. Bąkowski Klemens z rodz.

Imieniem T. O. M.: prezes *Władysław Wolter,* prezes krak. sądu apelacyjnego.

ZA KOMITET BALOWY:

Gener. Aleksandrowiczowa. star. Bal. M. Boczarowa. T. Bohdanowiczowie. L. Bruczowa. H. Czyncielowa. J. Ciechanowscy. Pułk. Cieślewscy. Red. Dąbrowscy. Z. Dziurzyńska. O. Doening. H. Gebhardtowa. Gen. Hohenauer. A. Hubisztowa. H. Jachimska. Wł. Kochowie. A. Kosmowska. J. Kowalikowski. J. Kostecka. A. Krzetuska. Janowie Krzyżanowscy. Józefowie Krzyżanowscy. Otokarowie Langowie. Gen. Latinikowa. D. Leśniodorska. M. Malicka. Z. Niklasówna. Witoldowie Ostrowscy. M. Plucińska. T. Piotrowska. J. Pawlikowska. A. Piętkowa. Karolowie Rollowie. Józefowie Sarowie. M. Siedlecka. M. Ścierańska. N. Steinowa. Z. Smyczyńska. Dr Stubenvoll. St. Świbowa. B. Sypniewska. K. Szczepańska. M. Szukiewiczowa. A. Szwarcowa. Mieczysławowie Turowiczowie. Z. Wielopolska. T. Winiarzowa. M. Wisłocka. Władysława Wolterowa. H. Wojnowska. J. Zahaczewska. L. Zarzycki. M. Zdanowiczowa. J. Żaba.

DOCHÓD Z BALU PRZEZNACZONY NA ŻŁÓBEK T. O. M., PRZY UL. KOPERNIKA L. 20.

POCZĄTEK O GODZ. 9-TEJ WIECZÓR. MUZYKA WOJSKOWA.

WSTĘP ZA OKAZANIEM IMIENNEGO ZAPROSZENIA: NA SALĘ I BALKON 1000 MK OD OSOBY, ZAŚ DLA PP. OFICERÓW I PP. AKADEMIKÓW PO 300 MK.

Łaskawe datki przyjmują z wdzięcznością: Biuro T. O. M., ulica Grodzka 52 i skarbnik Bronisław Winiarz, prokurzysta Ziemskiego Banku Kredytowego, ul. Szczepańska L. 1.

BILETY I ZAPROSZENIA WYDAJE KOMITET W LOKALU T. O. M., UL. GRODZKA 52, (GMACH SĄDU) PARTER, CODZIENNIE OD GODZ. 11 DO 1 W POŁUDNIE I OD GODZ. 5 DO 7 WIECZÓR.

DRUKARNIA LITERACKA-KRAKÓW

J. W. P.

Dr. Bykowski Klemens.

Druk

Św. Jana 12.

53

W niedzielę dnia 20. listopada 1921, r. o godzinie 4. popołudniu
odbędzie się
w salach Kasyna Wojskowego przy ul. Zyblikiewicza l. 1.

D A N C I N G - T E A

na dochód Gwiazdki dla dzieci Śląskich, na które najuprzejmiej

zapraszają :

ZA KOMITET:

| | | |
|---|---|---|
| Habichtowa | Pugetowa | Symonowa |
| Kwiatkowska | Pachonski | Zollowa |
| Miziewiczowa | Rydlowa | Zurowski por. |

Stroje spacerowe. Wstęp Mkp. 250. Młodzież akademicka Mkp. 100.

17. XI. 21
KRAKÓW




Wielmożny Pan

Dr. Bąkowski Klemens

Kraków

Ul. św. Jana 12.

TOWARZYSTWO OBRO
ZACHODNICH KRESÓW POL
aków, Retoryka 5. tel.
RUK

Dnia 16-go, 23-go i 30-go października 1921.r. o godz. 4-tej popoł. w salach Kasyna Wojskowego przy ulicy A.Potockiego L : 1. odbędą się :

DANCING - TEA

-.-.-.-.-.-.-.-.-.-.-.-.-.-.-.-

celem urządzenia " Gwiazdki dla dzieci śląskich ". na które najuprzejmiej zapraszają

Za Komitet

W.HABECHTÓWNA St.KWIATKOWSKA gen.LATINIKOWA
J.MIEZIEWICZOWA gen.SYMONOWA Frydorykowa ZOLLOWA
prof.PACHOŃSKI.

Wstęp 200 Mk.od osoby. Młodzież akademicka 100 M

Stroje spacerowe.

Św. Jana 12

STWO OBRONY … KRESÓW-POLSKI
Zarząd GŁÓWNY KRAKÓW

DRUK

JWP. Dr. Klemens Bąkowski
Kraków

22/11 1921

55

Rachunek

dla Wgo Pana Dra. K Bąkowskiego

w Krakowie.

!

1 Para podszycia czyli łapki 5000 Mk

2 para reperacyi — 500 K

Razem Mk. 5.500

Z poważaniem S. Wojtany

22/11 dano a conto 2500. M.

Bałan

23/11 przesłano 3000. M.

Bałand

119

56



Pan Wojtan

Rachunek na 5500 M.

27/11 dano 2500

przesyłam resztę 3000 M.

23/11 1921

Dr Bąkowski

1921
23/11 Z podziękowaniem Otrzymałem L. Wojtan

*Powyższe pełnomocnictwo przyjmuję i substytuuję Wnych: Dra Smolarskiego, Dra Dadleza, Dra Krygowskiego, Dra Piotrowskiego, Dra Sulimira, Dra Bąkowskiego.*

*Kraków – Druk W. L. Anczyca i Spółki.*

57

# Z A P R O S Z E N I E

POD PROTEKTORATEM

JWP. GENERAŁOSTWA OSIŃSKICH

JWP. GENERAŁA HR. STANISŁAWA SZEPTYCKIEGO

ODBĘDZIE SIĘ

W SALACH KASYNA OFICERSKIEGO PRZY UL. ZYBLIKIEWICZA
W CZWARTEK, D. 24. LISTOPADA 1921, O G. 9. WIECZÓR

NA DOCHÓD

NAJBIEDNIEJSZYCH WDÓW I SIERÓT PO OFICERACH

# WILIA Św. KATARZYNY

WIECZÓR TAŃCUJĄCY

NA KTÓRY JWP. Dr Bałkowskiego

NAJUPRZEJMIEJ ZAPRASZA KOMITET.

Ajdukiewiczowa,
Aksmanowa,
Aleksandrowiczowa,
Balowa,
Baranowska,
Beckerowa,
Bielawska,
Boczarowa,
hr. Borkowska,
Borowiecka,
Brandysowa,
Bzowscy,
Czeczowie,
Cieślewscy.
Ferstenowie,
Frenolowie,
Gałeccy,
Gatie-Kostialowa,
Gargulowie,
Gąsiecka,
Góreccy,
Grodziccy,
Harajewiczowa,
Herfortowie,
Hoesikowa,
Hohenauerowie,
Homalacsowa,
Horscy,
Horodyska,
Jarowie,
Jurdensówna,
Jaworska,
Krzetuska,
Korczyńska,
Kosińska,
br. Konopczyna,
Koziańska,
Kowalewska,
Krysakowscy,
Królowa,
Kwiatkowscy,
Latinikowa,
hr. Ledóchowska,
Lewandowska,
Lipońska,
Łasińscy,
Marchwicka,
hr. Małachowska,
hr. Mieroszowska.
hr. Mniszkowa,
Miziewiczowa,
Macharscy,
Niemczewska.
Nieciowa,
Osadcowa,
Ożegalska,
Paszkiewiczowa,
Pawlikowska,
Pecowa,
Pinkasówna,
Piotrowska Tymot.,
Piotrowscy,
Pisulińska,
Paszkowscy,
Radziejowska,
Rozwadowska
Żuk-Skarczewska,
hr. Skrzyńska,
Stillerowie,
Schneiderowie,
Szujska,
Szlachtowska,
Szwarzenberg-Czerna Hal.,
Symonowa,
Rustanowscy,
Rydlowa,
Tinzowie,
hr. Tyszkiewiczowa,
hr. Wielopolska,
Wiktorowie,
Wolterowie,
Załęska,
Zakrzewscy Eustach.,
Zapałowiczowa,
Zollowa,
Żabowie,
por. Chojecki,
por. Dyduszyński,
red. Dąbrowski,
br. Goetz-Okocimski,
Gólski Stanisław,
Gralewski,
dr. Hackbeil,
Kallenbach,
gen. ppr. Kostecki,
prof. Koziołkowski,
del. Kowalikowski,
Kwiatkowski,
kpt. Kozicki,
pułk. Patoczka,
Pindelski por.,
Przanowski,
Rzewuski,
prez. Rolle,
Szwarzenberg-Czerny Zbigniew,
Szwarzenberg-Czerny,
Skokowski mjr.,
Śmiałowski pułk.,
Wiszniowski kpt.,
Żaba.

WSTĘP TYLKO ZA ZAPROSZENIAMI 500 MP. OD OSOBY.
BILET AKADEMICKI 100 MP.

JWP.

D^r Klemens Bąkowski

św. Jana 12

**DRUK!**

FUNKCJONARJUSZE POLICJI PAŃSTWOWEJ
W KRAKOWIE

---

urządzają w sobotę dnia 7 stycznia 1922 roku, w sali gimnast. „SOKOŁA" w Podgórzu, pod protektoratem p. Wojewody Dra K. Gałeckiego, Inspektora J. Ladenbergera, Inspektora Dra K. Szczepańskiego

WIELKĄ

# ZABAWĘ TANECZNĄ

na którą mają zaszczyt zaprosić

WP. Dr. Bąkowskiego Klemensa

*Za Komitet:* wraz z rodziną

*KAROL Prus NIEWIADOMSKI, nadkomis.*
*JULJAN KUCZERA, przodownik*
*WŁODZIMIERZ SIESS wywiadowca*
*FRANCISZEK RECHOWICZ, wywiadowca*
*ANTONI CHROMY st. przodownik*
*KAZIMIERZ WITEK, st. przodownik*

*Czysty dochód przeznacza się na rodziny pozostałe po zmarłych funkcjonarjuszach Policji Państwowej.*

*Zaproszenia wydaje Komitet na gł. dworcu osobowym.*

*Bilety można nabywać przy kasie za okazaniem zaproszenia.*

*Początek o godz. 9-tej wieczór.*

*Strój spacerowy. — Orkiestra tramwajowa.*

*Bufet obficie zaopatrzony.*

*Cena biletów: pojedynczy 500 Mk., na rodzinę 2 osoby 800 Mk., na rodzinę 3 osoby 1000 Mk. Ponad 3 osoby po 500 Mk.*

Kuczera

*Drukarnia Polska Franciszka Zemanka i Sp. Kraków, Retoryka 10.*

W niedziele dnia 8, 15, 22 i 29 Stycznia 1922 r. o godz. 4.30 po południu odbędą się w Sali Tow. Technicznego przy ul. Straszewskiego

# Danzig teas

na dochód Domu Rodzinnego im. Tadeusza Kościuszki dla sierót po żołnierzach, na które najuprzejmiej W. P. zapraszają:

| | | |
|---|---|---|
| Aleksandrowiczowa | Krzetuska | H. Starzewska |
| Czernowa | Koczyńska | I. Skąpska |
| M. Dudekowa | Miziewiczowa | Wisłocka |
| Filipkiewiczowa | Rodakowska | Zollowa. |
| A. Kabichtowa | Rydlowa | |

**Wstęp: 300 Mk. Akademicki: 150 Mk. – Wstęp tylko za zaproszeniami.**

Jwp.

Dr Klemens Bąkowski

Kraków

June 12

60

ZAPROSZENIE.

POD PROTEKTORATEM J. O. KSIĘŻNEJ PAWŁOWEJ SAPIEŻYNY,
JWP. GENERAŁOSTWA OSIŃSKICH,
JWP. GENERAŁA HR. STANISŁAWA SZEPTYCKIEGO

ODBĘDZIE SIĘ W SALACH KASYNA OFICERSKIEGO PRZY UL. ZYBLIKIEWICZA
W SOBOTĘ DNIA 14-GO STYCZNIA 1922 R. O GODZINIE 9-TEJ WIECZÓR
NA DOCHÓD NAJBIEDNIEJSZYCH WDÓW I SIERÓT PO OFICERACH

# BAL

## DOKOŃCZENIE WILII ŚW. KATARZYNY

NA KTÓRY JWP. ..........................................................

NAJUPRZEJMIEJ ZAPRASZA KOMITET.

Ajdukiewiczowie,
Aksmanowa,
Aleksandrowiczowie,
Balowa,
Baranowska,
Beckerowa,
Boczarowie,
hr. Borkowska,
Borowiecka,
Brandysowa,
Bzowscy,
hr. Bmińska,
Czechowiczowa,
Cieślewscy,
Dębińska,
Ferstenowie,
Gatty Kostalowa,
Gałeccy,
Góreccy,
Grodziccy,
Herfortowie,
Hoesikowa,
Hoffmannowa,
Hackbeilowie,
Homalacsowa,
Horscy,
Jachimska,
Jurdensówna,
Jaworska,
Krzetuska,
Korczyńska,
Kleczewska,
Koziańska,
Kowalowska,
Krysakowscy,
Królowa,
Kwiatkowscy,
Latinikowa,
hr. Ledóchowska,
Łuczyńska,
Lechnerowa,
Lewkowiczowa,
Lipońska,
Łasińscy,
Marchwicy,
hr. Małachowska,
hr. Mieroszowska,
Miziewiczowa,
Niklasówna,
Paszkiewiczowa,
Pawlikowska,
Pecowa,
Pinkasówna,
Piotrowska Tymot.,
Piotrowscy,
Pisulińska,
bar. Puszetowa,
hr. Raczyńscy
Radziejowska,
Rozwadowska,
Żuk-Skarczewska.
hr. Skrzyńska,
Stillerowie,
Szczepańska,
Smoleńska,
Śliwińska,
Szujska,
Szlachtowska,
Szwarzenberg-Czerna
Hal.,
Symonowa,
Tinzowie,
hr. Tyszkiewiczowa,
hr. Wielopolska,
Wisłocka,
Wiktorowie,
Zawadzka,
Zakrzewscy Eustach.,
Żabowie,
Czechowicz,
por. Chojecki,
por. Dyduszyński,
red. Dąbrowski,
jen. Grzywiński,
dr. Hackbeil,
Kallenbach,
gen. ppor. Kostecki,
prof. Kowalikowski,
mjr. Koszycki,
del. Kowalikowski,
Kwiatkowski,
por. Lubaczewski,
por. Orzelski,
jen. Połuczek,
pułk. Patoczka,
por. Pindelski,
rtm. Przanowski,
prez. Rolle,
Szwarzenberg-Czerny
Zbigniew,
Szwarzenberg-Czerny,
Skokowski mjr.,
Śmiałowski pułk.,
por. Sukniewicz,
de Schneider,
Tomaszewski,
Żaba.

WSTĘP TYLKO ZA ZAPROSZENIAMI 500 MP. OD OSOBY.
BILET AKADEMICKI 100 MP.

Zaproszenia na bal. 2848. 2000 n.

KOMITET OCHRONY WDÓW i SIERÓT PO OFICERACH

POCZTA 2 MK POLSKA

**Druk!**

Dla JWP. Pan

Dr. Ząkowski Klemens

św. Jana 12.-

Kraków.

61

Kraków, dnia 15. stycznia 1922 r.

# Z A P R O S Z E N I E

Zarząd Obwodu Kraków-Miasto ZWIĄZKU STRZELECKIEGO ma zaszczyt zaprosić niniejszem

JWP. ...Dra Klemensa Bąkowskiego...

do wzięcia udziału w UROCZYSTYM OBCHODZIE KU UCZCZENIU 59. ROCZNICY POWSTANIA STYCZNIOWEGO, który odbędzie się w niedzielę 22. stycznia 1922 z następującym programem

1/. O godz. 9.30 rano w kościele akademickim św. Anny

N A B O Ż E Ń S T W O

z współudziałem Chóru Tow. Oratoryjnego pod batutą prof. Garbusińskiego

2/. O godz. 11-tej przedpoł. w teatrze "Bagatela"

U R O C Z Y S T A A K A D E M J A

z udziałem artystów pp. Karola Adwentowicza, Prof. Ludwiki Grodzickie, Z. Szrombówny, M. Niedźwiedzkiej, Prof. Władysława Kozłowskiego, Zespołu uczniów Szkoły Śpiewu prof. Stanisława Bursy, orkiestry koncertowej F.K.E. pod batutą Dyr. Tesarzika oraz preceptorów Prof. Bolesława Pochmarskiego i prof. Adama Wolka. Szczegóły w afiszach. Bilety do nabycia w Księgarni WP. Krzyżanowskiego, zaś w dniu akademji w kasie teatru.-

Za Zarząd Obwodu

Dr. Karol Krzetuski, Prezes
Stanisław Frądkiewicz, Sekretarz
Dr. Włodzimierz Adamowicz, Komendant Obwodu.

Prof. Adam Wolek, kier. Sekcji Kult. Ośw.
Kpt. Rudolf Orlot-Lerdoch, kier. Sekcji Skarb.-Gospod.
Drowa Natalja Steinowa, Przew. Koła Pań.




W. Pan

Mec. Dr Klemens Bąkowski

Kraków

ul. Św. Jana

W SALACH KASYNA OFICERSKIEGO PRZY UL ZYBLIKIEWICZA L. 1.
ODBĘDZIE SIĘ DNIA 21. STYCZNIA 1922 R. O GODZINIE 9. WIECZÓR

# BAL

NA KTÓRY MAJĄ ZASZCZYT ZAPROSIĆ

JWP. Dr. Klemensa Bąkowskiego

ZA KOMITET:

Teodorowa Aksentowiczowa,
Ksawerowa Latinikowa,
Janowa Piltzowa,
Edwardowa hr. Raczyńska,
Tadeuszowa Jordan Rozwadowska,
Ks. Pawłowa Sapieżyna,

DOCHÓD PRZEZNACZONY NA DALSZE PROWADZENIE KLUBÓW DZIEWCZĄT PRACUJĄCYCH, ZAŁOŻONYCH PRZEZ Y. W. C. A.

WSTĘP OD OSOBY 800 MAREK.

bil. [illegible] 500

L. 36. n. 1000.

**Druk.**

JWP. Dr Klemens
Bąkowski

w Krakowie.

św. Jana 12

Wstępujcie do Związków Strzeleckich.

W dniu 22. stycznia 1922 r. urządza Zarząd Obwodu Kraków-Miasto Związków Strzeleckich (Florjańska 53)

# Uroczysty Obchód

ROCZNICY

# Powstania Styczniowego

## PROGRAM:

1) O godzinie 9·30 rano w kościele akademickim św. Anny NABOŻEŃSTWO z udziałem Chóru Towarzystwa Oratoryjnego pod kier. Kaz. Garbusińskiego.

2) O godz. 11. rano w Teatrze „Bagatela“: UROCZYSTA AKADEMJA z udziałem artystów: p. Adwentowicza, pianistek p. prof. Z. Grodzickiej i Z. Szrombównej, skrzypka, p. prof. Kozłowskiego, śpiewaczki p. Mściwojewskiej, Zespołu Uczniów Prof. St. Bursy i Orkiestry F. K. E. pod kierunkiem dyr. p. Tesarika.

Na powyższy Obchód zaprasza Rodaków

*Zarząd Obwodu.*

Bilety do nabycia w księgarni S. A. Krzyżanowskiego i przy Kasie.

L. 115. 20.000 n.

64

ZAPROSZENIE NR 18.

OBOWIĄZKI GOSPODYŃ
PRZYJĘŁY ŁASKAWIE JWPANIE:

Władysł. Bieniarzowa
Dr Stan. Boczarowa
Kazim. Brzezińska
Dr Teod. Cybulska
Dr Tad. Dziurzyńska
Józef. Dorawska
Wilh. Fenzowa
Tad. Filippiowa
Dr Tad. Gluzińska
Józef. Górecka
Józef. Kretschmerowa
Józef. Królowa
Piotr. Królowa
Władysł. Miarczyńska
Dr Wład. Nieciowa
Dr Kaz. Ostrowska
Wład. Otorowska
Stanisł. Patrońska
Dr Ludw. Schneidrowa
Edw. Schneidrowa
Eug. Smidowiczowa
Gen. J. Stillerowa
Adam. Szczerbowa
Stan. Szybowiczowa
Winc. Wodzinowska
Wilh. Wurmowa

W SOBOTĘ 28 STYCZNIA 1922
ODBĘDZIE SIĘ
W SALI TOW. STRZELECKIEGO

# BAL STRZELNICY

NA KTÓRY MAJĄ ZASZCZYT ZAPROSIĆ

JWP. Dr Dąkowskich

ZA RADĘ ZAWIADOWCZĄ
TOW. STRZELECKIEGO:

*Jan Kanty Federowicz*, prezes.
*Dr Kaz. Ostrowski*, król kurkowy.
*Jan Armółowicz*, zast. prez.
*Dr Tad. Gluziński*, sekretarz.
*Dr Wład. Nieć*, zast. prez.
*Wilhelm Fenz*, gospodarz.
*Eug. Smidowicz*, skarbnik.

Bal rozpocznie się polonezem z uderzeniem 9 wiecz.

Bilet wstępu dla jednej osoby 500 Mk, familijny dla 4 osób 1500 Mk, akademicki 100 Mk.

Stroje dla Pań wieczorowe — dla Panów balowe.

Prawo wstępu mają tylko Członkowie Tow. z rodzinami i osoby, wprowadzone przez Członków i Panie Gospodynie Balu, za okazaniem imiennego zaproszenia.

ZAPROSZENIA I WSZELKIE INFORMACJE w Sekretarjacie Komitetu, Magazyn Firmy Józef Rudnicki, Rynek Gł., Linja A—B.

ZA KOMITET:

*Dr Ludwik Schneider*, przewodniczący.
*Stanisł. Patroński* *Edw. Schneider*
sekretarze.

TOWARZYSTWO STRZELECKIE KRAKOWSKIE

DRUKARNIA LITERACKA KRAKÓW

Wny (a) Pan (i)

Dr Bąkowski Klemens

Kraków

Św. Jana 12

65

Funkcjonarjusze Policji Państw. w Krakowie, urządzają w sobotę, dnia 4 lutego 1922 r. w Sali Gimnastycznej „Sokoła“ w Podgórzu

# Kabaret połączony z Wielką Zabawą taneczną

na którą mają zaszczyt zaprosić

W. P. Bąkowskiego w raz rodziną

ZA KOMITET:

Karol Prus-Niewiadomski, nadkomisarz
Juljan Kuczera, przodownik
Władysław Moskalewicz, wywiadowca
Stefan Kot, wywiadowca
Franciszek Szulc, przodownik
Franciszek Marchiński, starszy poster.

Czysty dochód przeznacza się na rodziny pozostałe po zmarłych funkcjonarjuszach Policji Państwowej. - Początek kabaretu o godz. 8-mej, od godziny 9 i pół Zabawa taneczna. Zaproszenia wydaje Komitet na głównym Dworcu osobowym. - Bilety można nabywać przy kasie za okazaniem zaproszenia. - Strój spacerowy. - Kostjumy mile widziane. Orkiestra Salinarna z Wieliczki. - Bufet obficie zaopatrzony. - Ceny biletów: wstęp 500 Mk.

Drukarnia Polska Franciszka Zemanka i Sp. Kraków Retoryka 10.

W. P.

Dr. Klemens Bąkowski

w

Miejscu

66

PODCZAS TAŃCÓW SALA BĘDZIE
OŚWIETLONA REFLEKTORAMI.

STRÓJ WIECZOROWY
:-: I KOSTJUMOWY :-:

PRZY WSTĘPIE KONTROLA MASEK
ZAŚ O GODZINIE 12-tej NASTĄPI
ZDJĘCIE MASEK.

OD GODZINY 3—4 RANO
KOLACJA WSPÓLNA NA SALI.

TOWARZYSTWO SPORTOWE „WISŁA“ W KRAKOWIE
URZĄDZA W SOBOTĘ DNIA 4 LUTEGO 1922 R. O GODZ. 9 WIECZÓR
W SALACH „SOKOŁA“ KRAKOWSKIEGO

# WIELKĄ REDUTĘ SPORTOWĄ

Z TAŃCAMI i KOTYLJONEM

NA KTÓRĄ MA ZASZCZYT ZAPROSIĆ

WP. Dr Bąkowski Klemens Z RODZINĄ

KOMITET:

Andel Bogusław, Adamski Stanisław, Bujak Andrzej, Budzisz Władysław, Cepurski Wilhelm, Danz Edward, Doening Oskar, Danz Franciszek, Gieras Witold, Kiliński Szczęsny, Karola Marcin, Kornaś Gustaw, Kopeć Marjan, Kaliciński Ludwik, Kowalski Władysław, Mróz Władysław, Marcinkowski Stanisław, Orzelski Tadeusz, Paszucha Stefan, Paszucha Marjan, Paszucha Jan, Potocki Jerzy, Potocki Mieczysław, Piekło Jan, Reyman Stefan, Stopa Stanisław, Śliwiński Wilhelm, Schwenk Fryderyk, Szkolnikowski Józef, Szewioł Stanisław, Wojas Franciszek, Wiśniewski Mieczysław, Zajdzikowski Marjan.

DRUKARNIA ZWIĄZKOWA W KRAKOWIE. 144-22.

MUZYKA WOJSKOWA
8-GO PUŁKU UŁANÓW.

WSTĘP TYLKO ZA
ZWROTEM IMIEN-
NEGO ZAPROSZENIA.

WSTĘP NA REDUTĘ
800 MAREK OD OSOBY.

133

Druk

W. Pan

Dr Bąkowski Klemens

Kraków

św Jana 12

T.S. WISŁA W KRAKOWIE

DNIA 9-GO LUTEGO 1922 R. ODBĘDZIE SIĘ
W SALACH KASYNA WOJSKOWEGO

# BAL

NA RZECZ NAJBIEDNIEJSZYCH DZ. V. KLEPARZ,

NA KTÓRY MA ZASZCZYT ZAPROSIĆ

JWP. Dr. Klemens Bąkowski.

KOMITET:

*Ajdukiewiczowie, Bajdowa, Balowa, Baudowa, Baranowska, Bednarzewska, Beckerowa, Biedrońscy, Bielawska, Boczarowa, Borowiecka, Bogdanowiczowa, Bujakowa, Brandysowa, Bereźniakowa, Dunikowscy, Dobrowolska, Drezińska, M. Dąbrowska, Gałecka, Gallowa, Górska, Girtlerowa, Gajewska, Gatty-Kostyalowa, Horscy, Hohenauerowie, Hablińska, Hakbeilowie, Herfortowa, Jachimska, Jaworska, Jobkowa, Kleczewscy, Kreczmerowa, Klimczykowie, Krzetuska, Korczyńska, Koziańska, Kuzdrzał-Kicka, Kowalikowscy, Kumanieccy, Lipońska, Lewkowiczowa, Lechnerowa, Lubaczewscy, Łuczyńska, Łasińscy, Mniszkowa, Musiałowa, Mycińska, hr. Mieroszewska, Macharscy, Mierzejewska, Niklasowa, Nowicka, Osińska, Olesiowa, Prachtlowa, hr. Ponińska, Piasecka, Dr. Płotrowscy, Panenkowa, Paczowska, Piotrowscy, Preisówna, Pastowa, Polakówna, Rettingerowa, Rigerowa, Ripperowa, Rozwadowska, Sędzimirowa, Skąpska, Stillerowa, Symonowa, Szneidrowie, Sembratowa, Szydłowska, Seidlowa, Szczawińska, Wielgusowie, Wiktorowa, Włodkowa, Windakiewiczowa, hr. Wielopolska, Walcowa, Zelankiewiczowa, Zawadzka, Zakrzewska, Ziembicka, Żabina.*

*Starosta Bal, por. Chojecki, rotm. Cieszyński, por. Chwalibóg, por. Dyduszyński, Gajewski, Kazimierz Hohenauer, Robert Herfort, Jasiński, porucznik Jaworski, Dr. Kowalikowski, Koneczny, por. Kessler, Lipner, por. Lewandowski, kapt. Łasiński, kapt. Majewski, por. Orzelski, por. Pindelski, Zygm. Pacuła, major Rolecki, major Skokowski, Leszek Wielgus, Józef Żaba, por. Żurowski.*

POCZĄTEK O GODZINIE 9-tej WIECZOREM.

CENA BILETU 700 Mkp., AKADEMICKI 200 Mkp.
WSTĘP WYŁĄCZNIE ZA ZAPROSZENIAMI.

ZAKŁ. GRAF. KOZIAŃSKICH W KRAKOWIE




…AKÓW 1

W. P.

Dr Klemens Bąkowski

Kraków

Św. Jana 12.

68

ROLE GOSPODYŃ BALU OBJĄĆ RACZYŁY:

Abramowiczowa Wanda, Aderowa Ewelina, Aderowa Wilhelmowa, Baudowa, Bednarska Tadeuszowa, Bergelowa Władysławowa, Biesiadecka Wojciechowa, Bieżeńska Zygmuntowa, Boczarowa Stanisławowa, Brzezowska Henrykowa, Burtanowa Stanisławowa, Chrzanowska Ignacowa, Dąbrowska Maryanowa, Dzierżanowska, Dołżycka, Dryszkiewiczowa, Dubieńska Aleksandrowa, Dudekowa, Dygatowa Adamowa, Dziurzyńska, Ehrenpreisowa Henryka, Ehrenpreisowa Ignacowa, Ehrenpreisowa Jadwiga, Eibenschützowa Arturowa, Epsteinowa Tadeuszowa, Estreicherowa Stanisławowa, Falterowa Brunowa, Federowiczowa Tadeuszowa, Filippiowa Tadeuszowa, Filipkiewiczowa Stefania, Fraenklowa Ela, Fromowiczowa, br. Gallowa Olga, Galecka Kazimierzowa, Gawrońska, Goldhammerowa, Gotessmanowa Hanka, Gluzińska Tadeuszowa, Grojecka, Hackbeilowa, Hammerlingowa, Hoesikowa, Horowitzowa, Jachimska, Kesslerowa, Korczyńska Ludwikowa, Kornfeldowa, Koziańska Eugeniuszowa, Kretschmerowa, Krzetuska Karolowa, Kuryłowiczowa Julianowa, Kuśnierzowa, Landau Irena, Laudau Janowa, Langowa Maryanowa, br. Ledóchowska Ignac., Leowa Wilhelmowa, Lesiecka, Lewandowska, Libanowa Janowa, Libanowa Józefowa, Lieblingowa, Lipońska Włodzimierzowa, Łominska, Macudzińska Luta, Merzowa Ludwikowa, Mesterowa, Mierzejewska Eugieniuszowa, Morozewiczowa, Mussilowa Leopoldowa, Nowakowa Juljanowa, Osińska, Ostowa, Ostrowska, Pastowa, Pecowa Pilzowa, Pliszewska Edwardowa, Porębska Zofia, Raczyńska A., Rodakowska, Rogalska Tadeuszowa, Rosińska, Ryszardowa, Sarowa Celina, Ściborowska, Sedivowa Sędzimirowa, Sobolewska, Szczepańska Ludwikowa, Szczepańska Kazimierzowa, Ungarowa, hr. Wielopolska Zofia, Winiarzowa Tadeuszowa, Wiśniewska, Wolterowa, Zahaczewska.

STARANIEM KRAKOWSKIEGO KOŁA URZĘDNIKÓW INSTYTUCJI FINANSOWYCH I UBEZPIECZENIOWYCH ODBĘDZIE SIĘ DNIA 11-GO LUTEGO 1922 ROKU

W SALACH „STAREGO TEATRU"

# BAL BANKOWY

POD PROTEKTORATEM JAŚNIE WIELMOŻNYCH PANÓW:

WOJEWODY KRAKOWSKIEGO
Dr. KAZIMIERZA GAŁECKIEGO,
PREZYDENTA M. KRAKOWA
JANA KANTEGO FEDEROWICZA,
PREZESA IZBY HANDLOWO-PRZEMYSŁOWEJ TADEUSZA EPSTEINA

NA KTÓRY

JAŚNIE WIELMOŻN y PAN
Dr Klemens Borowski

NAJUPRZEJMIEJ ZAPRASZA:

*KOMITET.*

DOCHÓD PRZEZNACZONY NA FUNDUSZ WDÓW I SIEROT PO CZŁONKACH ZWIĄZKU.

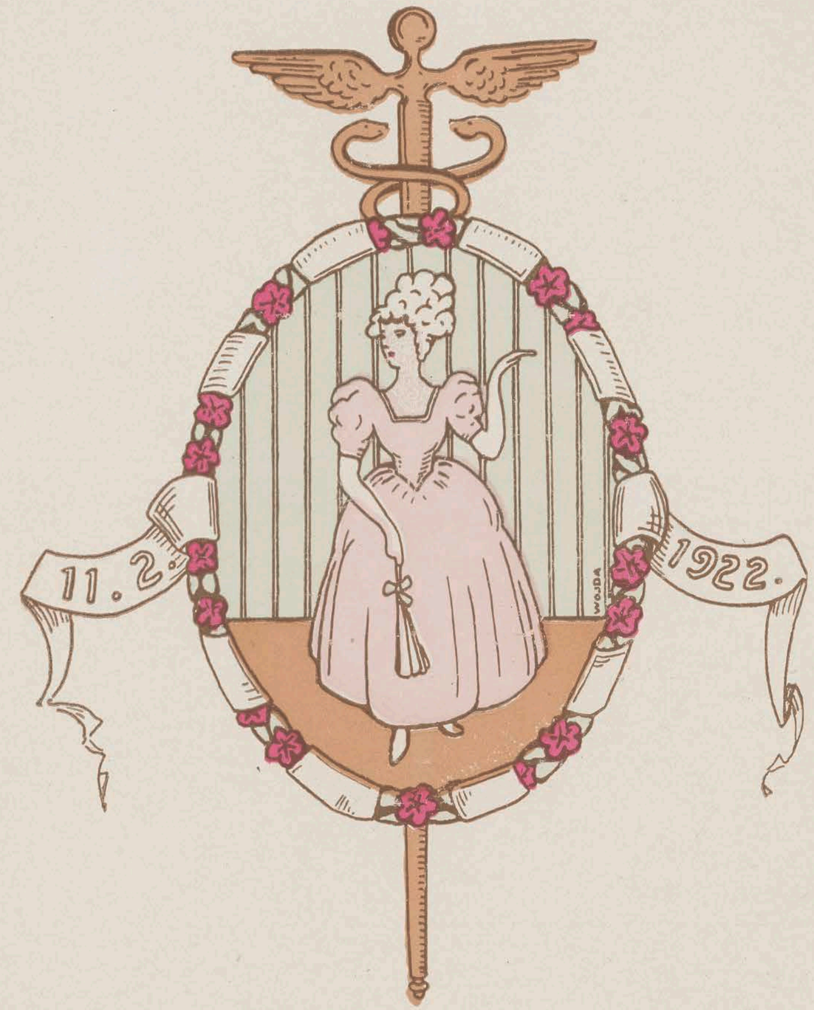
STROJE BALOWE .:. WSTĘP NA SALĘ WYŁĄCZNIE ZA OKAZANIEM ZAPROSZENIA Mk. 1500, AKADEMICKI Mk. 700.

POCZĄTEK O GODZ. 10-tej WIECZÓR.

KOMITET:

Radca Anczyc W., Dr. Baar, Dyr. Dr. Battaglia, Dyr. Bauda, Redaktor Beaupré, Dyr. Dr. Bednarski, Prof. Dr. Benis, Dr. Beres, Dyr Bieżeński, Dyr. Bilikowski, Biliński, Prezydent Bobrowski, Dr. Bogdanowski, Bokszczaninówna Ir., W. Breuer, Butrymowicz, Cichocki, Prof. Ciechanowski, poseł Marjan Dąbrowski, Dyr. Dąbski, Dyr. Dr. Dołżycki, Dr. Drohocki, Dyr. Dr. Dwernicki, Dyr. Dygat, Dyr. Eibenschütz A., Dyr. Dr. Epstein H., Dyr. Dr. Federowicz Tad., Dyr. Filippi, Freudman K., Dyr. Fromowicz, Radca Gaertner E., Nadradca Dr. Gajewski, Dyr. Dr. Gaszyński, Dyr. Gatty Kostyal, Dyr. Gawroński, br. Götz Okocimski, Dyr. Dr. Goldhammer, Dyr. Grojecki, Redaktor Haecker, Heitlinger, Dyr. Horowitz J., Dr. Josefert, Jaugustynowa, Jaworówna, Dyr. Dr. Jurczyński, Dyr. Dr. Kessler, Dyr. Klimczak, Red. Konopiński, Dyr. br. Konopka, hr. Komorowska, Dyr. Kornfeld, Dyr. Korolewicz, Dyr. Kretschmer, Dyr. Dr. Krzetuski, Radca Krzyżanowski, Dyr. Kubalski, Dyr. Kurkiewicz, Radca Dr. Kuśnierz, Lamensdorf St., Dyr. Lauer, Dyr. Dr. Lesiecki, Dyr. Lewalski, Dyr. Lewandowski, Dyr. Liban Jan, Dyr. Dr. Łomiński, Łukasiewicz, Dyr. Łuczko, Prezes Dr. Maiss, Dyr. Makowski, Dr. L. Merz, Dyr. Mester, Dyr. Michalski, Dyr. Dr. Miksiewicz, Dyr. Dr. Mikucki, Dyr. Modrycki, Dyr. Myczkowski, Dyr. Naturski, Nazimek, Dr. Nieć, Inż. Nitsch, Nadradca Nowicki, Dyr. Onyszkiewicz, Dyr. Ost, Para, Dr. Past Ed., Dyr. Paszkowski, Prez. Dr. Pec, Dyr. Peterseim, Dyr. Dr. Pineles, Piorunowski, Dyr. Pliszewski Ed., Dyr. Popiel Kl., Red. Prokesch, Raczyński, Dyr. Radwański, Dyr. Rippner, Prezd. Rolle, Dyr. Rokosz, Dyr. Rosiński, Dyr. Różecki, Dyr. Rożnowski, Rzepecka, Red. Dr. Rubel, Dyr. Ryszard, Prezd. Sare, Dyr. Sędzimir, Sembrat, Spornówna, Dyr. Srokowski, Dyr. Steczkowski, Dyr. Strzyżowski J., Dyr. Szancer, Szwarzenberg-Czerna Ant., Dyr. Szatkowski, Szeliga, Tertil Tad., Dyr. Ungar, Dyr. Walczak, Prez. Wanzel, Prezd. Wielgus, Windakiewiczówna, Winiarz Br., Dyr. Winiarz Tad., Prez. Dr. Wohnut, hr. Wodzicka T., Wojda, Dyr. Zakrzewski, Inż. Edmund Zieleniewski.

ZAKŁADY GRAF. E. i Dra K. KOZIAŃSKICH W KRAKOWIE.


11. 2.
1922.
WOJDA

69

# KARTA HONOROWA.

TOWARZYSTWO WZAJEMNEJ POMOCY SŁUŻBY MIEJSKIEJ STOŁ.
KRÓL. MIASTA KRAKOWA

URZĄDZA W SOBOTĘ DNIA 11-go LUTEGO 1922 R.
W SALI TOW. STRZELECKIEGO — PRZY UL. LUBICZ 16

## BAL

POD PROTEKTORATEM JWPP.: PREZYD. M. KRAKOWA J. K. FEDEROWICZA, WICEPREZYDENTÓW MIASTA: INŻ. KAROLA ROLLEGO, INŻ. JÓZEFA SAREGO, Dra EMILA BOBROWSKIEGO, Dra PIOTRA WIELGUSA, JWPP. KAROLOWEJ ROLLOWEJ, JÓZEFOWEJ SAROWEJ, PIOTROWEJ WIELGUSOWEJ

NA KTÓRY

JWP. Dra Klemensa Bąkowskiego z rodziną

MA ZASZCZYT ZAPROSIĆ

KOMITET.

NINIEJSZA KARTA SŁUŻY JAKO WSTĘP.

ADRES KOMITETU: J. WOŹNIAK, PREZYDJUM MAGISTRATU.

Dano na odczepne 100. M Bz 1/2

70

POD PROTEKTORATEM JWPP.: PREZYDENTA MIASTA KRAKOWA J. K. FEDEROWICZA, WICEPREZYDENTÓW MIASTA: Inż. KAROLA ROLLEGO, Inż. JÓZEFA SAREGO, Dra EMILA BOBROWSKIEGO, Dra PIOTRA WIELGUSA, JWPP.: KAROLOWEJ ROLLOWEJ, JÓZEFOWEJ SAROWEJ PIOTROWEJ WIELGUSOWEJ

KOMITET TOWARZYSTWA WZAJEMNEJ POMOCY SŁUŻBY MIEJSKIEJ STOŁ. KRÓL. MIASTA KRAKOWA

URZĄDZA W SOBOTĘ DNIA 11 LUTEGO 1922 R. W SALI TOW. STRZELECKIEGO PRZY UL. LUBICZ 16

# BAL

NA KTÓRY

WP. Dr Klemensa Dąbrowskiego

MA ZASZCZYT ZAPROSIĆ W IMIENIU KOMITETU

*JÓZEF WOŹNIAK*
Prezes.

*JÓZEF PIŚMIENNY*
Skarbnik.

*JAN GUŚPIEL*
Sekretarz.

CZYSTY DOCHÓD PRZEZNACZONY NA FUNDUSZ WDÓW i SIERÓT PO CZŁONKACH TOWARZYSTWA.

POCZĄTEK O GODZINIE 9-tej WIECZÓR.

MUZYKA WOJSKOWA 20-go PUŁKU PIECHOTY. STRÓJ BALOWY i WIECZOROWY.

ZAPROSZENIA WYDAJE WOŹNY W PREZYDJUM MAGISTRATU P. WOŹNIAK.

WSTĘP OD OSOBY 500 Mk. TYLKO ZA ZWROTEM IMIENNEGO ZAPROSZENIA.

BUFET ZAOPATRZONY OBFICIE WE WŁASNYM ZARZĄDZIE.

DATKI PRZYJMUJE Z WDZIĘCZNOŚCIĄ KOMITET NA RĘCE WOŹNEGO W PREZYDJUM MAGISTRATU P. WOŹNIAKA.

DRUKARNIA ZWIĄZKOWA W KRAKOWIE. — 148-22.

*W. P.* ..............................................................................

..............................................................................

***w Krakowie***

*ulica* ..............................................

71

L. p. ..................

STARANIEM ARTYSTEK i ARTYSTÓW TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO

W SOBOTĘ DNIA **18-GO** LUTEGO 1922 ROKU
ODBĘDZIE SIĘ W SALACH STAREGO TEATRU

# WIELKI BAL MASKOWY

P. T.

## „W KOLORACH TĘCZY"

NA KTÓRY MA ZASZCZYT ZAPROSIĆ

JWP. Dr. Klemensa Bąkowskiego

KOMITET:

Wiceprez. KAROL ROLLE, Wiceprez. JÓZEF SARE, Radca Dr TADEUSZ KANNENBERG, Dyr. TEOFIL TRZCINSKI,
Dyr. JAN MIKUCKI, Sekretarz STEFAN NOWIŃSKI.

K. Adwentowicz, K. Bednarzewska, T. Białkowski, T. Białoszczyński, W Bracki, K. Brandt, J. Dobiesław, T. Działosz, J. Guttner, J. Hańska, M. Jednowski, H. Kacicka-Gallowa, Cz. Kaden, A. Klońska, A. Kosmowska, J. Kossocka, W. Krasnowiecki, S. Kustowski, M. Malenowska, M. Michałowska, W. Malinowski, J. Modzelewska, M. Modzelewska, W. Miarczyński, H. Modrzewski, J. Motyczyński, R. Niewiarowicz, J. Nossarzewska, Z. Ordyńska, B. Puchalski G. Senowski, E. Strycki, A. Szymański, W. Szymborski, Z. Zalewska, J. Żmijewska.

POCZĄTEK O GODZINIE 11-tej W NOCY.

BILETY ZA OKAZANIEM IMIENNEGO ZAPROSZENIA SPRZEDAJE KASA DZIENNA TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO (WESTYBUL) OD DNIA **2-go** LUTEGO 1922 R. — W GODZINACH OD 11-tej DO 1-szej PRZED POŁUDNIEM i OD 5-tej DO 8-mej WIECZÓR.

DRUKARNIA ZWIĄZKOWA W KRAKOWIE. 89-22.

L. p. ..................

STARANIEM ARTYSTEK i ARTYSTÓW TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO

W SOBOTĘ DNIA **18-GO** LUTEGO 1922 ROKU

ODBĘDZIE SIĘ W SALACH STAREGO TEATRU

# WIELKI BAL MASKOWY

P. T.

# „W KOLORACH TĘCZY"

NA KTÓRY MA ZASZCZYT ZAPROSIĆ

JWP. Dr. Klemensa Bąkowskiego z rodziną.

KOMITET:

Wiceprez. KAROL ROLLE, Wiceprez. JÓZEF SARE, Radca Dr TADEUSZ KANNENBERG, Dyr. TEOFIL TRZCINSKI, Dyr. JAN MIKUCKI, Sekretarz STEFAN NOWIŃSKI.

K. Adwentowicz, K. Bednarzewska, T. Białkowski, T. Białoszczyński, W Bracki, K. Brandt, J. Dobiesław, T. Działosz, J. Guttner, J. Hańska, M. Jednowski, H. Kacicka-Gallowa, Cz. Kaden, A. Klońska, A. Kosmowska, J. Kossocka, W. Krasnowiecki, S. Kustowski, M. Malenowska, M. Michałowska, W. Malinowski, J. Modzelewska, M. Modzelewska, W. Miarczyński, H. Modrzewski, J. Motyczyński, R. Niewiarowicz, J. Nossarzewska, Z. Ordyńska, B. Puchalski G. Senowski, E. Strycki, A. Szymański, W. Szymborski, Z. Zalewska, J. Żmijewska.

POCZĄTEK O GODZINIE 11-tej W NOCY.

BILETY ZA OKAZANIEM IMIENNEGO ZAPROSZENIA SPRZEDAJE KASA DZIENNA TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO (WESTYBUL) OD DNIA **2-go** LUTEGO 1922 R. — W GODZINACH OD 11-tej DO 1-szej PRZED POŁUDNIEM i OD 5-tej DO 8-mej WIECZÓR.

DRUKARNIA ZWIĄZKOWA W KRAKOWIE. 89-22.

W SOBOTĘ 25 LUTEGO 1922 R.

ODBĘDZIE SIĘ

W SALI TOW. STRZELECKIEGO

# PIKNIK STRZELNICY

NA KTÓRY MAJĄ ZASZCZYT ZAPROSIĆ

JWP. Dra Kl. Bykowskiego

ZA RADĘ ZAWIADOWCZĄ
TOW. STRZELECKIEGO:

*Jan Kanty Federowicz*, prezes.
*Dr Kazimierz Ostrowski*, król kurkowy.
*Jan Armółowicz*, zast. prezesa.
*Dr Tadeusz Gluziński*, sekretarz.
*Dr Władysław Nieć*, zast. prezesa.
*Wilhelm Fenz*, gospodarz.
*Eugenjusz Smidowicz*, skarbnik.

POCZĄTEK O GODZ. 9 WIECZÓR.

BILET WSTĘPU OD OSOBY 1000 MKP.,
AKADEMICKI 200 MKP.

STRÓJ DLA PANÓW BALOWY.

DRUKARNIA LITERACKA-KRAKÓW

Wielmożny Pan

Dr. Klemens Bąkowski

ul. Jana

74

*Na liczne żądanie PP. Członków*

*Tow. Strzeleckie ma zamiar urządzić w sobotę dn. 25 lutego b. r. o g. 9 wiecz.*

# *„PIKNIK STRZELNICY“*

*z ograniczoną ilością osób, tylko dla Członków z rodzinami i gości przez nich zgłoszonych — i w tym celu prosi Wielm. Pana o zgłoszenie pisemne lub ustne, czy raczy wziąć udział i ilość gości wprowadzonych z nazwiskami najpóźniej do dnia 15 lutego na ręce P. Patrońskiego Linja A—B, magazyn firmy J. Rudnicki, co zadecyduje o urządzeniu tegoż. — Bufet obficie zaopatrzony, po cenach umiarkowanych.*

*Wstęp od osoby 1.000 Mkp., akademicki 100 Mkp. — Ewentualna sprzedaż biletów odbędzie się w dniach od 18—21 lutego 1922.*

**DRUK.**

Karta korespondencyjna.

*Wielm. Pan*

Dr. Bąkowski Klemens

*Kraków*

św. Jana 12.

75

T. O. M. T. O. M.

# TOW. OCHRONY DZIECI I MŁODZIEŻY

URZĄDZA

## W SALACH KASYNA OFICERSKIEGO

(UL. ZYBLIKIEWICZA 1)

# BAL

## W OSTATNI PONIEDZIAŁEK
## DNIA 27-GO LUTEGO 1922 ROKU

NA KTÓRY MA ZASZCZYT UPRZEJMIE ZAPROSIĆ

JWP. Dr. Klemensa Bąkowskiego

KOMITET:

Ajdukiewiczowa z Córką. Aleksandrowiczowa. Por. Antoniewicz. Star. Bal. Beckerowa. Bereźniakowa. Bielańska. Boczarowa. Borowiecka. Bogdanikówna. Brandysowa. Bukowska. Rotm. Cibiński. J. Ciechanowscy. Pułk. Cieślewscy. J. Cieślewska. M. Dąbrowska. Dr Dengel. Doening. Por. Dyduszyński. Dygatowa. Dziurzyńska. Gebhardtowa. Por. Gierlicz. Por. Godłowski. Pułk. Grodzicki. Dr Hackbeilowie. Prof. Harasek. Herfortowa. Hohenauerowie. Horscy. Hubisztowa. Jachimska z Córką. L. Jaworska. W. Jaworska. Por. Kessler. Maj. Kiwerski. Kleczewska. Kochowa. Maj. Korycki. J. Kostecka. Dr. Kowalikowski. Krautwaldowa. Królowa. Kap. Kryński. Krzetuska z Córką. Jan. Krzyżanowscy z Córką. Józ. Krzyżanowscy. Otokar. Langowie. Laskowska. Latinikowa z Córką. Adam. Lewicka. Lipner. Lipońska. Maj. Łasiński. Inż. Łasiński. Łuczyńska z Córką. Macudzińska. Kap. Majewski. Malicka. Por. Mirecki. Dr Mirocki. Musiałowa. Mniszkowa. Niklasowa z Córką. Osińska. Por. Orzelski. L. Piątkowska. Piętkowa z Córką. Maj. Piotrowscy. Plucińska. Popielowa z Córką. Preissówna. Por. Rakowski. Maj. Rolecki. Rollowie. Rosnerówna. Rożałowska. Sarowie. Seifertowie. A. Siedlecka. Śliwińska. Maj. Skokowski. Sobolewscy. Steinowie. Dr Stubenvoll. Swibowa. Swolkienówna. Por. Sykora. W. Szczepańska. A. Szwarcowa. L. Szwarcowa. Szukiewiczowie. Por. Tarnowski. Tatarzanka. Tomaszewski. Turowiczowie. Walczak. Wielgusowie. L. Wielgus. Z. Wielopolska. T. Winiarzowa. Br. Winiarz. Wojnowska. Wolterowie. Dr Wolter. Zahaczewska. Zarzycki. Zdanowiczowa. Por. Zygadłowicz. Żabina z Córką. J. Żaba. Por. Żurowski. Żwirski.

## DOCHÓD PRZEZNACZONY NA ŻŁÓBEK T. O. M. PRZY ULICY KOPERNIKA L. 20.

POCZĄTEK O GODZ. 9 WIECZ. — STROJE WIECZOROWE
MUZYKA WOJSKOWA — BUFET WE WŁASNYM ZARZĄDZIE

CENA BILETU 1000 MK, AKADEMICKI 300 MK

WSTĘP ZA ZAPROSZENIAMI, KTÓRE WYDAWAĆ BĘDZIE KOMITET W KASYNIE OFICERSK., POCZĄWSZY OD 21 LUTEGO, WE WTOREK I CZWARTEK OD 6—8 WIECZ., ORAZ W ŚRODĘ I SOBOTĘ OD 8—9 WIECZ.

DRUKARNIA LITERACKA-KRAKÓW

JWielmożny Pan.

Dr. Klemens. Bąkowski

św. Jana 12.

76

ZAPROSZENIE Nr. 4138

STARANIEM URZĘDNIKÓW GMINY STOŁ. KRÓL. M. KRAKOWA
ODBĘDZIE SIĘ

WE WTOREK DNIA 28-GO LUTEGO 1922 ROKU
W SALACH STAREGO TEATRU

# BAL MASKOWY

NA KTÓRY

JWP. Dra Klemensa Bąkowskiego z Rodziną

NAJUPRZEJMIEJ ZAPRASZA

KOMITET:

Prezydent m. J. K. Federowicz, Wiceprez. m.: Dr. E. Bobrowski, inż. K. Rolle, inż. J. Sare, Dr. P. Wielgus, oraz: Z. Bahr, J. Borkowski, E. Drapella, M. Duszyński, St. Igliński, St. Jahn, inż. Tad. Jaszczurowski, Tad. Kwapniewski, inż St. Stahl, Fr. Strasik, Zdz. Swolkień.

POCZĄTEK O GODZ. 9 WIECZÓR

WSTĘP WYŁĄCZNIE ZA OKAZANIEM IMIENNEGO ZAPROSZENIA:
:: NA SALĘ 1000 Mkp. OD OSOBY ::
PP. OFICEROWIE 700 Mkp.,
PP. AKADEMICY 500 Mkp.

WSTĘP NA GALERJĘ RÓWNIEŻ ZA IMIENNEM ZAPROSZENIEM 1000 Mp.

KOMITET OBSZERNIEJSZY:

Dr. Berezowski, St. Batko, inż. St. Bieliński, K. Cyfrowicz, M. Ćwiertniewicz, M. Cieślicki, inż. Dubeltowicz, J. Dusza, inż. Fedorski, L. Galaciński, Al. Gauze, Dr. Grabowski, Wł. Grodyński, inż. K. Górecki, M. Hajdukiewicz, Dr. Tad. Kannenberg, Dr. Kolkiewicz, Ed. Kubalski Jan Krzyżanowski, Dr. Komorowski, Aleks. Kamiński, Dr. M. Kleja, Kozakiewicz, Loegler, Majer, inż. Zygmunt Nowicki, J. Obidowicz, M. Para, Dr. Racławicki, Dr. Romański, inż. Zyg. Skąpski, inż. Miecz. Seifert, inż. Eug. Tor, Marjan Wnęk, Wojtarowicz, Ign. Zadęcki, inż. Jan Zawiejski.

Zaproszenia i bilety wydaje od d. 24/2 do 28/2 od g. 12—2 pop. Strasik w Sekr. prezydjaln. Magistratu.

DOCHÓD PRZEZNACZ. NA BUDOWĘ DOMU DLA URZĘDN. MIEJSK.

28 lutego wieczorem kasa w „Starym Teatrze".

DRUKARNIA ZWIĄZKOWA W KRAKOWIE – 361-22.

KOMITET
BALU MASKOWEGO URZĘDNIKÓW GMINY M. KRAKOWA

JWP. Dr. Klemens Bąkowski

w Krakowie

św. Jana 12




KRAKÓW 2

ZAPROSZENIE Nr. 117

STARANIEM URZĘDNIKÓW GMINY STOŁ. KRÓL. M. KRAKOWA
ODBĘDZIE SIĘ

WE WTOREK DNIA 28-GO LUTEGO 1922 ROKU
W SALACH STAREGO TEATRU

# BAL MASKOWY

NA KTÓRY

JWP. Dr Klemensa Bąkowskiego z rodziną

NAJUPRZEJMIEJ ZAPRASZA

KOMITET:

Prezydent m. J. K. Federowicz, Wiceprez. m.: Dr. E. Bobrowski, inż. K. Rolle, inż. J. Sare, Dr. P. Wielgus, oraz: Z. Bahr, J. Borkowski, E. Drapella, M. Duszyński, St. Igliński, St. Jahn, inż. Tad. Jaszczurowski, Tad. Kwapniewski, inż. St. Stahl, Fr. Strasik, Zdz. Swolkień.



POCZĄTEK O GODZ. 9 WIECZÓR

WSTĘP WYŁĄCZNIE ZA OKAZANIEM IMIENNEGO ZAPROSZENIA:
:: NA SALĘ 1000 Mkp. OD OSOBY ::
PP. OFICEROWIE 700 Mkp.,
:: PP. AKADEMICY 500 Mkp.

WSTĘP NA GALERJĘ RÓWNIEŻ ZA IMIENNEM ZAPROSZENIEM 1000 Mp.

KOMITET OBSZERNIEJSZY:

Dr. Berezowski, St. Batko, inż. St. Bieliński, K. Cyfrowicz, M. Ćwiertniewicz, M. Cieślicki, inż. Dubeltowicz, J. Dusza, inż. Fedorski, L. Galaciński, Al. Gauze, Dr. Grabowski, Wł. Grodyński, inż. K. Górecki, M. Hajdukiewicz, Dr. Tad. Kannenberg, Dr. Kolkiewicz, Ed. Kubalski Jan Krzyżanowski, Dr. Komorowski, Aleks. Kamiński, Dr. M. Kleja, Kozakiewicz, Loegler, Majer, inż. Zygmunt Nowicki, J. Obidowicz, M. Para, Dr. Racławicki, Dr. Romański, inż. Zyg. Skąpski, inż. Miecz. Seifert, inż. Eug. Tor, Marjan Wnęk, Wojtarowicz, Ign. Zadęcki, inż. Jan Zawiejski.

Zaproszenia i bilety wydaje od d. 24/2 do 28/2 od g. 12—2 pop. Strasik w Sekr. prezydjaln. Magistratu.

DOCHÓD PRZEZNACZ. NA BUDOWĘ DOMU DLA URZĘDN. MIEJSK.

28 lutego wieczorem kasa w „Starym Teatrze".

DRUKARNIA ZWIĄZKOWA W KRAKOWIE. — 361-22.

KOMITET
BALU MASKOWEGO URZĘDNIKÓW GMINY M. KRAKOWA

JWP. Dr Klemens Bąkowski

syndyk m.

w Krakowie

św Jana

STRÓJ WIECZOR., MASKI I KOSTJUMY.

DWIE SALE ZE STOLIKAMI
DLA NIETAŃCZĄCYCH.

oooo

WSTĘP NA SALĘ WRAZ Z KOLACJĄ
□□□□ SLEDZIOWĄ 1000 Mk. □□□□

oooo

MUZYKA 8 PUŁKU UŁANÓW.

oooo

NOWOŚĆ! OGRÓD RÓŻ WRAZ Z ALTANKAMI, STWORZY SALE TAŃCÓW.

TOWARZYSTWO SPORTOWE „WISŁA“ W KRAKOWIE
URZĄDZA WE WTOREK 28 LUTEGO 1922 R. W SALACH „SOKOŁA“

# ŚLEDZIÓWKĘ

POŁĄCZONĄ

## Z ZABAWĄ KOSTJUMOWĄ, TAŃCAMI I KOTYLJONEM

NA KTORĄ MA ZASZCZYT ZAPROSIC

W. P. Dr Bąkowski Klemens Z RODZINĄ

KOMITET:

Andel Bogusław, Adamski Stanisław, Bujak Andrzej, Budzisz Władysław, Cepurski Wilhelm, Danz Edward, Doening Oskar, Danz Franciszek, Gieras Witold, Kiliński Szczęsny, Karola Marcin, Konraś Gustaw, Kopeć Marjan, Kaliciński Ludwik, Kowalski Władysław, Mróz Władysław, Marcinkowski Stanisław, Orzelski Tadeusz, Paszucha Stefan, Paszucha Marjan, Paszucha Jan, Potocki Jerzy, Potocki Mieczysław, Piekło Jan, Reymann Stefan, Stopa Stanisław, Śliwiński Wilhelm, Schwenk Fryderyk, Szkolnikowski Józef, Szewioł Stanisław, Wojas Franciszek, Wiśniewski Mieczysław, Zajdzikowski Marjan.

POCZĄTEK PUNKTUALNIE O GODZINIE 8-MEJ WIECZOREM.

DRUKARNIA ZWIĄZKOWA W KRAKOWIE. — 291-22.

PRZY WSTĘPIE KONTROLA
MASEK,
O GODZ. 2 NASTĄPI ZDJĘCIE.

oooo

WSTĘP TYLKO ZA ZWROTEM
IMIENNEGO ZAPROSZENIA.

oooo

PANIE I PANOWIE OTRZYMAJĄ ODZNAKI,
WEDŁUG KTORYCH
BĘDĄ PROWADZONE TAŃCE.

T.S. WISŁA
W KRAKOWIE

WPan

Dr. Bąkowski Klemens

Kraków

św. Jana 12

79




IZBA HANDLOWA
I PRZEMYSŁOWA
W KRAKOWIE

W P.

Dr. Klemens B ą k o w s k i
adwokat i syndyk Polskiego Banku Kraj.

K r a k ó w

Pl. Szczepański 7.

**DRUK**

80

IZBA HANDLOWA I PRZEMYSŁOWA W KRAKOWIE
ORAZ RADA GIEŁDY PIENIĘŻNEJ W KRAKOWIE

MAJĄ ZASZCZYT Z OKAZJI PRZYJAZDU P. MINISTRA SKARBU

ZAPROSIĆ PANA

NA

# RAUT

WE WTOREK, DNIA 18. KWIETNIA O GODZINIE 9 WIECZOREM W SALACH IZBY HANDLOWEJ (UL. DŁUGA 1, I PIĘTRO)

W KRAKOWIE, W KWIETNIU 1922 R.

STRÓJ WIZYTOWY

O. O. U. S

DRUKARNIA NARODOWA W KRAKOWIE

NA DOCHÓD
NAJBIEDNIEJSZYCH WDÓW I SIERÓT PO OFIC.
ODBĘDĄ SIĘ W SALACH KASYNA OFICERSKIEGO
PRZY UL. ZYBLIKIEWICZA, W DNIACH 22., 29.
KWIETNIA I 6. MAJA 1922. O GODZ. 8. WIECZÓR

# 3 DANCINGI

NA KTÓRE JWP.

Dr. Klemensa Bobrowskiego

NAJUPRZEJMIEJ ZAPRASZA KOMITET.

Ajdukiewiczowa
Balowa
Baranowska,
Beckerowa,
Boczarowie,
Borowiecka,
Brandysowa,
Bzowscy,
hr. Bmińska,
Czechowiczowa,
Dąbrowska,
Ferstenowie,
Godewska,
Gatty Kostalowa,
Góreccy,
Grodziccy,
Hoesikowa,
Hackbeilowie,
Homalascowa,
Horscy,
Jachimska,
Jaworska,
Jurdaensówna,
Kruk Schusterowie,
Krzetuska,
Korczyńska,
Kleczewska,
Koziańska,
Kowalowska,
Krysakowscy,
Królowa,
Kwiatkowska,
Latinikowa,
hr. Ledóchowska,
Łuczyńska,
Lechnerowa,
Lewkowiczowa,
Lipońska,
Marchwicy,
hr. Mniszkowa,
Miziewiczowa,
Niklasówna,
Osińscy,
Patoczkowie,
Paszkowscy,
Paszkiewiczowa,
Pawlikowska,
Pinkasówna,
Piotrowska Tymot.
Piotrowscy,
Pisulińska,
bar. Puszetowa,
hr. Raczyńscy,
Rozwadowska,
ks. Sapieżyna,
Szczepańska,
Szujska,
Schneyderowa,
Żuk Skarszewska,
Tinzowie,
hr. Wielopolska,
Wisłocka,
Wiktorowie,
Zakrzewscy Eust.,
Żabowie,
Czechowicz,
por. Dyduszyński,
mj. Górkiewicz,
prof. Kowalikowski,
mjr. Korycki,
por. Lubaczewski,
kpt. Kiss,
por. Orzelski,
Prez. Rolle,
gen. hr. Szeptycki,
Dr. Schneider,
por. Sykora
por. Schuler,
Tomaszewski
Żaba.



WSTĘP TYLKO ZA ZAPROSZENIAMI 500 MP OD OSOBY.

BILET AKADEMICKI 200 MP.

ZAPROSZENIE JEST WAŻNE NA 3 DANCINGI.
STRÓJ ~~WIECZOROWY~~. wizytowy

L. 722 n. 2.000.

KOMITET OCHRONY WDÓW i SIERÓT PO OFICERACH

TOWARZYSTWO
OPIEKI NAD WDOWAMI I SIEROTAMI
PO OFICERACH I URZĘDNIKACH WOJSKOWYCH
W KRAKOWIE.

POLSKA

Jw. P.

Dr. Klemens
Bobrowski
Kraków
Św. Jana 12.-

**Druk**

Na Ambulatoryum dla ubogich chorych pod opieką Stowarzyszenia P.P. Ekonomek św. Wincentego à Paulo odbędzie się dnia 11/2 w sali Instytutu Muzycznego (ul. św. Anny 2. II. p.)

# Podwieczorek tańcujący

na który J.W.P. Bykowski Klemens

najuprzejmiej zapraszają:

Teodorowa Axentowiczowa
Hilarowa hr. Bnińska
Prof. Ignacowa Chrzanowska
Ferdynandowa Hoesickowa
Pułkown. Adamowa Kicińska
Adamowa Kwiecińska
Gladys Axentowiczówna
Róża hr. Bnińska
Elżbieta Chomentowska
Anna Chrzanowska
Helena hr. Drohojowska
Marya Epsteinówna
Zofia Luszczkiewiczówna
Marya hr. Konarska
Helena Morawska
Anna hr. Mycielska
Marya Przyłuska
Marya Rosnerówna
Marya ks. Sapieżanka
Helena Skowrońska
Elżbieta Sternschussòwna
Stefania Tustanowska
Zofia Umlaufówna
Marya hr. Wielhorska
Zofia Wiktorówna
Stanisława Waśkowska.

Początek o godzinie 4 popoł. Ceny wstępu 500 Mk.
Bilet akademicki 300 Mk.

Drukarnia Mieszczańska, Batorego 6.

DRUK.

JWP. Dr.

Bąkowski Klemens

Św. Jana 12

83

# LIST OTWARTY

## w odpowiedzi na ~~bezprawną~~ głupią i nieuzasadnioną uchwałę miejskiej komisji teatralnej w Krakowie.

Sławetna miejska komisja teatralna powzięła onegdaj uchwałę, mocą której uprasza Prezydenta miasta, aby postarał się u władz o odebranie koncesji teatrowi „Nowości" w Krakowie ze względu „na niski poziom repertuarowy tegoż teatru" (sic!).

Tę niebywałą a jedyną w dziejach historji teatru i ciał samorządnych uchwałę miejskiej komisji teatralnej poddajemy pod pręgież opinji publicznej i z pełną świadomością konstatujemy, że pod pozorem powyższego nieuzasadnionego zarzutu tkwi występne usiłowanie pozbycia się tanim kosztem konkurencji prywatnej imprezy artystycznej i chęć poratowania miejskiego teatru powszechnego w Krakowie, który wskutek fatalnej i nieudolnej gospodarki finansowej i artystycznej, przynosi w rezultacie stale miljonowe deficyty.

Przedewszystkiem zapytujemy, kto miejskiej komisji teatralnej w Krakowie, która powołana jest do życia jedynie w tym celu, aby czuwać nad poziomem repertuarowym tylko i wyłącznie teatrów miejskich, dał mandat do rozciągania swego autorytetu na teatry prywatne i moc godzenia swemi bezprawnemi uchwałami w egzystencję prywatnych przedsiębiorstw.

Rok rocznie w czasie debat nad egzystencją teatru powszechnego w Krakowie wyszukują miejskie czynniki przyczyny niepowodzenia tejże sceny oraz deficytu idącego, jak już zaznaczono — w miljony.

Przyczyną tego wedle oceny tych czynników, to prywatne teatry. Stąd usiłowania zniszczenia tych teatrów, choćby za cenę gwałtu i podkopania swego autorytetu urzędowego.

Na wszelkie szykany Dyrekcja teatru „Nowości" nie reagowała dotychczas, licząc się z tą zasadniczą etyką, że gdzie w grę wchodzi zawiść konkurencyjna, tam należy tego rodzaju nieudolne zamachy, zbywać pogardliwem milczeniem, bo rzetelna i uczciwa praca artystyczna przejść musi nad niemi do porządku dziennego, a uznanie publiczności, tudzież jedynie powołanych w tym kierunku sfer artystycznych, jest najlepszą na to odpowiedzią.

Dziś jednakże wskutek ostatniej uchwały komisji teatralnej zaszedł fakt, który swem niesłychanem bezprawiem tylko i jedynie ze względów zasadniczych, zmusza nas, jako obywateli konstytucyjnego i praworządnego Państwa z kategoryczną koniecznością do zabrania głosu w tej sprawie i krytycznego oświetlenia niecnej gry konkurencyjnej, kryjącej się na dnie całej tej roboty.

Bo i cóż ta niekompetentna i bezprawna uchwała zarzuca teatrowi „Nowości"?

„Niski poziom repertuarowy".

Na innem miejscu z łam dzienników wykazaliśmy już na jakim poziomie stoi repertuar naszej sceny.

Powołani i kompetentni znawcy, a przedewszystkiem krytycy muzyczni wszystkich pism bez wyjątku, wyrażają się w swych sprawozdaniach ze słowami uznania o wysokiej wartości muzycznej dzieł zakresu operetki, które wystawia teatr „Nowości".

Czy niebyłoby przeto bardziej wskazanem, aby komisja teatralna zajęła się poziomem repertuarowym Teatru powszechnego?

Zamiast szukać przyczyn deficytu w konkurencji teatrów prywatnych, radzimy pobudzić kierownictwo tejże sceny do wejścia na właściwą drogę i układania takiego repertuaru jaki przystoi scenie popularnej.

Dziś na całym świecie obok teatrów poważnych powołano do życia szereg teatrów i teatrzyków rozrywkowych i nikomu nie przychodzi na myśl, by tym teatrom i teatrzykom rzucać kamienie pod nogi.

Nie szukajmy daleko, bo oto już w Warszawie istnieje również miejska komisja teatralna, która czuwa nad poziomem repertuarowym teatrów miejskich, a warszawskiej komisji, jak i Prezydjum m. Warszawy nawet nie przychodzi na myśl, aby utrącać prywatną inicjatywę w powstawaniu coraz to nowych teatrów.

Czyżby Kraków był istotnie nowożytną Abderą? a komisja teatralna w Krakowie tak ciężko pojętną, że gdy jeden z jej członków palnął absurd, ciągnie pozostałą resztę po linji tego absurdu, jako po desce ratunku, usilując bezprawną swoją uchwałą wciągnąć w walkę konkurencyjną, zacnego ze wszechmiar szanownego Prezydenta miasta Krakowa, który ma być w ten sposób narzędziem tej brzydkiej roboty?!

Ależ na miłość Boga! w naszej stolicy w Warszawie istnieje moc teatrów, jak teatr „Polski", „Mały", „Nowości", „Dramatyczny", „Powszechny"; teatrzyki: „Czarny kot", „Miraż", „Qui pro quo", „Sfinks", a gmina m. Warszawy prowadzi przecież również swoje własne teatry i nietylko, że tym teatrom nieutrudnia egzystencji, ale nawet obecnie zezwala prywatnym przedsiębiorstwom na otwarcie w przyszłym sezonie dalszych 4 teatrów.

Wyobraźmy sobie, że naszą krakowską komisję teatralną z jej zaściankowymi, ciasnymi poglądami przeniesiono do Warszawy. Cóżby z tego wynikło? Gdyby komisja ta chciala podobnemi uchwałami godzić w egzystencję teatrów prywatnych tam w Warszawie, podniósłby się jeden głos oburzenia, który znalazłby głośny oddźwięk w całem społeczeństwie warszawskiem i nie za komisję, ale za zebranie warjatów uważanoby tam tego rodzaju komisję, któraby chciała takie właśnie uchwaly narzucać Prezydjum miasta.

Frekwencja publiczności jest najlepszym probierzem czy dany teatr jest celowo prowadzony, a właśnie prywatne teatry cieszą się największą frekwencją li tylko i wyłącznie dlatego, że miejska komisja teatralna z całym swoim ciężkim biurokratycznym aparatem, a przestarzałymi, ciasnymi poglądami nie licującymi z duchem czasu, nie otacza swoją rodzicielską opieką artystycznych usiłowań tych prywatnych imprez.

Z dumą podnosimy, że na premiery teatru „Nowości" w Krakowie, który pierwszy w Polsce wystawia dzieła najlepszych mistrzów z zakresu operetki, zjeżdżają się dyrektorowie wszystkich scen operetkowych, a nawet stołecznych w Polsce, jakoto Dyrektor Śliwiński z Warszawy, dyr. Czarnowski ze Lwowa i t. d., aby następnie mając już ustalone wzory przygotować te same operetki do wystawienia u siebie.

Mówić tedy w tych warunkach i wśród tych okoliczności o niskim poziomie repertuarowym teatru „Nowości" w Krakowie, to chyba zła i wykrętna wola, to chyba zapoznawanie istniejących stosunków i zupełna ignorancja — jednem slowem Abdera — Abdera i jeszcze raz Abdera.

Niema przeto mowy o niskim poziomie repertuarowym teatru „Nowości", a o ile chodzi Prześwietna Komisjo o to, czy operetka nie psuje smaku artystycznego publiczności, to powolujemy się tylko na zdanie jednego z najpoważniejszych krytyków muzycznych, który wyraził się, że operetka jest czynnikiem przygotowawczym u publiczności do wysłuchania poważniejszych dzieł muzycznych, bo jest Prześwietna Komisjo twórczością lżejszej muzyki, a prócz tego pozwala na spędzenie kilku miłych chwil w powszednim i szarem życiu naszem. A teatr „Nowości", który w całej pełni spełnia powyższe warunki wystawiając dzieła pierwszorzędnej wartości, całkowicie osiąga swój cel.

Że tak jest, tego wyrazem opinja publiczna, cudaczną uchwałą komisji do żywego poruszona.

Nie żyjemy gdzieś w głębi Azji lub na Kilimandżaro, gdzieby można ze względów konkurencyjnych na wolnych obywatelach popełniać gwałt i rozbój.

Polska jest bowiem Państwem praworządnem, konstytucyjnem, równe w niej prawa i równa opieka dla wszystkich obywateli, nawet gdy z powodu konkurencji stają się niewygodnymi — o tem racz pamiętać Prześwietna Komisjo teatralna w przyszłości, gdy ci przyjdą do głowy podobne zamierzania, jak obecna cudaczna uchwała.

*Tadeusz Pilarski, Roman Gawlikowski*
*dyrektorowie teatru „Nowości" w Krakowie.*

DRUKARNIA PRZEMYSŁOWA, KRAKÓW, ZIELONA 7.

84

# Pocztówka.

Wielmożny Pan Adwokat

Dr. B ą k o w s k i

K r a k ó w

ul. Św. Jana .12.

Drukiem K. Miarki w Mikołowie.

Szanownemu Panu Koledze
dziękuję uprzejmie za fatygę.
Jestesmy gotowi nawet i większą
sumę za te oba roczniki zapłacić.
Łączę wyrazy szacunku

Czapla

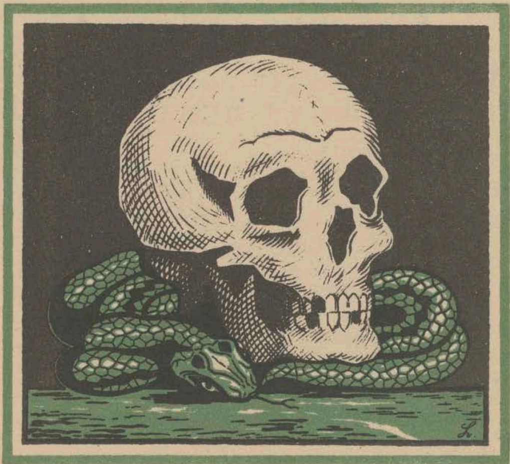
Adwokat
Kazimierz Czapla
radca sprawiedliwości

# Śmierć zagraża

## Górnoślązakom,

gdyby pozostać mieli

## przy Niemcach!!!



## Od głodu, moru, wojny

## i przyłączenia do Niemiec

## zachowaj nas Panie!

| | |
|---|---|
| Świece wrzesień 1921 | Świece marzec 1922 |
| Świece październik 1921 | Świece kwiecień 1922 |
| Świece listopad 1921 | Świece maj 1922 |
| Świece grudzień 1921 | Świece czerwiec 1922 |
| Świece styczeń 1922 | Świece lipiec 1922 |
| Świece luty 1922 | Świece sierpień 1922 |

Sklep poboru nafty i świec ............ l. or. ............ ul. ............

Magistrat stoł. król. m. Krakowa.

L. b. 7713

# Legitymacja

**do poboru węgla, nafty i świec w czasie od 1 września 1921 r.**

**Dla członka konsumu:** Magistratu

Głowa gosp. dom.: Bąkowski Klemens

Zatrudnienie: adwokat

Adres: Dz. I ul. św Jana L. 12

Kuchnia 1. Ilość pokoi: 3 ilość osób w gosp. dom. 1

Węgiel przypadający do poboru wyda skład za okazaniem niniejszej legitymacji i odłączeniem odpowiednich kuponów. — Kupony legitymacji niezrealizowane w właściwym miesiącu, mają ważność jeszcze tylko w miesiącu następnym.

Legitymacja jest nieprzenośna. — Przedruk zakazany.

L. S.

............

Podpis kier. M. B. kon.

| lipiec 1922 | styczeń 1922 |
|---|---|
| 35 Węgiel 1 ct. cł. lipiec 1922 | 15 Węgiel 1 ct. cł. styczeń 1922 |
| 36 Węgiel 1 ct. cł. lipiec 1922 | 16 Węgiel 1 ct. cł. styczeń 1922 |
| 37 Węgiel 1 ct. cł. lipiec 1922 | 17 Węgiel 1 ct. cł. styczeń 1922 |
| | 18 Węgiel 1 ct. cł. styczeń 1922 |

| sierpień 1922 | luty 1922 |
|---|---|
| 38 Węgiel 1 ct. cł. sierpień 1922 | 19 Węgiel 1 ct. cł. luty 1922 |
| 39 Węgiel 1 ct. cł. sierpień 1922 | 20 Węgiel 1 ct. cł. luty 1922 |
| 40 Węgiel 1 ct. cł. sierpień 1922 | 21 Węgiel 1 ct. cł. luty 1922 |
| | 22 Węgiel 1 ct. cł. luty 1922 |

| marzec 1922 | | | kwiecień 1922 | | | maj 1922 | | | czerwiec 1922 | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 23 Węgiel 1 ct. cł. marzec 1922 | 24 Węgiel 1 ct. cł. marzec 1922 | 25 Węgiel 1 ct. cł. marzec 1922 | 26 Węgiel 1 ct. cł. kwiecień 1922 | 27 Węgiel 1 ct. cł. kwiecień 1922 | 28 Węgiel 1 ct. cł. kwiecień 1922 | 29 Węgiel 1 ct. cł. maj 1922 | 30 Węgiel 1 ct. cł. maj 1922 | 31 Węgiel 1 ct. cł. maj 1922 | 32 Węgiel 1 ct. cł. czerwiec 1922 | 33 Węgiel 1 ct. cł. czerwiec 1922 | 34 Węgiel 1 ct. cł. czerwiec 1922 |

| wrzesień 1921 | | | październik 1921 | | | listopad 1921 | | | | grudzień 1921 | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 1 Węgiel 1 ct. cł. wrzesień 1921 | 2 Węgiel 1 ct. cł. wrzesień 1921 | 3 Węgiel 1 ct. cł. wrzesień 1921 | 4 Węgiel 1 ct. cł. październ. 1921 | 5 Węgiel 1 ct. cł. październ. 1921 | 6 Węgiel 1 ct. cł. październ. 1921 | 7 Węgiel 1 ct. cł. listopad 1921 | 8 Węgiel 1 ct. cł. listopad 1921 | 9 Węgiel 1 ct. cł. listopad 1921 | 10 Węgiel 1 ct. cł. listopad 1921 | 11 Węgiel 1 ct. cł. grudzień 1921 | 12 Węgiel 1 ct. cł. grudzień 1921 | 13 Węgiel 1 ct. cł. grudzień 1921 | 14 Węgiel 1 ct. cł. grudzień 1921 |

85

Racja miesięczna węgla wynosi: a) dla gospodarstw domowych, posiadających kuchnię 3 ct. cł., zaś w miesiącach od listopada do lutego włącznie 4 ct. cł.; b) dla osób, zajmujących oddzielne pokoje kawalerskie (bez kuchni) 2 ct. cł., a w miesiącach od listopada do lutego włącznie 3 ct. cł.

Kuponów niezrealizowanych, które utraciły już ważność, nie należy odcinać, gdyż w razie nadejścia większych transportów węgla będą mogły być ewentualnie zrealizowane.

Legitymacje należy starannie przechowywać i chronić przed zniszczeniem lub utratą, gdyż **duplikaty nie będą wydawane**.

Wszelkie nadużycia legitymacjami węglowemi, zwłaszcza pobranie legitymacji przez osoby posiadające zapasy węgla, będą karane karą pieniężną do 20.000 Mkp. lub aresztem do 6 miesięcy, o ile czyn karygodny wedle istniejących ustaw nie podlega surowszej karze.

86

| | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Cukier 1 sierpień 1921 | Cukier 1 marzec 1922 | 6 1 os. | 5 1 os. | 4 1 os. | 3 1 os. | 2 1 os. | 1 1 os. |
| | | 12 1 os. | 11 1 os. | 10 1 os. | 9 1 os. | 8 1 os. | 7 1 os. |
| Cukier 1 wrzesień 1921 | Cukier 1 kwiecień 1922 | 18 1 os. | 17 1 os. | 16 1 os. | 15 1 os. | 14 1 os. | 13 1 os. |
| Cukier 1 paździer. 1921 | Cukier 1 maj 1922 | | | | | | |
| Cukier 1 listopad 1921 | Cukier 1 czerwiec 1922 | | | | | | |
| Cukier 1 grudzień 1921 | Cukier 1 lipiec 1922 | | | | | | |
| Cukier 1 styczeń 1922 | Cukier 1 sierpień 1922 | | | | | | |
| Cukier 1 luty 1922 | Cukier 1 wrzesień 1922 | | | | | | |

Magistrat stoł. król. m. Krakowa.

3138 L. b. ..............

# Legitymacja

**do poboru cukru w czasie od 1 września 1921 r.**

**Dla członków konsumu** Magistr.

.................................... bezpośr. aprowizow.

Głowa gosp. dom.: Bąkowski Klemens

..............................................

Zatrudnienie: adwokat

Adres Dz. I ul. św. Jana L. 12

Ilość osób słownie: jedna

Cukier przypadający do poboru na dany miesiąc wyda sklep za okazaniem niniejszej legitymacji i ściągnięciem odpowiedniego kuponu.

Legitymacja nieprzenośna — przedruk zakazany.

L. S.

Podpis kier. M. Biura kontroli.

| | | |
|---|---|---|
| 42 1 os. | 36 1 os. | 30 1 os. |
| 43 1 os. | 37 1 os. | 31 1 os. |
| 44 1 os. | 38 1 os. | 32 1 os. |
| 45 1 os. | 39 1 os. | 33 1 os. |
| 46 1 os. | 40 1 os. | 34 1 os. |
| 47 1 os. | 41 1 os. | 35 1 os. |

| | | | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 19 1 os. | 20 1 os. | 21 1 os. | 22 1 os. | 23 1 os. | 24 1 os. | 25 1 os. | 26 1 os. | 27 1 os. | 28 1 os. | 29 1 os. |

Racja cukru, przypadająca do poboru na podstawie niniejszej legitymacji będzie każdorazowo publicznie ogłaszaną. **Posiadacze legitymacji, którzy zaniedbają nabyć cukier w czasie oznaczonym, tracą prawo do nabywania racji przypadającej na dany miesiąc.**

Legitymacje należy starannie przechowywać i chronić przed zniszczeniem lub utratą, gdyż duplikaty nie będą wydawane. Każdy przybytek i ubytek osób, będących na wyżywieniu w danem gospodarstwie domowem, należy zgłosić niezwłocznie w Miej. Biurze dla kontroli spożycia.

Przekraczający będą karani grzywną do 6.000 Mk. lub aresztem do 6 miesięcy.

Allegaty do
XVII zeszytu
Dyaryusza Krak.

Bełcik[?]
1922 r.

list
w fascy:

4/1

1/5 [illegible]